

Na zawsze w naszej pamięci

Nadchodzący miesiąc sprzyja wspomnianiu osób, których już z nami nie ma. Są wśród nich wybitni twórcy i artyści, których zapamiętamy nie tylko dzięki ich sztuce i kreacjom. Publikujemy wspomnienie o tych, których pożegnaliśmy w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

s.13

Sobota-Niedziela
31/10-01/11/2020

cena **2,99** zł

(w tym 8% VAT)

#256 (2776)
NAKLAD 37 785
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Dziś „Niecodzienna Gazeta Polska”!

Wszystkich Świętych bez wizyty na cmentarzu

EPIDEMIA \ Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny dla wielu były czasem, gdy przy grobach spotykaliśmy się z bliższą i dalszą rodziną. W tym roku cmentarzy nie odwiedzimy.

- W najbliższą sobotę, niedzielę 1 listopada i w poniedziałek cmentarze będą zamknięte
- poinformował w piątek premier Mateusz Morawiecki.

s.3

ŚWIAT

s.6

Trump zrobił wiele na rzecz relacji z Polską

Nigdy w historii stosunki polsko-amerykańskie nie stały na tak wysokim poziomie. Polonia, podobnie jak cztery lata temu, mocno się więc zaangażowała w kampanię prezydencką Donalda Trumpa – mówi Tadeusz Antoniuk, przewodniczący klubu „GP” w Filadelfii.

GOSPODARKA

s.8

UE chce wykluczyć gaz z transformacji

W projekcie przepisów dotyczących zrównoważonych inwestycji Unii Europejskiej wyznaczono tak wygórowane limity emisji, że nie spełnia ich obecnie żadna elektrownia opalana gazem ziemnym. Oznaczałoby to ogromne problemy z finansowaniem gazowych inwestycji.

POLSKA

s.3

Wielka modlitwa w trudnym czasie

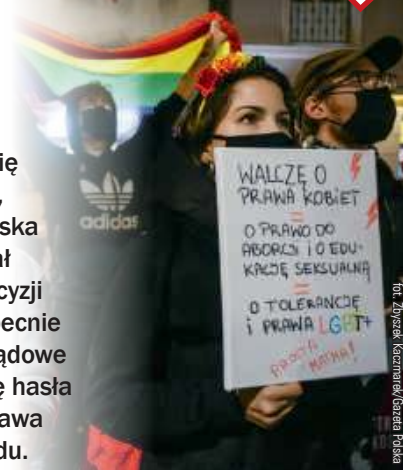
Od 1 do 8 listopada wszyscy chętni są zaproszeni do udziału w „Różańcu do Granic Nieba”. „Chcemy podjąć pokutę za nasze grzechy i wołać do Nieba o wybaczenie. Chcemy stanąć w obrobie życia” – napisali organizatorzy, którzy proszą także o post w intencji wydarzenia.

POLSKA

s.4

Po co są te manifestacje?

Wczoraj w Warszawie odbyła się kulminacja tzw. Strajku Kobiet, organizowanego przez środowiska lewicowe, który pierwotnie miał charakter sprzeciwu wobec decyzji Trybunału Konstytucyjnego. Obecnie przypomina on bardziej antyrządowe wiece, na których pojawiają się hasła domagające się liberalizacji prawa aborcyjnego oraz... dymisji rządu.



TERLIKOWSKI \ Wiarygodność Kościoła zależy nie tylko od jego podejścia do ofiar molestowania seksualnego, lecz także od głoszenia Ewangelii życia. Tam, gdzie ona znika, tam Kościół traci smak, przestaje być znakiem sprzeciwu.

s.2



KARNKOWSKI \ Zwolennicy aborcji demonstrujący na ulicach to ludzie bardzo młodzi, nastawieni emocjonalnie, a przy tym całkowicie zamknięci na wszelką dyskusję. To realna, ponura wersja dawnych żartów o bezstresowym wychowaniu.

s.11



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Jan Paweł II

(1920–2005) właśc. Karol Wojtyła; papież od 1978 r., święty Kościoła katolickiego

Wyzwanie, przed którym stajemy u progu trzeciego tysiąclecia, jest trudne: tylko zgodna współpraca wszystkich, którzy wierzą w wartość życia, pozwoli uniknąć klęski cywilizacji i jej nieobliczalnych konsekwencji. („Ewangelium vitae”)

2

SOBOTA-NIEDZIELA 31 PAŹDZIERNIKA-1 LISTOPADA 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.plGazeta
Polska
codziennie

POGODA

Sobota 31.10 Pogodnie. W południowej i zachodniej części Polski deszcz

WSCHÓD słońca 06:28 ZACHÓD słońca 16:09 Imieniny obchodzą: Alfons, Antoni, Augusta, Godzimir, Lucyła, Lucyliusz, Łukasz, Narcyz, Saturnin, Urban, Wolfgang

Gdańsk 12°C 7°C Lublin 11°C 6°C

Katowice 13°C 7°C Kraków 12°C 6°C

Łódź 11°C 6°C Poznań 13°C 8°C

Warszawa 11°C 8°C Wrocław 12°C 8°C

Niedziela 01.11 Pogodnie. W północno-zachodniej części Polski opady deszczu

WSCHÓD słońca 06:30 ZACHÓD słońca 16:07 Imieniny obchodzą: Andrzej, Jędrzej, Konradyn, Konradyna, Nikola, Seweryn, Wacław, Wiktorina

Gdańsk 11°C 10°C Lublin 11°C 5°C

Katowice 12°C 10°C Kraków 13°C 9°C

Łódź 11°C 9°C Poznań 13°C 12°C

Warszawa 11°C 8°C Wrocław 14°C 12°C

PIOTR NISZTOR

Deepfake w akcji

Coraz to nowsze i coraz bardziej wysublimowane technologie są wykorzystywane do dezinformacji mającej podsycać różnego rodzaju konflikty. Przykładem jest to, co dzieje się w Polsce. Przy okazji protestów antyrządowych w internecie ukazało się rzekomo popierające je wystąpienie wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego. Filmik został wykonany technologią deepfake. Na pierwszy rzut oka może wyglądać na autentyczny, jednak nagranie jest fałszywe. Tego sygnału nie można lekceważyć. W najbliższym czasie można się bowiem spodziewać coraz więcej tego typu produkcji. To o tyle niebezpieczne, że będą one coraz doskonalsze. Tym samym skuteczniej będą wprowadzać w błąd i siać zamęt. Walka z deepfake'ami stanie się więc poważnym wyzwaniem dla państwowych instytucji.

Rafał Zawistowski



JAN GALAROWICZ

Święta nadziei i tęsknoty za bliskimi

Dlaczego te święta – Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny – obchodzimy tak uroczysto i dostojnie, wierzący i niewierzący (nie mylić z bezbożnikami i wyznawcami ateizmu nihilistycznego, nienawidzącymi chrześcijan i niszczącymi chrześcijańską kulturę), wszyscy mieszkańcy naszego kraju? Wszyscy bowiem tęsknimy – i jest to jedna z największych tęsknot – za spotkaniem z osobami bliskimi, z którymi rozstaliśmy się w chwili ich śmierci (nawet jeśli życie z nimi nie było usłane różami). A nawiedzając ich groby, wszyscy się z nimi faktycznie w jakiejś formie spotykamy. Francuski historyk Jean Delumeau mówi: „Jeśli ktoś nie wierzy w niebo, chwila zadumy nad grobem pozwala nawiązać na nowo dialog z bliskimi i odnaleźć ich przynajmniej w myśli i poprzez wspomnienie”. Natomiast chrześcijanie, wspominając swoich bliskich, żywią nadzieję, że spotkają ich w rzeczywistej przyszłości. Św. Teresa z Ávili, doświadczwszy w ekstazie przeniesienia do raju, napisała: „Pierwszymi osobami, które zobaczyłam, byli moi rodzice, ojciec i matka”. W jaki sposób przeżyć te święta godnie w tym wyjątkowym roku, chroniąc zdrowie swoje i innych osób?



Marcin Wolski

List spod ziemi

Nie było was tu tego roku,
powody znamy, oczywiście.
U nas jak zwykle święty spokój
– milczenie i opadłe liście.
Na świecie ponoć zamieszanie,
pobito księdza w naszej wiosce.
Dziadek wspomina wciąż powstanie,
a ja obozy Służby Polsce.
Najdroższa Zosiu i Edytko,
nie zachorujcie przez przypadek,
nie chcemy was tu nazbyt szybko.
Wciąż was kochamy. Babcia. Dziadek...

Ryszard
CzarneckiTomasz P.
TerlikowskiTydzień
historycznych
rocznic

To był tydzień ważnych rocznic w dziejach świata. W poniedziałek minęła trzecia rocznica wyboru najmłodszej wówczas premier kobiety w historii globu, 37-letniej Jacindy Ardern, która kieruje od tego czasu lewicowym rządem Nowej Zelandii, kraju, który wkrótce stanie się siódmym państwem na świecie z zalegalizowaną eutanazją. We wtorek trzecia rocznica ogłoszenia deklaracji niepodległości Katalonii przez tamtejszy parlament. Pozostała na papierze, ale towarzyszyły jej ostry konflikt polityczny, demonstracje i wyroki więzienia dla secesjonistów. Nie przeszkadza to hiszpańskim politykom czynić absurdalnych zarzutów łamania praworządności przez... Polskę. W środę minęła 72. rocznica przyjęcia przez Izrael swojej charakterystycznej flagi. Państwo, dodajmy, stworzone w olbrzymiej mierze wysiłkiem polskich Żydów, w którego pierwszym parlamencie ogromna większość posłów mówiła po polsku. W czwartek minęły 22 lata od dnia, gdy legenda podboju kosmosu John Glenn (USA) ponownie znalazł się na orbicie – miał wtedy 77 lat. To, co dla nas najważniejsze, dzieje się w Polsce, warto jednak znać także historię świata – choćby po to, aby lepiej zrozumieć nasze w niej miejsce.

Podstawowy
imperatyw
moralny

„Zwykli księża” – tak się podpisali, choć większość z nich nie jest typowymi wikariuszami czy proboszczami – napisali list-apel „5 x NIE/5 x TAK”, a w nim wiele słusznych uwag. Jeśli mnie coś w nim zaskoczyło, to tylko całkowite przemilczenie tematu ostatnich dni. Ani słowa o obronie życia, nawet wzmianki o aborcji czy obronie niepełnosprawnych. To sprawia, że choć z wieloma innymi elementami tego listu się zgadzam (choćby z ostrzeżeniem przed tolerowaniem czy ukrywaniem przestępstw seksualnych, a także zbyt bliskimi relacjami z władzą), to nie mógłbym – nawet gdybym był księdzem – się pod nim podpisać. Dlaczego? Tak się bowiem składa, że wiarygodność Kościoła zależy nie tylko od jego podejścia do ofiar molestowania seksualnego, lecz także od głoszenia i obrony Ewangelii życia. Tam, gdzie ona znika, tam Kościół traci smak, przestaje być znakiem sprzeciwu. Dla mnie to też niezmiernie istotne, bo ja jestem przeciwko aborcji, z tego samego powodu, dla którego jestem przeciwko pedofilii i wykorzystywaniu seksualnemu nastolatków. W jednym i drugim przypadku trzeba bronić praw słabszych przeciwko silniejszym. To dla mnie podstawowy imperatyw. Nie religijny, moralny.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9 GOSPODARKA

11 PUBLICYSTYKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14 PROGRAM TV

15-16 SPORT



NOMINACJA SĘDZIEGO RADZIKA

WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI \ Krajowa Rada Sądownictwa nominowała zastępcę rzecznika dyscyplinarnego sędziów powszechnych, sędziego Przemysława Radzika, do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Wobec dwóch członków KRS sędzia prowadzi postępowanie.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 31 PAŹDZIERNIKA-1 LISTOPADA 2020

3

EPIDEMIA \ Premier Mateusz Morawiecki: Nie chcemy ryzyka

Wszystkich Świętych bez wizyty na cmentarzu

Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny dla wielu były czasem, gdy przy grobach spotykaliśmy się z bliższą i dalszą rodziną. Niekiedy to były spotkania tylko raz w roku. W tym roku cmentarze nie odwiedzimy. – W najbliższą sobotę, niedzielę 1 listopada i w poniedziałek cmentarze będą zamknięte – poinformował w piątek podczas konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki.

Marlena Nowakowska

1 listopada Kościół katolicki obchodzi uroczystość Wszystkich Świętych. Dzień ten wielu kojarzy się ze zniczem, z grobem bliskich osób, z cmentarzem. Dla innych z wiązką kwiatów. Jeszcze innym z modlitwą i pamięcią o tych, którzy wyprzedzili nas w drodze do wieczności. Niemniej jednak to właśnie w tym dniu udajemy się z całymi rodzinami na cmentarze i nawiedzamy groby naszych bliskich, stawiając kwiaty, zapalając „płomyk nadziei”.

W tym roku podczas Wszystkich Świętych będzie inaczej. Wszystko za sprawą epidemii koronawirusa. Premier poinformował, że decyzją rządu w najbliższą sobotę, niedzielę i poniedziałek cmentarze będą zamknięte.



Odwiedzanie cmentarzy jest głęboko zakorzenione w polskiej tradycji, ale w tym roku niesie ogromne ryzyko – powiedział Mateusz Morawiecki | fot. ODH/Gazeta Polska

– Czekaliśmy z tą decyzją, ponieważ cały czas żyliśmy nadzieją, że liczba zachorowań będzie chociaż trochę malała. Ale ona dzisiaj jest znowu większa niż wczoraj, wczoraj była większa niż przedwczoraj. Nie chce-

my prowadzić do zwiększenia ryzyka na skutek tego, że na cmentarzach, w środkach komunikacji publicznej, przed cmentarzami gromadzić się będą duże grupy osób. Nie chcemy doprowadzić do takiego ryzyka, żeby

rzeczywiście wiele osób poniosło śmierć – powiedział Morawiecki na konferencji prasowej.

Dodał, że to dla niego ogromny smutek i przygnębienie, bo też bardzo chciał odwiedzić grób swego oj-

ca i siostry. – To jest głęboko zakorzenione w polskiej tradycji, ale ponieważ niesie to ze sobą ogromne ryzyko, to uznałem, że tradycja jest mniej ważna niż życie – powiedział Morawiecki.

Szef rządu zwrócił się z prośbą o powstrzymanie się od wyjazdów poza miasto. – To będzie też zawarte w naszym rozporządzeniu. Jak pandemia nie będzie się nasilała w drugiej połowie listopada, będzie można odwiedzić groby, unikając skupisk ludzkich – dodał.

Premier zwrócił uwagę, że zdrowie i życie seniorów jest najbardziej zagrożone, co wynika jednoznacznie z tabeli śmiertelności. – Dlatego dzisiaj nasz apel przyjmuje formę alarmu i instrukcji, dyspozycji bardzo mocnej, żeby seniorzy pozostali w domu przez co najmniej najbliższe dwa tygodnie – wyjaśnił.

Wielka modlitwa w trudnym czasie

RELIGIA \ Od 1 do 8 listopada wszyscy chętni zaproszeni są do udziału w modlitwie „Różaniec do Granic Nieba”. „Chcemy podjąć pokutę za nasze grzechy i wołać do Nieba o wybaczenie. Chcemy stanąć w obronie życia” – napisali organizatorzy, którzy proszą także o modlitwę i post w intencji wydarzenia.

Organizatorem modlitwy jest Fundacja Solo Dios Basta. „Koniec z podziałami, koniec z lękiem, koniec z niewiarą. Wszyscy połączmy się we wspólnej modlitwie, całą nadzieję pokładając w Bogu Ojcu Jedynym” – podkreślają organizatorzy. Zaapelowali do biskupów, proboszczów parafii, księży, zakonników i świeckich, aby przyłączyli się do wydarzenia i zachęcali do tego swoich wiernych, przyjaciół i znajomych. Wydarzenie będzie miało miejsce w okwawie uroczystości Wszystkich Świętych, a zaproszone są wszystkie parafie i wierni z całej Polski i świata. Modlitwa składa się z czterech części.

– Wszyscy są zaproszeni, aby przynajmniej raz ją odmówić, ale najlepiej codziennie przez osiem dni. Modlitwa składa się z czterech części: przebiegająca modlitwa za grzechy

aborcji do Boga Ojca, przeprasająca modlitwa do dzieci nienarodzonych z jednocześnie prośbą o modlitwę za nas, Psalm 51 oraz jedna część „Różańca” Zachęcamy, aby modlić się w parafii z zachowaniem obostrzeń sanitarnych oraz raz pomodlić się na cmentarzu przy grobie bliskiej nam osoby. Jeśli nie ma takich możliwości, to pomódlmy się w domu, najlepiej w gronie rodzinnym – mówi „Codziennie” Maciej Bodasiński, współorganizator wydarzenia.

Jak dodaje, organizatorzy, przygotowując „Różaniec do Granic Nieba”, nie spodziewali się, że modlitwa wypadnie w tak trudnym i niespokojnym dla Polski czasie. – Jednak nie jest przypadkiem, że to wydarzenie wypada właśnie w obecnym czasie, chociaż planowane było półtora miesiąca temu. Kiedy je planowaliśmy,

nikt nie myślał o protestach. Nie wiedzieliśmy wtedy nawet, kiedy będzie głosowanie w Trybunale Konstytucyjnym. Ale intencja była właśnie taka, aby przebłagać za grzechy zabijania dzieci nienarodzonych. Dlatego mamy pewność, że jest to opatrnościowe wydarzenie, aby tę trudną sytuację, po ludzku trudną do rozwiązania, rozwiązywać za pomocą modlitwy z Bożą pomocą – podkreśla Bodasiński. Organizatorzy proponują również uczestnikom codzienną katechezę przygotowaną na podstawie homilii, dzienników, wspomnień m.in. ks. Jerzego Popiełuszki, kard. Stefana Wyszyńskiego, św. siostry Faustyny, św. Jana Pawła II czy św. Maksymiliana Kolbego. Szczegóły na stronie: www.rozaniecdogranic.pl.

Paweł Tunia

Propozycja prezydenta ws. aborcji

PRAWO \ Prezydent Andrzej Duda poinformował, że złoży do Sejmu projekt noweli ustawy o planowaniu rodziny, który uwzględniając wskazania TK, przewiduje wprowadzenie nowej przesłanki, przywracającej możliwość przerwania ciąży jedynie w przypadku wystąpienia tzw. wad letalnych.

Prezydent Duda oświadczył, że podziela pogląd, że tzw. aborcja eugeniczna jest niezgodna z konstytucją. – Mówiłem o tym wielokrotnie publicznie. Prawo do życia jest wartością, którą należy bezwzględnie chronić i nie można jej w żaden sposób różnicować – stwierdził. Zauważył jednak, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego doprowadził również do sytuacji, w której niemożliwa stała się aborcja w sytuacji wystąpienia tzw. wad letalnych płodu, w której wiadomo, że dziecko i tak nie będzie w stanie żyć po porodzie. – To sytuacja niezwykle delikatna i bolesna dla każdej matki, dla każdego rodzica. W przypadku wad letalnych śmierć dziecka jest nieuchronna. Ochrona jego życia pozostaje zatem poza mocą ludzką – ocenił.

– Po przeprowadzeniu konsultacji zdecydowałem się na

złożenie do Sejmu RP projektu zmiany ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży – kontynuował Andrzej Duda. – Uwzględniając wskazania trybunału, projekt ten przewiduje wprowadzenie nowej przesłanki, która przywraca możliwość przerwania ciąży, w sposób zgodny z zasadami Konstytucji RP, jedynie w przypadku wystąpienia tzw. wad letalnych, gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na wysokie prawdopodobieństwo, że dziecko urodzi się martwe albo obciążone nieuleczalną chorobą lub wadą, prowadzącą niechybnie i bezpośrednio do śmierci dziecka, bez względu na zastosowane działania terapeutyczne – wyjaśnił prezydent.

(as)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
11 PUBLICYSTYKA
12 O SZTUCE
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15-16 SPORT



RZĄD \ Były próby zaproszenia przedstawicieli opozycji do rozmów, jednak nie zostały przyjęte. Ponawiam swoje zaproszenie na poniedziałek, ponieważ jesteśmy gotowi rozmawiać i przedstawiać propozycje kompromisowe – oświadczył premier Mateusz Morawiecki.

Wczoraj w Warszawie odbyła się kulminacja Strajku Kobiet. Pierwotnie miał on charakter sprzeciwu wobec decyzji Trybunału Konstytucyjnego. Teraz przypominał bardziej „kodziarski” wiec, na którym pojawiają się hasła, domagające się aborcji na życzenie, ale i... dymisji premiera. – Nie opuścimy was. Niech żyją kobiety! – wykrzyczał do demonstrujących w Szczecinie marszałek Senatu Tomasz Grodzki.

Adrian Siwek

Demonstracje w całej Polsce odbywają się od czasu, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis dopuszczający aborcję w przypadku dużego prawdopodobieństwa ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu jest niezgodny z konstytucją. Ich głównym organizatorem jest Ogólnopolski Strajk Kobiet. W piątek w stolicy odbył się kulminacyjny marsz.

ABORCJA \ Kulminacja tygodniowych protestów tzw. Strajku Kobiet

Lewicowi aktywiści podgrzewają emocje



W Szczecinie do protestujących przemawiał Tomasz Grodzki i nie omieszczał się nieco „podlansować”
| fot. Dariusz Górąjski/Forum

Z powodu niebezpieczeństwa eskalacji przemocy na stołecznych ulicach pojawili się policjanci oraz żołnierze Żandarmerii Wojskowej. – Dzisiaj jest piątek. Dzisiaj jest dzień mobilizacji. Jedziemy na Warszawę – mówiła przed protestem liderka Ogólnopolskiego Strajku Ko-

biet Marta Lempart. W organizowanie burd mocno angażowali się politycy opozycji, zarówno Lewicy, jak i KO. „Koalicja Obywatelska tworzy Sieć Obrony Protestujących dla uczestników protestów w całym kraju” – poinformowała partia przed głównym wydarzeniem, co

można było odebrać jako zachętę do łamania prawa. Rafał Trzaskowski przekonywał, że marsze mają „spontaniczny” charakter, dlatego mogą odbywać się mimo obostrzeń sanitarnych.

W trakcie „spontanicznego” marszu stołeczni policjanci zatrzymali kilkanaście osób,

głównie spośród grup pseudokibiców, które postanowiły zastopować demonstrację. Policja użyła wobec agresorów m.in. granatów hukowych. W Szczecinie do protestujących przemawiał Tomasz Grodzki i nie omieszczał się nieco „podlansować”. – Pamiętajcie, że pełnię swoją misję w Senacie, w ostoji demokracji, gdzie staramy się stanowić dobre prawo. Pamiętajcie, że marszałek jest ze Szczecina i senatorowie, i Senat jest po waszej stronie. Nie opuścimy was. Niech żyją kobiety! – zadeklarował Grodzki.

Warto dodać, że Marta Lempart dzięki Strajkowi Kobiet zgromadziła też sporą kwotę. W internecie ogłosiła zrzutkę, a na konto feministek trafiło już prawie milion złotych. Strajk, który na początku miał charakter sprzeciwu wobec decyzji Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej, coraz bardziej zaczyna tracić swój pierwotny charakter. Za sprawą lewicowych polityków oraz działaczy przekuwa się on w manifestację mającą charakter antyrządowy. Na protestach coraz śmielej pojawiają się też hasła domagające się liberalizacji prawa aborcyjnego.

Kruszeje totalna opozycja w Senacie

GŁOSOWANIE \ Trwałość senackiej większości w Senacie należącej do totalnej opozycji po raz kolejny została poddana próbie. Pierwsze pęknięcia pojawiły się przy pracach nad „piątką dla zwierząt”, a w czwartek kolejnego wyłomu dokonało dwóch senatorów – jeden z PSL-Kukiz’15, a drugi z Koalicji Obywatelskiej. Byli przeciw uchwale popierającej feministyczno-lewackie protesty w Polsce.

Ugrupowania opozycyjne w Senacie poniosły w czwartek porażkę w głosowaniu nad projektem uchwały w obronie – jak twierdzili – praw obywatelskich. Jak zaznacza Niezależna.pl, przeszedł wniosek PiS o odrzucenie projektu, a poparło go dwóch senatorów opozycji – Jan Filip Libicki z PSL i Władysław Komarnicki z KO.

Wczoraj, tłumacząc swoje głosowanie, Libicki w programie Michała Rachonia „#Jedziemy” przyznał, że nie mógł poprzeć tak sformułowanego projektu. – Projekt uchwały miał dwie części. Pierwsza odnosiła się do kwestii ideologicznych, które mówiły o prawie kobiet do aborcji, wyboru itp. Druga część podnosiła pewną wadliwość Trybunału Konstytucyjnego, wynikającą z nieprawidłowego powoła-

nia niektórych jego członków. Ja z tą drugą częścią się zgadzam, natomiast co do pierwszej, to ona była sformułowana w taki sposób, że nie mogłem jej poprzeć. Mimo że współautorem tego projektu był mój kolega klubowy Michał Kamiński – oświadczył senator PSL-Kukiz’15. Wyowiedział się także o osobach z zespołem Downa. – Wszyscy znamy osoby z zespołem Downa i wiemy, że takie osoby mogą być szczęśliwe i spełnione. Nie ma żadnego powodu, aby formułować w związku z tym takie prawo, które legalnie pozwala takie osoby uśmiercać – powiedział.

Zdaniem posła PSL-Kukiz’15 Krzysztofa Paszyka senator miał prawo zagłosować zgodnie z własnym sumieniem. – Tam, gdzie mamy do czynienia z indywidualną

wrażliwością, ze sprawami dotyczącymi spraw światopoglądowych, nie ma dyscypliny przy głosowaniu i trudno mieć za złe senatorowi, że nie utożsamia się z głównym przekazem tych protestów i dlatego tak zagłosował – mówi nam poseł Paszyk. Zapowiada, że po pracach nad ustawą o „piątce dla zwierząt” musi nastąpić decyzja co do dalszego funkcjonowania opozycji w Senacie. – Moim zdaniem koalicja senacka opozycji po pracach nad „piątką Kaczyńskiego” wymaga co najmniej dość daleko idącej refleksji nad jej przyszłością. Przy tej ustawie, wymierzającej policzek polskiemu rolnikom, swojego zadania nie spełniła, dlatego wymaga korekty – wyjaśnia swoje stanowisko parlamentarzysta.

Paweł Tunia

Giertych nie zapłaci

AFERA \ Roman Giertych nie chce zapłacić 5 mln zł poręczenia majątkowego, które nałożył na niego sąd. Mecenas Platformy Obywatelskiej twierdzi, że nie zostały mu postawione zarzuty, bo mdlał zawsze na widok prokuratora. Prawnik wciąż jednak nie może wypełniać obowiązków adwokata.

Trwa proceduralne przeciąganie liny między Romanem Giertychem a wyrokiem sądu. Przypomnijmy, Giertych był wśród 12 zatrzymanych podejrzanych o wyprawienie i przywłaszczenie łącznie ok. 92 mln zł z giełdowej spółki deweloperskiej Polnord. Adwokat miał być kluczową postacią procedury.

Podczas przeszukania w swoim domu mecenas zasłabł. Zdaniem lekarzy i prokuratorów miał on symulować otrucie, ale sam Giertych utrzymuje, że funkcjonariusz CBA „coś mu zrobił”. Mecenasowi natychmiast się poprawiło, gdy sąd orzekł, że nie musi iść do aresztu. Twierdzi jednak, że prokuratura nie postawiła mu skutecznie zarzutów, więc nie ma zamiaru wpłacić 5 mln zł zabezpieczenia.

W czwartek Giertych napisał oświadczenie, w którym domaga się, aby jego zażalenie na zawieszenie w obowiązkach adwokackich, które złożył w prokuraturze, trafiło do sądu. „Już tydzień czekam, aż Pańscy pracownicy przeniosą akta na drugą stronę ulicy i zapewnią mi możliwość skorzystania z prawa do niezawisłego sądu. Zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania karnego i regulaminem postępowania prokuratury takie przekazanie ma się odbyć niezwłocznie! (...) Po raz kolejny gwałcone są moje prawa, lekceważona jest procedura, a zwykła, brutalna siła aparatu państwa próbuje wynosić się ponad prawo. Domagam się natychmiastowego przekazania moich zażaleń do sądu” – żądał się mecenas.

Jacek Liziniewicz



SKRUCHA FAŁSZYWEGO KSIĘDZA

POLICJA \ Katowiccy policjanci zatrzymali 58-latkę, który w przebraniu księdza ukradł z plebanii gotówkę. Do przestępstwa doszło ponad rok temu. Mężczyzna dobrowolnie poddał się karze.

fot. Policja.gov.pl/d



fot. Facebook/d

WPADKA SMAKOSZY ŁOSOSIA

KRADZIEŻ \ Funkcjonariusze z komisariatu policji w Ustce zatrzymali sześć osób, które wspólnie kradły ryby z zakładu pracy. Właściciel stracił ponad tonę łososia wartego 56 tys. zł.

ZDROWIE \ Pod koniec listopada zamrożone branże wznowią działalność?

Jednak nie lockdown

Robimy wszystko, żeby iść drogą środka i nie wygasić całkowicie gospodarki – powiedział na piątkowej konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki. Zaapelował również o pozostanie w domach przez co najmniej dwa tygodnie. Poinformował też o przejściu na tryb pracy zdalnej w administracji publicznej i o to samo poprosił właścicieli przedsiębiorstw. W piątek padł smutny rekord: 21 629 zakażonych, 202 zgony.

Jan Przemyski

Liczba osób na świecie, które zaraziły się koronawirusem pochodzącym z chińskiego miasta Wuhan, zbliża się do 45,5 mln, z tego już prawie 1,2 mln to ofiary śmiertelne. Światowa Organizacja Zdrowia podaje, że ozdrowieńców jest ok. 33,1 mln. Minęło prawie osiem miesięcy (od 4 marca), odkąd polski resort zdrowia poinformował o pierwszym potwierdzonym przypadku COVID-19 w naszym kraju. Według piątkowych danych COVID-19 stwierdzono już u 340 834 mieszkańców Polski. Bilans ofiar śmiertelnych wyniósł 5351. Pacjentów, którzy pokonali chorobę, jest już ponad 135 tys. Na kwarantannie przebywa blisko

500 tys. osób, a nadzorem sanitarno-epidemiologicznym objęto 50 tys. kolejnych. W piątek premier Mateusz Morawiecki zorganizował konferencję prasową, na której przekazał, że druga fala epidemii koronawirusa „zmiotła poczucie bezpieczeństwa”, które nabyliśmy po scenariuszu z wiosny. Szef polskiego rządu przypomniał także, że zdrowie i życie seniorów jest „najbardziej zagrożone”, co „wynika jednoznacznie z tabeli śmiertelności”. – Powyżej 70. roku życia to zagrożenie rośnie absolutnie gwałtownie. Dlatego dzisiaj nasz apel przyjmuje formę alarmu i instrukcji, dyspozycji bardzo mocnej, żeby seniorzy pozostali w domu przez co najmniej najbliższe dwa



Premier Mateusz Morawiecki poinformował o przejściu na tryb pracy zdalnej w administracji publicznej i o to samo poprosił właścicieli przedsiębiorstw | fot. Krystian Maj/KPRM/d

tygodnie – przekazał Morawiecki.

Poprosił także, by seniorzy „nie spotykali się z dziećmi, wnukami, z młodzieżą”. Ponadto decyzją rządu pracownicy administracji publicznej, którzy nie muszą pracować stacjonarnie, od poniedziałku będą wykonywali swoje obowiązki zdalnie. O przejściu w ten tryb pracy także w firmach premier zaapelował do szefów przedsiębiorstw.

Mateusz Morawiecki przekazał też, że najprawdopodobniej w styczniu przyszłego roku będzie dostępna szczepionka na COVID-19. W pierwszej kolejności będzie ona podawana osobom najbardziej narażonym – seniorom i służbom medycznym.

Z kolei minister zdrowia Adam Niedzielski poinformował o zmianach zasad kwarantanny. – Chcemy, by współdomownicy osoby, która ma dodatni wynik testu, nie musiały już czekać na telefon z sanepidu i kwarantannę rozpocząć dopiero po tym telefonie. Przyjmujemy, że ta kwarantanna będzie miała charakter automatyczny – powiedział w piątek Niedzielski.

Polscy czempioni szycują szpitale polowe

EPIDEMIA \ KGHM, Lotos, PKN Orlen, PKO Bank Polski, Tauron, Totalizator Sportowy oraz Węglkoks wybudują szpitale tymczasowe dla osób chorych na COVID-19 – poinformowało w piątek Ministerstwo Aktywów Państwowych. Do akcji włączy się też Bank Gospodarstwa Krajowego.

„Spółki skarbu państwa zbudują szpitale tymczasowe do walki z COVID-19. To kolejny element wsparcia społeczeństwa przez podmioty nadzorowane przez Ministerstwo Aktywów Państwowych” – poinformował resort w komunikacie. Koszty budowy placówek poniesie skarb państwa.

Jak przekazało MAP, stonamedyczna oraz administracyjna, a więc zapewnienie m.in. zgód administracyjnych, odpowiedniej kadry i sprzętu, będzie należała do wojewodów oraz szpitali patronackich. „To właśnie z nimi spółki ustalią szczegóły” – wyjaśniono. Jak czytamy w komunikacie, w najbliższym czasie powstanie 3 tys. dodatkowych miejsc dla pacjentów z COVID-19.

Warto zaznaczyć, że na pierwszej linii walki z epidemią oprócz lekarzy, wojska i policji stają też strażacy. – 25 ratowników medycznych z Państwowej Straży Pożarnej zostało skierowanych do pracy w Centralnym Szpitalu Klinicznym MSWiA w Warszawie, sześciu z nich będzie pełniło służbę w szpitalu tymczasowym na stadionie PGE Narodowy – poinformował st. kpt. Krzysztof Batorski, rzecznik prasowy PSP. Dodał, że do pomocy w szpitalach polowych zgłosiło się 300 strażaków ratowników medycznych. 275 z nich pozostaje w gotowości i w razie potrzeby zostaną skierowani do służby w szpitalach tymczasowych w całej Polsce.

(jp, PAP)

Starsza pani napadła na sklep

ROZBÓJ \ 66-letnia kobieta została zatrzymana za napad rabunkowy, do którego doszło w sklepie odzieżowym w centrum Kielc. Łupem napastniczki padły pieniądze i ubrania. Grozi jej do 10 lat więzienia.

Do zdarzenia doszło w środowe przedpołudnie w centrum Kielc. Właścicielka jednego ze sklepów odzieżowych zgłosiła policjantom, że padła ofiarą napadu rabunkowego. – Nieznana pokrzywdzonej kobieta, wykorzystując chwilę nieuwagi, ukradła z kasy 2 tys. zł w gotówce oraz kurtkę i chustkę wartę 195 zł. Gdy właścicielka sklepu to zauważyła i próbowała powstrzymać nieznajomą, sprawczyni stała się agresywna, zaczęła szarpać i popychać sprzedawczynię, a następnie uciekła – opisywał przebieg napadu mł. asp. Karol Macek z Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Rozbójniczką okazała się dobrze znana policji 66-latkę z osiedla Bocianek.

(masz, PAP)

Cios w mafię paliwową

WYŁUDZENIA \ CBA zatrzymało kolejną osobę z grupy przestępczej, która miała wyłudzać VAT przy obrocie paliwami. Grupa miała narazić skarb państwa na 63 mln zł uszczerpek tego podatku.

Funkcjonariusze łódzkiej delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego dokonali zatrzymania na terenie województwa lubelskiego. To pomocnik przy organizowaniu przestępstwa – osoba, która wyszukiwała ludzi, którzy formalnie zarządzali spółkami, tzw.

słupami. CBA zatrzymało go w ramach postępowania dotyczącego mafii paliwowej, która działała w Polsce w latach 2013–2018. W związku z tą sprawą CBA zatrzymało w sierpniu cztery osoby.

(masz, PAP)

Trawka za 6,5 mln zł

NARKOTYKI \ Funkcjonariusze Straży Granicznej ze Świecka (Lubuskie) przejęli 217,5 kg marihuany o wartości 6,5 mln zł. Narkotyki przewoził w aucie dostawczym 32-letni Polak, który trafił do aresztu.

Do namierzenia kontrabandy doszło 21 października w granicznych w Słubicach. Funkcjonariusze SG skierowali tam do kontroli auto dostawcze, które właśnie wjechało do naszego kraju z Niemiec. Podczas kontroli przestrzeni bagażowej, w której przewożone były pompy ciepła, to-

warzyszący funkcjonariuszom pies szkolony do wykrywania narkotyków wskazał, że w aucie są też narkotyki. Mężczyzna trafił do aresztu i usłyszał zarzut przewozu substancji narkotycznych z Niemiec do Polski.

(masz, PAP)



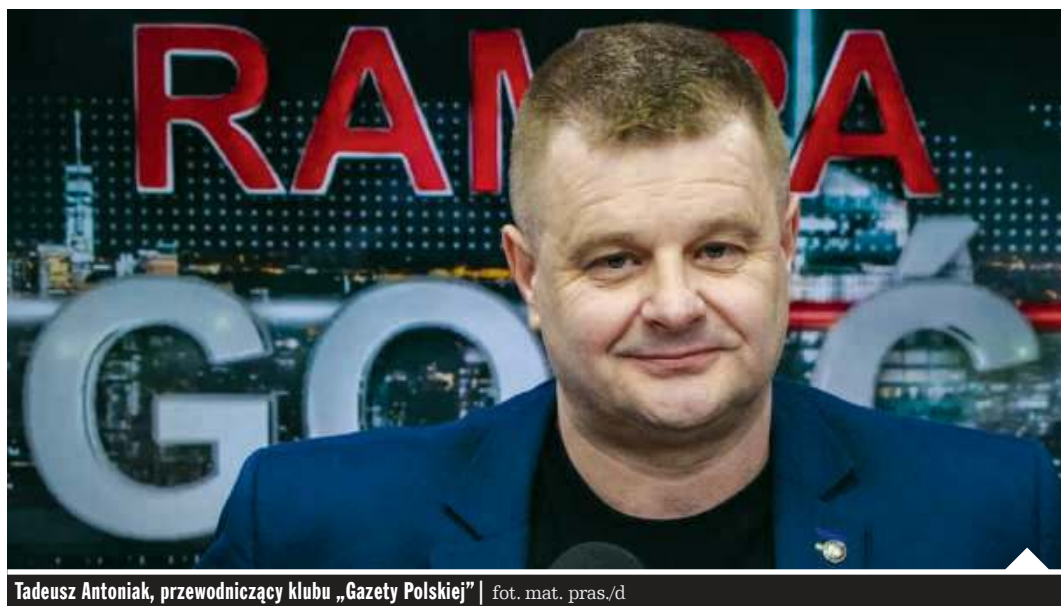
WYWIAD \ Z TADEUSZEM ANTONIAKIEM, przewodniczącym klubu „Gazety Polskiej” w Filadelfii oraz Komitetu Smoleńsko-Katyńskiego, wicekomendantem Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, rozmawia KONRAD WYSOCKI

Trump zrobił wiele dobrego dla relacji z Polską

Widzimy, że nigdy w historii stosunki polsko-amerykańskie nie stały na tak wysokim poziomie. Wspólne interesy są robione z korzyścią dla obu stron. Wiemy, jak ważna dla bezpieczeństwa Polski jest obecność wojsk USA, jak ważny jest zakup myśliwców F-35. Są również ważne projekty ekonomiczne i polityczne, co razem buduje strategiczne bezpieczeństwo Polski. Z tego powodu amerykańska Polonia, podobnie jak cztery lata temu, mocno zaangażowała się w kampanię prezydencką Donalda Trumpa.

Przed nami ostatnia prosta przed wyborami prezydenckimi w USA. Są one niezwykle ważne dla wszystkich Amerykanów, ale także dla Polonii. Podobnie jak cztery lata temu, także teraz rodacy zaangażowali się w kampanię. Jak konkretnie wyglądały działania Polonii, w tym klubów „Gazety Polskiej”?

Podobnie jak cztery lata temu, także teraz działa komitet Polish Americans for Trump pod wspólnym kierownictwem dr Łucji Cannon, Williama Cioska, Janice'a Obuchowskiego i dr. Michaela Pawłowskiego. Ma on swoich koordynatorów w kilku stanach. Dodatkowo powstało wiele lokalnych komitetów w dużych skupiskach Polonii – Chicago, Bostonie, Nowym Jorku czy na Florydzie. My w naszym powiecie – Bucks County w Pensylwanii – stworzyliśmy komitet Pensylwania Polish Americans for Trump. W dużej mierze składa się on z członków klubów „Gazety Polskiej”, Rodziny Radia Maryja, Reduty Dobrego Imienia – USA, przedstawicieli polskich parafii katolickich, Komitetu Smoleńsko-Katyńskiego, ale także z weteranów wojska polskiego i amerykańskiego. Jest z nami również dużo osób prywatnych, m.in. przedsiębiorcy. Komunikujemy się przez media społecznościowe. Uczestniczymy także w wiecach i manifestacjach popierających obecnego prezydenta USA. Nasze działania są o tyle ważne, że mieszkamy w jednym z ważniejszych tzw. swing state – stanów obrotowych, jakim jest Pensylwania (12,8 mln mieszkańców, 20 głosów elektorskich i 7,28 proc. mieszkańców deklarujących polskie pochodzenie). Ostatnie nasze aktywności to m.in. udział w rajdzie samochodowo-motocyklowym „Trump Rally” i koncerty barda Strefy Wolnego Słowa Pawła Piekarczyka zorganizowane w poszczegól-



Tadeusz Antoniak, przewodniczący klubu „Gazety Polskiej” | fot. mat. pras./d

nych swing states, również w Pensylwanii. Koncerty ze względu na ograniczenia pandemiczne odbywają się w domach, ale są transmitowane przez media społecznościowe, gdzie cieszą się dużym zainteresowaniem. Organizujemy je z nadzieją na poruszenie polskiej społeczności, zachęcenie do udziału w wyborach i oddania głosu na Donalda Trumpa.

Donald Trump przywiązuje dużą wagę do stosunków z Polską. Widać to m.in. w podejściu prezydenta do historii naszego narodu, jak również na przykładzie umów i porozumień zawartych między Waszyngtonem a Warszawą. Jak Polonia ocenia mijającą kadencję prezydencką Trumpa?

Polonia dobrze ocenia minione cztery lata prezydentury Trumpa. Co ciekawe, taka ocena łączy wyborców kilku polskich ugrupowań. Trump doprowadził do rekordowo niskiego bezrobocia (najniższe w historii), obniżenia podatków i odbudowywania pozycji klasy średniej – prawdziwego jądra potęgi Stanów Zjednoczonych. Widzimy też, że nigdy w historii stosunki polsko-amerykańskie nie stały na tak wysokim poziomie. Wspólne interesy są robio-

ne z korzyścią dla obu stron. Wszyscy wiemy, jak ważna dla bezpieczeństwa Polski jest obecność wojsk USA, jak ważny jest zakup myśliwców F-35. Są również ważne projekty ekonomiczne i polityczne, co razem buduje strategiczne bezpieczeństwo Polski. Myślę tu choćby o Inicjatywie Trójmorza, kontraktach gazowych, transferze technologii elektrowni jądrowych. Ważne są także aspekty cywilizacyjne – zaprzestanie dofinansowania klinik aborcyjnych z funduszy federalnych, udział Trumpa w marszu dla życia w lutym br. – pierwszy w raz w ponad 40-letniej historii.

W poprzedniej kampanii Donald Trump złożył obietnicę pomocy w wyjaśnieniu okoliczności tragedii smoleńskiej i w odzyskaniu wraku. I jak wiem, pewne działania prezydenta Trumpa pomogły sprawie smoleńskiej. Wszyscy pamiętamy również przemówienie Donalda Trumpa pod pomnikiem Powstania Warszawskiego, w którym wyraził głęboki szacunek dla polskiej historii.

Pandemia koronawirusa zdominowała tegoroczną kampanię w Stanach Zjednoczonych. Prezydent Trump i jego małżonka

Melania sami ulegli zakażeniu. Ograniczenia nie przeszkodziły jednak Polonii w organizacji rajdu manifestacji w Pensylwanii popierającej go Trumpa w tych wyborach.

Liczenie bierzemy udział w rajdach samochodowych na rzecz poparcia reelekcji Donalda Trumpa. To nowa forma manifestacji wynikająca z ograniczeń pandemicznych, ale świetnie wpisująca się w realia – miłość Amerykanów do samochodów i to, że prezydentura Donalda Trumpa jest okresem, w którym przemysł motoryzacyjny staje na nogi. Takich rajdów w każdy weekend w naszym powiecie odbywało się co najmniej kilka. Największy, 17 października, zgromadził ponad 6,5 tys. pojazdów. Wśród przybyłych i skandujących okrzyki poparcia dla Trumpa Polonia, której samochody udekorowane były zarówno barwami USA, jak i białoczerwonymi flagami, stanowiła najbardziej zauważalną grupę.

Kandydat demokratów Joe Biden także zadeklarował walkę o głosy Polaków. Równocześnie mocno zaatakował nasz kraj, porównując go do reżimu totalitarnego na Białorusi, a także powielając fake newsy o rzekomych strefach

wolnych od LGBT w Polsce. Jak zachowanie Bidena postrzegane jest wśród Polonii?

Wystąpienie Bidena było ocenione przez nasze środowisko bardzo negatywnie. Komitet Smoleńsko-Katyński wystosował list protestacyjny do jego sztabu. List odbił się szerokim echem w mediach amerykańskich. Trzeba przypomnieć, że niestety grupa polskich wyborców, zwolenników Bidena, zbagatelizowała to wystąpienie i tłumaczyła je przejęciem.

Polonia mocno angażuje się nie tylko w sprawy ważne dla Stanów Zjednoczonych, lecz stoi także na straży dobrego imienia Polski. Wspominał o tym prezydent Andrzej Duda w liście do uczestników ostatniego zjazdu klubów „Gazety Polskiej” z USA i Kanady.

W ramach naszej współpracy z Redutą Dobrego Imienia reagujemy na wszelkie przejawy zakłamywania polskiej historii, w tym roli Polski podczas II wojny światowej. Występujemy również przeciwko manipulacjom medialnym dotyczącym bieżących spraw. Staramy się rzetelnie przedstawiać fakty i obraz sytuacji. Gdy trzeba, wysyłamy listy z żądaniem sprostowania kłamstw, które bardzo często pojawiają się w liberalnych mediach. Również we współpracy ze sprzyjającymi nam kongresmenami przygotowujemy rezolucje z okazji ważnych rocznic i faktów – ludobójstwa katyńskiego, katastrofy smoleńskiej i ostatnio z okazji 100. rocznicy Cudu nad Wisłą. Przy tej okazji trzeba też przypomnieć, że to Komitet Obchodów Rocznicy Katastrofy Smoleńskiej i Ludobójstwa Katyńskiego był inicjatorem lub współinicjatorem kilku listów do administracji Donalda Trumpa z prośbą o poparcie wyżej wymienionych inicjatyw czy wyrażającymi wdzięczność za działania rzecz Polski.



NOWA ZELANDIA WPROWADZA EUTANAZJĘ

REFERENDUM \ Według wstępnych wyników obywatele Nowej Zelandii w głosowaniu 17 października opowiedzieli się za legalizacją eutanazji dla osób, którym zostało mniej niż pół roku życia.



TYSIĄCE NOWYCH ZAKAŻEŃ W CZECHACH

PANDEMIA \ Czeskie ministerstwo zdrowia poinformowało w piątek o tym, że dobowa liczba nowych zarażonych wyniosła 13 051 osób. W czeskich szpitalach hospitalizowane są 6604 osoby.

Wiktor Młynarz

Jak informowała „Co-
dzienna”, zamach na
bazylikę Notre Dame
w Nicei miał miej-
sce w czwartkowy poranek.
Młody mężczyzna, krzycząc:
„Allahu akbar”, w trakcie
mszy św. zaatakował wier-
nych nożem, obcinając głowę
jednej kobiecie, zabijając
kościelnego i poważnie
raniąc drugą kobietę, która
wykrwawiła się po ucieczce
do pobliskiej restauracji. We-
zwana policja postrzeliła go
i aresztowała.

Jean-Francois Ricard, głów-
ny prokurator ds. terroryzmu,
ujawnił szczegóły tego
zamachu. Okazało się, że do-
konał go nielegalny imigrant
z Tunezji. Agencja Reutersa
dowiedziała się nieoficjalnie,
że sprawcą był 21-letni Bra-
him Aouissaoui. Rzecznik
prasowy tunezyjskiego sądu
ds. zwalczania partyzant-
ki Mohsen Dali ujawnił, że
Aouissaoui nie był podejrze-
wany o radykalizm przez tu-
nezyjskie służby.

Aouissaoui dotarł do Fran-
cji niedawno. 14 września
wpłynął na pokładzie łodzi
na grecką wyspę Lampedusa,
jeden z głównych punktów
wejścia dla nielegalnych imi-
grantów z Afryki. Dotarł do

FRANCJA \ Żołnierze mają chronić miejsca kultu religijnego

Zamachu na Notre Dame dokonał nielegalny imigrant

Francuskie służby ujawniły szczegóły zamachu na bazylikę w Nicei. Okazało się, że dokonał go nielegalny imigrant z Tunezji. Do Europy przybył przez grecką wyspę Lampedusa – jeden z ulubionych punktów wejścia dla nielegal-
nych imigrantów.



Prezydent Francji Emmanuel Macron obiecał w Nicei, że wyśle tysiące żołnierzy do ochrony kościołów, zabytków i szkół | fot. ERIC GAILLARD/Reuters/Forum

niej 20 września. Nie jest na-
razie jasne, co działo się z nim
potem ani w jaki sposób prze-
dostał się z Grecji do Francji,
ale wiadomo, że nie mieszkał
w Nicei – dotarł do tego mia-
sta pociągiem dopiero w dzień
zamachu.

Kilka godzin później ko-
lejny, na szczęście nieuda-
ny atak miał miejsce w mie-
ście Awinion w południowej
Francji. Sprawca miał grozić
przechodniom bronią – zo-
stał zastrzelony przez policję,
kiedy próba obezwładnienia
go nie powiodła się. Na razie
nie jest jasne, kim był. Nie-
które źródła podają, że krzy-
czał „Allahu akbar”, inne że
miał na sobie koszulkę skraj-
nie prawicowej organizacji
Generation Identitaire.

Kolejne ataki terrorystycz-
ne sprawiły, że rząd Francji

postawił służby w stan naj-
wyższej gotowości. Powo-
dem islamskiej agresji na
Francję jest to, że rząd zaczął
bronić prawa do publikowa-
nia karykatur Mahometa,
a sam Macron obiecał walkę
z radykalnym islamizmem.
W czwartek Mahathir Mo-
hamad, były premier Malezji
i osoba bardzo szanowana
w świecie islamu, napisał,
że muzułmanie „mają prawo
zabić miliony Francuzów za
masakry z przeszłości”.

Macron obiecał w Nicei, że
wyśle tysiące żołnierzy do
ochrony kościołów, zabyt-
ków, szkół etc. „Mówię to
dziś jasno: nie cofniemy się
nawet o krok” – stwierdził,
dodając, że powodem tych
ataków były „nasze warto-
ści, nasze umiłowanie wol-
ności”.

Gruzini wybierają parlament

KAUKAZ \ W Gruzji odbywają się dziś wybory parlamentarne. Ostatnie sondaże
przedwyborcze prognozują zwycięstwo obecnej partii rządzącej. W piątek opozycji-
na kandydatka do parlamentu Chatia Dekanoidze powiedziała, że trzeba odejść od
rządów powiązanych z rosyjską oligarchią.

„Największym problemem
Gruzji są nieformalne rządy
oligarchii, które realnie umac-
niają wpływy Rosji w Gru-
zji” – powiedziała kandydat-
ka głównej partii opozycyjnej
Zjednoczonego Ruchu Naró-
dowego Chatia Dekanoidze
w rozmowie z Państwową
Agencją Prasową. Partia ta
oraz jej opozycyjni koalicjanci
na premiera w razie ewentu-
alnej wygranej wskazali Mi-
cheila Saakaszwilego, który
obecnie przebywa na Ukra-
inie. Dekanoidze wskazuje,
że w ciągu ośmiu lat rządów
Gruzińskiego Marzenia sytu-
acja gospodarcza społeczeń-
stwa uległa znacznemu pogor-
szeniu, za to w kraju wzrosły
rosyjskie wpływy.

„W tej sytuacji mamy konsen-
sus społeczny, że Iwaniszwili
i Gruzińskie Marzenie powin-
ni odejść” – dodaje Dekanoidze.
„Jestem przekonana, że zmia-

na w kraju jest możliwa, bo ja-
ko kandydatka w JOW mam
ciągły kontakt z ludźmi i wiem,
co mówią o sytuacji w kraju.
Są zdeterminowani” – podkre-
śliła. Opozycjonistka wskazu-
je również, że w kraju panuje
bardzo trudna sytuacja epide-
miczna. „W marcu władze mó-
wiły, że zwyciężyły epidemii.
Zamknięto kraj, zamknięto go-
spodarkę. Ok. 100 tys. ludzi zo-
stało bez pracy. A teraz mamy
1700 przypadków koronawiru-
sa dziennie i oczywisty wnio-
sek, że władze nie zdołały nic
poprawić w sytuacji ochrony
zdrowia” – podkreśla. Dodała,
że opozycja chce, aby Gruzja
była częścią stuktur europej-
skich, a nie jest to możliwe bez
rozwoju gospodarki i rządów
prawa.

Dekanoidze zaznacza, że jeśli
wygra opozycja, do kraju bę-
dzie mógł powrócić były pre-
zydent Saakaszwili, który zo-

stał pozbawiony obywatelstwa
i ciąży na nim w kraju wyroki
za nadużycia. „On jest naszym
kandydatem na premiera. Wie-
lu Gruzinów uważa, że zrobił
bardzo wiele, stojąc na czele
kraj w latach 2003–2013 po
tzw. rewolucji róż” – podkreśli-
ła kandydatka do parlamentu.

„Saakaszwili to były prezy-
dent Gruzji i został wyrzuczo-
ny z kraju dlatego, że Iwanisz-
wili boi się jego i naszej partii.
Ma jednak wszelkie prawa, by
tu być i pracować. Wiadomo,
że ktoś, kto jest wrogiem Pu-
tina i oligarchów, nie jest mile
widziany przez obecne wła-
dze” – tłumaczy Dekanoidze.

W sobotnich wyborach pa-
lamentarnych Gruzini wyło-
nią 120 deputowanych wed-
ług systemu proporcjonal-
nego, a 30 w okręgach jed-
nomandatowych.

Beata Mańkowska

Ekshumacja zbiorowej mogiły

KIGALI \ Lokalne władze rozpoczęły ekshumację
zbiorowego grobu ofiar jednego z najtragiczniejszych lu-
dobójstw w historii ludzkości. Szacuje się, że w 30-me-
trowej fosie spoczęło ok. 5 tys. ciał.

W środę lokalne władze po-
twierdziły rozpoczęcie prac
nad ekshumacją szczątków
ofiar ludobójstwa z 1994 r.,
kiedy podczas 100 dni bo-
jownicy plemiona Hutu bru-
talnie mordowali każdego
przedstawiciela plemiona
Tutsi, którego spotkały na
swojej drodze. Zgodnie z sza-
cunkami lokalnych urzędni-
ków w mogile odnalezio-
no niedawno w okolicach
miejscowości Kiziguro na
wschodzie kraju mogą znaj-
dować się szczątki ok. 5 tys.
ofiar zbrodni. Fosa o głąbo-
kości 30 m została wykopa-
na jeszcze w latach 70. jako
zbiornik retencyjny, jednak
później posłużyła oprawcom
do szybkiego pochowania za-
mordowanych.

W pracach ekshumacyjnych
uczestniczą lokalni mieszkań-
cy oraz osoby, którym udało
się przeżyć masakrę, zjedno-
czone w organizacji społecz-

nej Ibuka. Dyrektor Ibuki Je-
an Nepo Sibomana wyjaśnił,
że rozpoczęcie prac ekshu-
macyjnych znacznie opóźni-
ły doniesienia o materiałach
wybuchowych i bardzo tok-
sycznych substancjach, jakie
miały być celowo umieszcza-
ne przez bojowników między
ciałami.

Łącznie w okrutnym starciu
sprzed 26 lat życie straciło po-
nad milion osób, w większo-
ści Tutsi, a ich szczątki były
masowo grzebane na polach
i w przydrożnych rowach.
Do dziś odkrywane są pro-
wizoryczne mogiły wykopa-
ne naprędce przez oprawców.
Narodowa Komisja ds. Walki
z Ludobójstwem podaje, że
w latach 2018–2019 na tere-
nie 17 dystryktów znaleziono
szczątki ponad 118 tys. za-
bitych w krwawym rajdzie
z 1994 r.

(jk)



fot. KPRP/d

PREZYDENT PODPISAŁ NOWELIZACJĘ BUDŻETU NA 2020 R.

FINANSE \ Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę nowelizującą budżet państwa na 2020 r. Zgodnie z nowelizacją deficyt podniesiono z zera do 109,3 mld zł. Ustawa przewiduje, że w związku z pandemią PKB w br. spadnie o 4,6 proc. wobec pierwotnie zakładanego wzrostu o 3,7 proc.

ENERGIA \ Inwestycje gazowe mogą zostać pozbawione unijnych funduszy

UE chce wykluczyć gaz z transformacji

W projekcie przepisów dotyczących zrównoważonych inwestycji Unii Europejskiej znalazły się przepisy wyznaczające tak wygórowane limity emisji, że nie spełnia ich obecnie żadna elektrownia opalana gazem ziemnym. Wdrożenie przepisów w takim kształcie oznaczałoby ogromne problemy z finansowaniem inwestycji gazowych.

Paweł Woźniak

Według projektu, do którego dotarła agencja Reuters, elektrownie napędzane gazem ziemnym nie będą klasyfikowane jako zrównoważona inwestycja, chyba że spełnią wygórowany limit emisji. Zakłady gazownicze nie mogłyby wytwarzać więcej ekwiwalentu CO₂ niż 100 g/Kwh. Obecnie takiego warunku nie spełnia żadna elektrownia gazowa w Europie. Najbardziej wydajne wytwarzają obecnie ponadtrzykrotnie więcej emisji.

Przepisy, które mają zostać przyjęte jeszcze w tym roku,

zobowiążą też instytucje finansowe do ujawniania od końca 2021 r., które inwestycje spełniają kryteria klimatyczne, a zatem mogą być finansowane jako zrównoważone. Celem jest skierowanie miliardów euro z prywatnych funduszy na projekty zeroemisyjne, aby pomóc UE w osiągnięciu ambitnych celów klimatycznych.

Nowe unijne przepisy proponują bardziej rygorystyczne limity emisji niż próg wynoszący 250 g CO₂ na kWh stosowany obecnie przez Europejski Bank Inwestycyjny do kontroli inwestycji. Doprowadzi to do sytuacji, w której EBI zaprzestanie finansowania projektów do-

tyczących paliw kopalnych niegwarantujących emisji CO₂ poniżej wspomnianych 100 g/Kwh.

Projekt przepisów definiuje także niektóre inwestycje w rurociągi jako zrównoważone, ale pod warunkiem, że będą one transportować gazy niskoemisyjne, takie jak wodór.

Polityka UE w zakresie górnictwa budzi coraz więcej protestów. Już w marcu tego roku branża gazowa wzmogła lobbingowe wysiłki, po tym jak większość gazowców i rurociągów została wykluczona z tymczasowej listy finansowania. Firmy branżowe podpisały też w tym miesiącu list otwar-



Projekt nowych przepisów UE zagraża finansowaniu gazowych inwestycji
| fot. Wikipedia/d

ty do liderów UE, w którym wzywają do umożliwienia finansowania inwestycji gazowych jako fundamentu transformacji energetycznej.

Podobny list do KE wystosowało kilkadziesiąt europejskich grup politycznych – EPL, EKR, Odnawiającą Europę, S&D i GUE, w którym przypomnieli, że

OZE wymagają współdziałania przewidywalnych i niezawodnych technologii wytwarzania energii. – Odpowiednio zaprojektowane mechanizmy finansowania UE powinny umożliwić szybką zmianę węgla na gaz jako rozwiązanie przejściowe, kiedy inne możliwości są ograniczone – podkreślili politycy.

Turystyczna tarcza działa

WSPARCIE \ W ramach tarczy turystycznej przedsiębiorcy z sektora turystycznego otrzymali już ponad 26 mln zł wsparcia w postaci zwolnień ze składek ZUS i świadczeń postojowych – poinformował resort rozwoju, pracy i technologii.

W obowiązującej od października tarczy turystycznej (tarcza 5.0) znalazły się liczne formy wsparcia dla branży, w tym zwolnienie ze składek ZUS i innych, należnych za okres od dnia 1 lipca do 31 września br. Z tej formy pomocy skorzystać mogą m.in. hotelarze, agenci turystyczni, piloci i przewodnicy turystyczni.

Nowe regulacje przewidują też uproszczenie zasad dotyczących świadczenia postojowego. Ważnym elementem wsparcia było powołanie Turystycznego Funduszu Zwrotów, który daje organizatorom turystyki oraz podróżnym możliwość ubiegania się o wypłatę na rzecz podróżnych pieniędzy wpłaconych na poczet imprez turystycznych, które nie odbyły się w związku z wybuchem pandemii.

Z kolei Turystyczny Fundusz Pomocowy ma w przyszłości wspierać organizatorów tury-

styki w sytuacjach podobnych do obecnego kryzysu. – Jesteśmy w stałym kontakcie z branżą turystyczną. Mając świadomość tego, że jest ona jedną z najbardziej poszkodowanych wskutek obecnego kryzysu, sukcesywnie oferujemy jej kolejne formy wsparcia ze strony państwa – podkreślił Jarosław Gowin, wicepremier, minister rozwoju, pracy i technologii.

W ramach tarczy turystycznej od 15 października ZUS umorzył składki na łączną kwotę ponad 23 mln zł. Wypłacił też przedstawicielom branży turystycznej świadczenia postojowe o wartości ponad 3,5 mln zł. Z kolei wnioski turystycznych organizatorów do Turystycznego Funduszu Zwrotów opiewają w sumie na ponad 209 mln zł, a wnioski podróżnych na prawie 206 mln zł.

(ar)

Paliwowe koncerny na plusie

SPÓŁKI \ Zysk Grupy Orlen wyniósł w trzecim kwartale br. 668 mln zł i był niższy o 578 mln zł, licząc rok do roku. – To wynik solidny i wypracowany w ekstremalnie trudnym otoczeniu – ocenił Janusz Szewczak, wiceprezes spółki. Lotos, który ma być przejęty przez Orlen, odnotował 249 mln zł zysku w tym samym okresie.

Na całym świecie otoczenie makro dla całej branży rafinerijnej i paliwowej było historycznie najtrudniejsze. Marże rafinerijne były rekordowo niskie. Zdaniem Janusza Szewczaka uzyskane wyniki pokazują dobrą integrację i dywersyfikację biznesów. – Koncern jest silny i odporny na zawirowania makro – ocenił. Zysk Grupy Orlen za dziewięć miesięcy tego roku wyniósł 2,428 mld zł i był niższy o 1,288 mld zł, licząc rok do roku.

Konsekwencje pandemii widać także w wynikach Lotosu. Po dziewięciu miesiącach br. grupa odnotowała niemal 1,139 mld zł straty. Zarząd Lotosu przypomniał, że w drugim i w trzecim kwartale rynek produktów naftowych podlegał dynamicznym zmianom pod wpływem rozprzestrzeniania się pandemii. W trzecim

kwartale otoczenie rynkowe spółki znajdowało się w historycznie najdłuższym trwającym okresie załamania się koniunktury.

Spółka w ramach przystosowania się do sytuacji ograniczyła produkcję paliwa lotniczego oraz wykorzystała wzrost sprzedaży asfaltów, które obecnie charakteryzują się nadzwyczajnie wysokimi cenami rynkowymi. Działania te pozwoliły utrzymać wykorzystanie niemal pełnych mocy produkcyjnych gdańskiej rafinerii.

– Jednocześnie Grupa Lotos zdecydowała o odłożeniu w czasie części zaplanowanych inwestycji w oczekiwaniu na poprawę warunków otoczenia. Sytuacja na rynku jest trudna, ale kompleksowość i elastyczność rafinerii, a także silna pozycja gotówkowa oraz relatywnie niskie zadłużenie

sprawiają, że Lotos jest dobrze przygotowany na wymagające warunki otoczenia – ocenił zarząd.

Wiceprezes Orlenu zapewnił, że w trzecim kwartale będą kontynuowane procesy akwizycyjne, które wzmocnią pozycję koncernu nie tylko w regionie, lecz także w całej Europie i na świecie. Po zgodzie Komisji Europejskiej na przejęcie Lotosu powstał zespół negocjacyjny, który ma wypracować ostateczny zakres oraz strukturę transakcji.

Natomiast po zainicjowaniu przejęcia PGNiG w lipcu rozpoczęły się prace zmierzające do złożenia wniosku koncentracyjnego do Komisji Europejskiej. Równolegle trwa proces due diligence spółki, czyli badanie finansowe gazowego koncernu.

(lus, PAP)

FINANSE \ Infrastrukturalne inwestycje to szansa na rozwój krajowego i lokalnego biznesu

Ponad 2,3 mld zł z UE na budowę dróg

Pięć umów o dofinansowaniu drogowych projektów na ponad 2,3 mld zł z funduszy UE podpisały wczoraj Centrum Unijnych Projektów Transportowych i Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. – Projekty te poprawią płynność ruchu i bezpieczeństwo na drogach w całym kraju – ocenił minister Tadeusz Kościński.

Jan Kamieniecki

Projekty będą realizowane w sześciu województwach: łódzkim, śląskim, zachodniopomorskim, opolskim, lubelskim i wielkopolskim. Jak zapewniają CUPT i GDDKiA, realizacja wspomnianych projektów przyczyni się do zwiększenia dostępności do transeuropejskiego korytarza sieci TEN-T oraz do poprawy jakości wewnętrznych powiązań komunikacyjnych.

– Dziś podpisujemy pięć kolejnych umów o dofinansowanie z unijnego Programu Infrastruktura i Środowisko. Najważniejsza z nich to bez wątpienia budowa kolejnego

odcinka A1 Częstochowa-Tuszyn. Dzięki realizacji tej inwestycji droga z Gdańska do granicy z Czechami będzie miała parametry autostrady – powiedział na piątkowej konferencji minister finansów, funduszy i polityki regionalnej Tadeusz Kościński.

Budowa autostrady A1 od końca obwodnicy Częstochowy do Tuszyna ma kosztować ponad 3,5 mld zł, a dofinansowanie UE wyniesie prawie 1,7 mld zł. Droga o długości ponad 80 km ma być udostępniona kierowcom od 2022 r. Zakończenie budowy tego odcinka będzie oznaczało zamknięcie budowy autostrady biegnącej od Gdańska do polsko-czeskiej granicy.



Minister Tadeusz Kościński: Drogowe inwestycje to szansa na rozwój, dlatego konsekwentnie je realizujemy | fot. Maciej Kulczyński/PAP

Polacy najbardziej ufają państwowym firmom

KAPITAŁ \ Według najnowszych danych liderami, jeśli chodzi o liczbę podpisanych umów o zarządzanie Pracowniczymi Planami Kapitałowymi (PPK) dla firm z II etapu, czyli zatrudniających od 50 do 249 pracowników, oraz z III etapu – zatrudniających od 20 do 49 osób, są firmy państwowe, do których klienci mają największe zaufanie.

Ponad 400 tys. uczestników zebrało PKO TFI. – Mimo bardzo trudnego roku dla firm i pracowników z miesiąca na miesiąc w prowadzonych przez nas PPK przybywa zarówno pieniędzy, jak i uczestników – zauważa Wilhelm Mikołajczyk, dyrektor zarządzający Pionu Sprzedaży PKO TFI. – Łączne aktywa subfunduszy, w których inwestowane są wpłaty uczestników PPK, sięgają już prawie 750 mln zł. Od początku roku notujemy także wzrost liczby uczestników wpłacających na rachunki PPK – dodaje.

PKO TFI zarządza aż 41 proc. aktywów w ramach PPK obsługiwanych przez TFI i blisko 35 proc. całości aktywów rynku PPK (to dane na koniec września br.). Z kolejnych informacji płynących z rynku wynika, że najwięcej umów na II i III etapie zawarł kolejny pań-

stwowy czempion, czyli TFI PZU – ponad 18 tys. pracodawców zatrudniających od 20 do 249 osób skorzystało z usług Towarzystwa. To ok. 30 proc. pracodawców z tej grupy.

– Pokazaliśmy, że potrafimy zarabiać, skutecznie pomnażając oszczędności pracowników zgromadzone w PPK. Po trzech kwartałach tego roku, według danych Instytutu Emerytalnego, znaleźliśmy się na drugim miejscu wśród instytucji zarządzających PPK, które osiągnęły najlepsze wyniki inwestycyjne – mówi wiceprezes TFI PZU Marcin Żółtek. TFI PZU zawarło prawie 6,3 tys. umów o zarządzanie PPK z pracodawcami zatrudniającymi od 50 do 249 osób i prawie 12 tys. umów z tymi, którzy mają od 20 do 49 pracowników.

Dla jednych i drugich ostateczny termin na podpisy-

wanie umów upłynął 27 października, choć pierwotnie dla firm 50+ miał się zakończyć 24 kwietnia. Został wydłużony do jesieni ze względu na pandemię koronawirusa. – Odpowiedzieliśmy na wyzwania związane z pandemią, umożliwiając także zdalne zawieranie umów o zarządzanie PPK przez internet i telefon – podkreśla członek zarządu PZU Małgorzata Kot.

Na pierwszym, ubiegłorocznym etapie wprowadzania PPK umowy o zarządzanie nimi podpisało z Grupą PZU ponad tysiąc największych pracodawców, wśród nich m.in.: Orlen, Grupa Energa, producent mebli Kler, PKP i PKP Intercity, Hortex, Orbis, producent lodów Koral, Telewizja Polska i Polskie Radio.

Mariusz Andrzej Urbanke

Rolnicy nie boją się inwestować

POLSKA WIEŚ \ Po dziewięciu miesiącach wartość inwestycji finansowanych przez firmy leasingowe w Polsce okazała się 15 proc. mniejsza niż przed rokiem. Jednak w segmencie maszyn rolniczych zanotowano wzrost o 12 proc.

Przez trzy kwartały bieżącego roku firmy leasingowe w Polsce sfinansowały przedsiębiorcom inwestycje w sprzęt o wartości 48,5 mld zł. To wynik o 15 proc. słabszy niż przed rokiem – wynika z danych Związku Polskiego Leasingu (ZPL).

To oczywiście efekt ograniczeń, które w związku z epidemią koronawirusa wprowadzono w połowie marca. Przyniosły one wyraźne wyhamowanie działalności gospodarczej oraz ograniczenie aktywności społecznej. Rezultatem był spadek w produkcji przemysłowej i sprzedaży detalicznej oraz obniżenie popytu na finansowanie udzielane przez firmy leasingowe.

Sytuacja jednak powoli wraca do normy. Wprawdzie w pierwszej połowie 2020 r. polska branża le-

Realizacja nowych projektów zapewni nie tylko wysoki komfort dla ruchu tranzytowego, skróci czas podróży, zmniejszy ryzyko wypadków, ograniczy również emisję spalin i hałas w stosunku do obecnie funkcjonującego układu dróg. – Projekty te, poprzez odpowiednie skomunikowanie budowanych tras z pozostałą siecią drogową, poprawią także płynność i bezpieczeństwo na drogach w całym kraju. Będą również służyć mieszkańcom i lokalnemu oraz krajowemu biznesowi – dodał minister.

– Dzięki podpisanym dziś umowom mamy zakontraktowane w unijnym Programie Infrastruktura i Środowisko ponad 90 proc. wszystkich środków przewidzianych na realizację tego programu – zaznaczył Kościński. – Na inwestycje drogowe patrzymy przez pryzmat rozwoju, dlatego konsekwentnie je realizujemy. Przed nami kolejne wyzwania. Chcemy, aby kolejna perspektywa unijna czy środki z Krajowego Programu Odbudowy były również wykorzystywane na projekty infrastrukturalne – podkreślił minister.

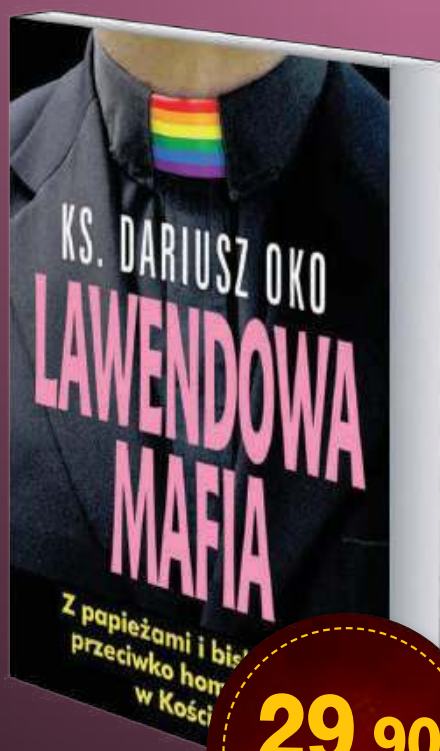
(PAP)

asingowa sfinansowała inwestycje za 29,8 mld zł, co oznaczało spadek o 24 proc. wobec pierwszego półrocza 2019 r., ale w trzecim kwartale wartość nowych kontraktów leasingowych wyniosła 18,8 mld zł, co było wynikiem lepszym o 4 proc. niż rok wcześniej.

Sytuację w leasingu maszyn ratują rolnicy, którzy nie boją się zawierać nowych umów. Wskazują na to dane ZPL po trzech kwartałach 2020 r. – Kontrakty na ten sprzęt sięgnęły 4,5 mld zł, co oznacza wzrost o 12 proc. wobec poprzedniego roku. Udział finansowania maszyn rolniczych w segmencie maszyn i urządzeń wynosi 31,3 proc. – poinformowała Anna Polak, dyrektor ds. komunikacji w ZPL.

(a.mac.)

POLECAMY

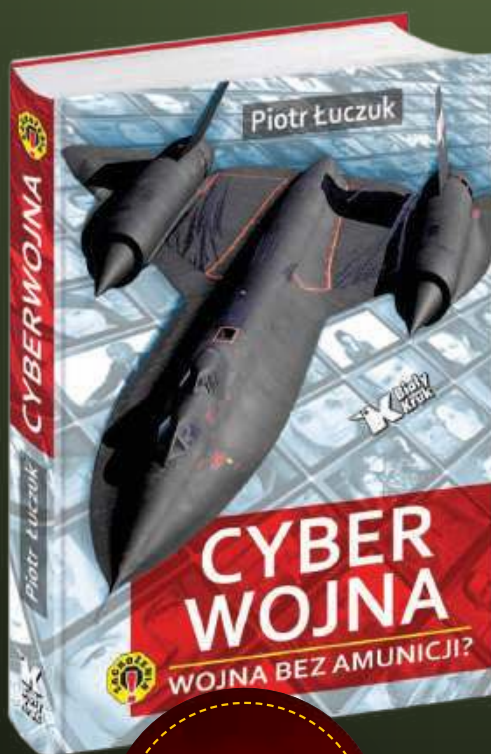


**29,90
zł**

LAWENDOWA MAFIA

Wstrząsająca, odważna książka, w której ks. Dariusz Oko, profesor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, podejmuje próbę rzucenia światła na działającą w Kościele homoseksualną lawendową mafię, która niczym ukryta choroba toczy organizm Kościoła. To zło, z którego wynikają nadużycia nie tylko seksualne, wiąże się z odrzuceniem wiary i świadomym wyborem grzechu, dewastującego Kościół od wewnątrz. Stąd tak ogromnie ważną sprawą jest kwestia zdemaskowania tej mafii, obrony przed jej jawnymi i zakulisowymi działaniami oraz znalezienia właściwego remedium na tę chorobę – chodzi o oczyszczenie Kościoła, który ma

światu nieść światło Chrystusa, a nie skrywać w mroku oparów grzechu i zła ludzi, którzy wiarę zamienili na doczesne, chwilowe przyjemności, bogactwa, korzyści, wpływy i władzę. Książka księdza profesora Dariusza Oko to punkt zwrotny w oczyszczaniu Kościoła z homoseksualnych klik.



**39,00
zł**

CYBER WOJNA

Zdolny programista, mając do dyspozycji jedynie podłączony do internetu komputer i siedząc przed nim w dowolnym miejscu na świecie, jest w stanie doprowadzić np. do zdalnego wyłączenia prądu w całym regionie, unieszkodliwienia systemów obrony przeciwlotniczej, a nawet do całkowitego paraliżu sektora bankowego. Autor książki, dr Piotr Łuczuk, medioznawca, ekspert ds. cyberbezpieczeństwa, redaktor naczelny FilaryBiznesu.pl podaje bardzo wiele przykładów takich działań hakerów z różnych państw.

Niespotykanym walorem publikacji jest nie tylko opis przebiegu i metod cyberwojny, ale także rozważania o charakterze moralnym oparte na nauczaniu Kościoła katolickiego. Autor objaśnia np. zagadnienia wojny sprawiedliwej, prewencyjnej, obronnej.

Powołuje się przy tym na wybitne autorytety, w tym na kilku ostatnich papieży, również św. Jana Pawła II.

SKLEP GAZETY POLSKIEJ



sklep.GazetaPolska.pl

KAPLICA GROBOWA ŁUBIEŃSKICH I SOBAŃSKICH na cmentarzu w Wiskitkach

**75,00
zł**

Album „Kaplica grobowa Łubieńskich i Sobańskich na cmentarzu

w Wiskitkach” to historia mauzoleum dwóch wielkich rodów związanych z Mazowszem.

Publikacja opisuje historię budowy, biogramy ponad siedemdziesięciu

pochowanych tam osób oraz dokumentuje gruntowną konserwację kaplicy przeprowadzoną przez Michała Sobańskiego, prezesa Fundacji im. Feliksa hr. Sobańskiego.

Album zawiera blisko sześćset unikalnych ilustracji. „Dzieje dwóch rodzin? Łubieńskich i Sobańskich? spletały się w różnoraki sposób: poprzez mariaże, zaangażowanie w sprawy polityki, kultury czy gospodarki. Widomym tej więzi znakiem jest kaplica w Wiskitkach, wspaniale odnowiona dzięki Michałowi Sobańskiemu” ? pisze na wstępie wydawnictwa Tomasz Łubieński. Warto zapoznać się z albumem, który przypomina, że losy pomników historii i architektury w naszym kraju zależą nie tylko od wsparcia państwa, ale od zaangażowania prywatnych mecenasów. Album ukazał się nakładem Fundacji im. Feliksa hr. Sobańskiego, który stanowi wartościowe źródło biograficzne, genealogiczne i historyczne, a zarazem jest pięknie wydany.



Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**
sklep@gazetapolska.pl / +48 722 111 655



Teresa Benedykta od Krzyża

(1891–1942) właśc. Edith Stein; niemiecka filozof, karmelitanka bosa, święta Kościoła katolickiego, patronka Europy

\\ Nie przyjmujcie niczego za prawdę, co byłoby pozbawione miłości, ani nie przyjmujcie niczego za miłość, co byłoby pozbawione prawdy; jedno pozbawione drugiego staje się niszczącym kłamstwem. \\



PUBLICYSTYKA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 31 PAŹDZIERNIKA-1 LISTOPADA 2020

11

SPOŁECZEŃSTWO \ Kilka kwestii, które ujawniły się przy okazji ostatnich protestów

Wychowanie, egoizm i język **cz. 1**

Temat aborcji emocje społeczne rozpala co najmniej od końca PRL. Choć więc po decyzji Trybunału Konstytucyjnego wojna już nie tyle ideologiczna, co cywilizacyjna, wybuchła ze zdwojoną mocą, nie znaczy to, że mamy do czynienia ze zjawiskiem nowym. Zmieniają się jednak akcenty, a niekiedy odnieść można wrażenie, że z samej logiki przemian, nazywanych mocno na wyrost „postępem”, wynika znalezienie się przeciwników przerywania ciąży na straconej pozycji.



Krzysztof Karnkowski

Dziś zdecydowanie można zauważyć, że zwolennicy aborcji demonstrujący na ulicach to ludzie bardzo młodzi, nastawieni szalenie emocjonalnie, a przy tym całkowicie zamknięci na wszelką dyskusję. To realna, ponura wersja dawnych żartów o bezstresowym wychowaniu, tyle że wbrew pozorom stresu pełna.

Wychowankowie reality show i sieci

Krzykiem i agresją bardzo często zasłania się bowiem wrażliwość (oczywiście nastawioną tylko na siebie, w najlepszym razie na grupę sobie podobną – rówieśników, przyjaciół, fanów tych samych idoli), depresję czy poczucie wyobcowania.

Celowo przerysowując, postawić można hipotezę, że rodzice, próbując radzić sobie lepiej lub gorzej w zderzeniu z nowymi realiami ustrojowymi, zabiegani, zmęczeni, często sfrustrowani, trochę ze swojej roli abdykowali, a trochę zostali jej pozbawieni przez inne ośrodki wychowawcze i kształtujące coraz mocniej świadomość media elektroniczne. O ile nauczyciele, będąc w pewnym stopniu towarzyszami w tej samej biedzie, skupili się na wyrabianiu coraz bardziej wystandardyzowanych wyników, stopniowo również wypadli, oczywiście z godnymi uznania wyjątkami, ze swojej dawnej roli, o tyle świat najpierw telewizji i coraz głębszych programów młodzieżowych, następnie zaś internetu zakwestionował miłość i oddanie tych pierwszych oraz autorytet jednych i drugich.

Sam zaś przeszedł dość przerażającą przemianę, której symbolem mogą być telewizje muzyczne. Przez lata 90. i 2000. stopniowo przeszły one ewolucję od stacji nadających coraz bardziej skomercjalizowane i pozbawione duszy teledyski, z muzyką samą w sobie zmierzającą w kierunku tanecznego ujednolicenia i co-



| fot. Jan Środa/Gazeta Polska

raz oszczędniejszych w przekazie tekstów, do producentów promujących bezmyślny, rozrywkowy i całkowicie bezrefleksyjny styl życia z programów „reality show”. Te szybko osiągnęły zaś poziom tak niski, że w swoim czasie uważana za przekroczenie granic i pogardzana przez elity pierwsza polska edycja „Big Brothera” jawi się intelektualnym i ambitnym eksperymentem socjologicznym.

Telewizja stała się w pewnym sensie symbolem zenady, wiele osób zaczęło obnosić się wręcz z nieposiadaniem telewizora, zwłaszcza gdy w pełni rozpowszechnił się internet. Youtuberzy, pranksterzy, patostreamerzy weszli tam, skąd inni dawno już uciekli, robiąc im miejsce. Szybko znaleźli się tam również rozmaici ludzie z misją układania sobie i innym świata, równie chimeryczni i niestabilni jak ich publiczność. Echa tego widzimy, czy raczej słyszymy, w obecnej, szokująco dla wielu wulgarnej formie protestów.

Infantyliczność umysłów i semantyczne samorozgrzeszenie

Infantyliczność świata dorosłych, którzy najwyraźniej nie dorośli, widzieliśmy już przy okazji ujawnień artystycznej ekspresji strajkujących nauczycieli. To przebieganie się za świnię i krowy, merytorycznie bardzo skromnie uzasadnione obsesyjną krytyką

dotacji dla rolników (wypłacanych zresztą przez Unię Europejską) i kabaretowe przyśpiewki były zapowiedzią tego, co dziś atakuje nas z każdej strony. Czy to wynik edukacji, czy wręcz przeciwnie – infantylni nauczyciele tak samo jak agresywne dzieci i podchwytyjący ich hasła politycy są efektem wcześniejszej kulturowej zmiany – to temat na pogłębione badanie, którego nikt już zapewne nie przeprowadzi. Zamiast tego można dokonać uzasadnionego naukowo, politycznie, ba!, nawet moralnie samooszukiwania.

Tak jak przedstawiciele społeczności Instytutu Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego, którzy czują się kompetentni do oceny orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, oczywiście krytycznej, od której przechodzą jednak do tego, na czym powinni znać się najlepiej – do omówienia języka protestów i towarzyszących im przekazów medialnych. Czy narzekają na upadek języka? Skądże. „Jako badaczki i badacze literatury, jesteśmy szczególnie wyczuleni na język jako narzędzie kształtowania społecznej rzeczywistości. Dlatego z niepokojem obserwujemy retoryczne manipulacje, jakie stają się narzędziem przekazów partyjnych i medialnych, wspierających godzący w Polki wyrok. Jednocześnie stwierdzamy, że użycie wulgaryzmów,

które pojawiają się podczas protestów przeciwko decyzji Trybunału, a które wywołały w ostatnich dniach dyskusję na temat zasadności takiej formy sprzeciwu, jest przykładem uprawnionej w tych warunkach ekspresji gniewu, frustracji i bezradności. Brutalny język jest uzasadniony, jeśli stanowi narzędzie oporu wobec drastycznego ograniczenia prawa do decydowania o sobie”.

Aż chciałoby się skwitować to tym samym słowem, które okazuje się uzasadnione i tym uzasadnieniem rozgrzeszone, ale przecież nie wypada.

Religia prawa własności

Mamy więc brutalniejszy język, ale i skrajny egoizm, przesunięcie ciężkości postulatów, ale i samej oceny aborcji. „Aborcja jest OK” – piszą bardzo młode dziewczyny kreśląc po ścianach i chodnikach, ich starsze koleżanki ozdabiają błyskawicami i wieszakami wystawy sklepów, facebookowe profile, a nawet, co szczególnie uderza, przychodnie czy przedszkola, w tym te, w których same opiekują się dziećmi, które z mocy ustawy mogły się nie narodzić.

Jeśli uważamy chorobę dziecka za powód do tego najbardziej ostatecznego rozwiązania, za chwilę możemy przenieść ten prawny nieporządek na dzieci urodzone, dorosłych, osoby starsze

– i praktyka krajów Zachodu to właśnie potwierdza, przy czym próg choroby, uzasadniającej ten nieodwracalny czyn, stopniowo się obniża. Znikają też bariery i obostrzenia prawne. Wszystko w imię fałszywej troski o najsłabszych, którzy nie będą już mieli okazji przeżyć lub nawet się narodzić.

Czy sprzeciw wobec takiego porządku koniecznie musi być uznawany za prawicowy czy konserwatywny? Przecież teoretycznie to lewica zawsze brała na sztandar słabszych, potrzebujących pomocy, tych o gorszej społecznej pozycji. Sufrażystki widziały w aborcji nie wyzwolenie, ale ostateczny akt męskiej przemocy wobec kobiety. Dziś wszystko uległo odwróceniu.

Choć czasem, tak rzadko, że można to uznać za głos odosobniony, pojawiają się wciąż takie opinie, jak wpis warszawskiego działacza lewicowego Andrzeja Smosarskiego, który nie znalazł zbyt wiele uznania jego kolegów. Smosarski zdjęcie dziewczyny trzymającej hasło: „Moje ciało, mój wybór”, komentuje porównaniem do usprawiedliwiania wszystkiego prawem własności – czy to nieludzkich praktyk kamieniczników, czy nieuczciwych praktyk pracodawców, czy wreszcie – kobiet przerywających ciążę. I chyba dotyka sedna problemu, bowiem to właśnie skrajny liberalizm, maskowany lewicowymi hasłami. To przecież ikona libertarianizmu, Ayn Rand w dziecku pozostającym w łonie matki widziała byt pasożytniczy na jej własności – ciele, uznając tym samym prawo do aborcji jako kluczowe dla kapitalizmu. Te budzące sprzeciw porównania coraz mocniej przystają do dzisiejszych feministek, które nie mówią już o dramatycznym również dla kobiety wyborze, a czynią z aborcji wręcz radosną manifestację wolności. Część młodych libertarian protestuje dziś razem z feministkami.

W tym tekście zasygnalizowałem kilka problemów pobocznych, które ujawniły się przy okazji ostatnich protestów. Szukając rozwiązania bieżącego konfliktu, nie możemy znowu stracić ich z oczu.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9 GOSPODARKA

11 PUBLICYSTYKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14 PROGRAM TV

15-16 SPORT



fot. Wikipedia/d

CMENTARZE \ Zwyczaj grzebania zmarłych na podziemnych korytarzowych cmentarzach występował już u Rzymian i od nich został przejęty przez wczesne chrześcijaństwo. Nazwa katakumby (łac. catacumbae – podziemne) pochodzi od miejsca przy Via Appia w Rzymie, gdzie nastąpiło zawalenie się terenu, pod którym biegły korytarze podziemnego cmentarza.

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH \ Grobowce rodziny poety Zygmunta Krasińskiego

Katakumby w Krasnem

Jeden z naszych trzech narodowych wieszczów, Zygmunt Krasiński (1812–1859), urodził się w Paryżu, a zmarł, przebywając po raz kolejny w tym mieście. Po śmierci poety trumna z jego zwłokami została przewieziona do majątku Krasińskich w Opinogórze i złożona w krypcie tamtejszego kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Jarosław Kossakowski

W maju ub.r. odbyło się poświęcenie odnowionych grobowców pochowanych w podziemiach tego kościoła przedstawicieli rodu hrabiów Krasińskich herbu Ślepowron. Poświęcenia dokonał bp Roman Marcinkowski. Podczas uroczystości powiedział m.in.: „Dziedzictwo rodu Krasińskich, zwłaszcza wieszcz Zygmunta, łączy nas duchowo i rodzi nowe pasje. Uczy nas także, abyśmy nie zapominali o korzeniach i czuli się odpowiedzialni za wspólny dom, którym są Kościół i ojczyzna”.

Kościół i nagrobki

Muzeum Romantyzmu w Opinogórze (ziemia ciechanowska), mieszczące się w dawnym zespole pałacowo-parkowym Krasińskich, odwiedzają tysiące zwiedzających. Jednak z pewnością nie wszyscy z nich wiedzą, że najstarszą siedzibą tego rodu jest niewielka wieś Krasne, leżąca ok. 20 km od Opinogóry i rzadko odwiedzana przez turystów. A właśnie w Krasnem znajdują się najliczniejsze historyczne groby Krasińskich.

Badacze dziejów Mazowsza łączą nazwisko Krasińskich z miejscowością Krasne, której XV-wieczni dziedzice byli protoplastami później tak znaczącego rodu. Już w roku 1477 z fundacji Mikołaja z Krasnego wzniesiony został tu drewniany kościół, który w 1570 r. spłonął, a na jego miejscu powstała świątynia murowana, jednonawowa. Przez wieki rozbudowywana przez Krasińskich, zachowała się do dziś jako kościół Podwyższenia Krzyża Świętego.

Fundator świątyni, biskup krakowski Franciszek Krasiński, kazał jakoby przenieść do przesklepionych podziemi nowej budowli szczątki swoich przodków chowane jeszcze w kościele drewnianym. Zdobiał je inskrypcyjne tablice ufundował pod koniec XVI w. Jan Kazimierz Krasiński z myślą o rodzinnym mauzoleum w kościele w Krasnem.

Fasada zabytkowego kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego ma nadany w XVII w.



Świątynia w Krasnem, przez wieki rozbudowywana przez Krasińskich, zachowała się do dziś jako kościół Podwyższenia Krzyża Świętego | fot. Archiwum/d

późnorennesansowy charakter, zaś jego wnętrza przebudowano na trzynawowe z zakrystią w stylu barokowym ok. 1740 r. Sam korpus kościoła jest barokowy, wzniesiony na późnogotyckich zrębach. Już z daleka widoczna jest też późniejsza czworoboczna wieża wtopiona w fasadę kościoła, zwieńczoną sygnaturką.

We wnętrzu kościoła zachowały się liczne zabytkowe nagrobki, m.in.: z czerwonego marmuru, z płaskorzeźbionymi popiersiami zmarłych Jana i jego żony Katarzyny Krasińskich (ok. 1570 r.), rzeźbiony w piaskowcu z płytami uwieczniającymi postacie zmarłych Andrzeja i Katarzyny Krasińskich (ok. 1588 r.) czy późniejsze rokokowe epitafium Marianny z Czarnkowskich Krasińskiej (zm. 1747 r.). Zwraca też uwagę trochę zasłonięta schodami ambona płytą z czarnego marmuru z figurami dwóch żon Jana Dobrogosta Krasińskiego (1639–1717). Kobięce postacie w naturalnej wielkości wykonano na przełomie XVII i XVIII w. z połączanej i graverowanej blachy miedzianej.

Malowidła i epitafia

W kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Krasnem zachował się też interesujący późnobarokowy zespół fresków. Jego autorem był za-



Na środku katakumbowego korytarza umieszczonych jest też kilka obszernych tumb nagrobnych | fot. Archiwum/d

trudniony przez Krasińskich malarz z Brna Sebastian Eckstein, który na jednym z malowideł zostawił swoją sygnaturę: „Sebastis Eckstein Adornavit Pictoris. Anno 1747”.

Przyglądając się freskom, można wyodrębnić trzy grupy tematyczne. W prezbite-

rium widzimy sceny ilustrujące wezwanie kościoła, czyli Podwyższenia Krzyża Świętego, nawet główną dekoruje 10 malowideł opowiadających o męczeńskiej śmierci Chrystusa, natomiast w nawach bocznych spotykamy się z epizodami z historii Kościoła. Po-

ziom artystyczny malowideł jest nierówny. Wśród bardzo poprawnie skonstruowanych fresków iluzjonistycznych trafiają się dość nieudolne sceny figuralne.

Do miejscowości Krasne zawędrował niegdyś Bolesław Prus, który tak wtedy m.in. pisał: „I tu znajdujemy ładny kościół, w którego podziemiach mieszczą się groby rodziny Krasińskich dokonywa się obecnie restauracja na wielką skalę. Niektóre trumny spoczywają lub spoczywać będą w katakumbach, inne w marmurowych sarkofagach. Między całymi zwłokami dostojnych nieboszczyków znajdują się dwie puszki kryjące serca oficerów [napoleońskich – przyp. aut.]: Gorayskiego i Dziewanowskiego, z których jeden poległ w Niemczech, drugi w Hiszpanii”.

W podziemnej krypcie usytuowanej pod kościołem pw. Podwyższenia Krzyża Świętego zachowały się groby Krasińskich chowanych tu od XIV w. Wejście do krypty usytuowane jest na zewnątrz świątyni, zaś samo pomieszczenie podzielone jest na dwie części: kaplicę przedpogrzebową i katakumby. Grobowe wnęki wbudowane w ściany katakumb zamknięte są marmurowymi tablicami z wypisanymi datami i imionami zmarłych kilkudziesięciu przedstawicieli rodu Krasińskich. Są tu też pochowane osoby, których bogate zabytkowe nagrobki zdobią wnętrza kościoła.

Na środku katakumbowego korytarza umieszczonych jest też kilka obszernych tumb nagrobnych. W jednej z nich pochowana jest żona poety Zygmunta Krasińskiego, przypomina o tym napis: „Eliza Franciszka z Branickich Krasińska (1820–1876)”.

Zachowany przez wieki w kościele w Krasnem zespół grobów rodu Krasińskich – zadbane przez kolejne pokolenia, o czym m.in. świadczą słowa Bolesława Prusa – to nie tylko świadectwo ciągłości historycznej rodziny, to także dowód polskiego trwania przy Kościele i chrześcijańskiej tradycji, o której i dziś nie możemy zapominać.



ZADUSZKI ONLINE \ Zespół Regionalny „Magurzenie” z Łodygowic zaprasza na koncert pieśni zaduszných 2 listopada o godz. 18: „Wspólnie będziemy mogli posłuchać i zaśpiewać tradycyjne pieśni zaduszne, oddać się refleksji i tak po prostu poczuć, że jesteśmy razem”. Wydarzenie będzie transmitowane na profilu zespołu na Facebooku oraz na YouTube.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 31 PAŹDZIERNIKA-1 LISTOPADA 2020

KULTURA

13

CZAS ZADUMY \ Ludzie kultury, którzy odeszli w ciągu ostatnich 12 miesięcy

Na zawsze w naszej pamięci

Nadchodzący miesiąc sprzyja wspominaniu osób, których już z nami nie ma. Są wśród nich wybitni twórcy i artyści, których zapamiętamy nie tylko dzięki ich sztuce i kreacjom. Oto wspomnienie o tych, których pożegnaliśmy w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Anna Krajewska

W ciągu ostatniego roku odeszło wyjątkowo wielu aktorów. W lutym pożegnaliśmy Pawła Królikowskiego, uwielbianego przez widzów za rolę Kusego w „Ranczu”. Aktor w latach 2018–2020 prezesował ZASP. Zasiadał też w jury popularnego programu rozrywkowego „Twoja twarz brzmi znajomo”. – Paweł był wizjonerem. Miał niesamowitą energię życiową. Zараżał nią ludzi i mobilizował do działania. Miał charyzmę lidera. Myślał o innych. Potrafił być bezkompromisowy. A jednocześnie miał ogromne poczucie humoru – wspominała Królikowskiego Małgorzata Kożuchowska.

Giganci teatru i kina

W marcu odszedł Emil Karewicz, niezapomniany Brunner ze „Stawki większej niż życie”, Jagiełło z „Krzyżaków”. „Doceniany przez krytyków i uwielbiany przez publiczność, ujmował skromnością i dystansem wobec siebie” – napisał w liście pożegnalnym prezydent Andrzej Duda.

W lipcu pożegnaliśmy kolejnego popularnego i niezwykle lubianego aktora Andrzeja Strzeleckiego. Był dyrektorem Teatru Rampa, rektorem Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie. W sercach widzów zapisał się m.in. rolą doktora Tadeusza Koziółki z serialu „Klan”.

W ciągu ostatnich 12 miesięcy odeszli także aktorzy: Jerzy Łapiński, Henryk Łapiński, Robert Rogalski, Henryk Boukołowski, Ryszard Ronczewski, Dariusz Gnatowski i Jerzy Zygmun Nowak. Pożegnaliśmy też wiele zagranicznych legend kina, m.in.: Kirka Douglasa, Maxa von Sydowa, Dianę Rigg, Shirley Knight Hopkins, Alana Harrisa.

Przed kilkoma dniami zmarł Wojciech Pszoniak. „Niezapomniany Moryc, wybitny Robespierre, pamiętny Korczak. Ze śmiercią Wojciecha Pszoniaka zamyka się kolejny roz-



Ewa Demarczyk
| fot. Wikipedia/d



Emil Karewicz
| fot. Wikipedia/d



Paweł Królikowski
| fot. Twitter/d



Romuald Lipko
| fot. BARBARA OSTROWSKA/PAP

dział historii polskiego teatru i kina” – pożegnał artystę minister kultury Piotr Gliński. Msza św. pogrzebowa za Wojciecha Pszoniaka zostanie odprawiona we wtorek 3 listopada o godz. 12.30 w kościele środowisk twórczych na pl. Teatralnym w Warszawie. Aktor spocznie na Powązkach Wojskowych.

W lutym polska branża filmowa utraciła reżysera Jerzego Gruzę, twórcę takich hitów, jak „Wojna domowa” i „Czterdziestolatek”. „Odszedł arcymistrz komedii, reżyser, scenarzysta, aktor. Przez całe swe twórcze życie dbał o to, by poprawiać nastrój Polakom, co zwłaszcza w czasach PRL nie było zadaniem łatwym” – napisał w liście pożegnalnym prezydent Duda. Zmarli także producenci filmowi: Włodzimierz Niderhaus i Barbara Pec-Slesicka.

Wciąż będą inspirować

W ciągu ostatnich 12 miesięcy pożegnaliśmy wielu znakomitych muzyków, wśród nich światowej sławy kompozytora Krzysztofa Pendereckiego. Był doktorem honoris causa kilkunastu uniwersytetów, a także członkiem hono-

wym najważniejszych akademii artystycznych i naukowych. „Swoją twórczością wyznaczył całą epokę w kulturze polskiej i światowej. Jego niezwykle oryginalna osobowość twórcza przyczyniła się do powstania ponad stu różnorodnych utworów, ujmujących głębią, bogactwem treści i wyjątkowych kunsztem artystycznym. Znakomicie rozumiał tradycję, z której wielokrotnie czerpał inspirację” – wspominał kompozytora prezydent Andrzej Duda.

W lutym pożegnaliśmy Romualda Lipkę. Był autorem lub współautorem wszystkich największych przebojów Budki Suflera. – Był przekonany, że warto tworzyć i komponować o miłości. Bo gdyby jutra nie było, to ocalić trzeba nam właśnie to, co liczy się na tej planecie łez. Wierzymy, że pan Romuald po tamtej stronie życia już się przekonał o prawdzie Pawłowego „Hymnu o miłości” – powiedział abp Stanisław Budzik podczas mszy św. pogrzebowej.

W sierpniu zmarł legendarny śpiewak operowy, aktor i żołnierz Armii Krajowej Bernard Ładysz. Artysta spoczął w Alei Zasłu-

żonych na Powązkach Wojskowych. „Żegnamy artystę, którego dorobek przez dziesięciolecia budził podziw melomanów na całym świecie i ukształtował pokolenia młodych adeptów sztuki wokalne” – napisał prezydent Andrzej Duda.

W sierpniu pożegnaliśmy Piotra Szczepanika. „Jego twórczości nie grozi zapomnienie, bowiem jej intencje zawarte są w ludzkich uczuciach i pragnieniach. W naszych wspomnieniach zostanie Jego ciepły głos, odważne czyny i zaangażowanie w czasach największej próby” – napisał minister kultury Piotr Gliński w słowie pożegnalnym.

W sierpniu zmarła też wielka dama polskiej piosenki Ewa Demarczyk, zwana Czarnym Aniołem. „Żegnamy ją z głębokim żalem, ale i przekonaniem, że wciąż będzie inspirować, budząc zachwyt i podziw kolejnych pokoleń” – napisał prezydent Duda.

W ciągu ostatnich miesięcy pożegnaliśmy także innych lubianych muzyków: Andrzeja Adamiaka, Winicjusza Chrósta, Gienka Loskę, Pawła „Kelnera” Rozwadowskiego, Hanę Rek-Wyrobek. Zmarli

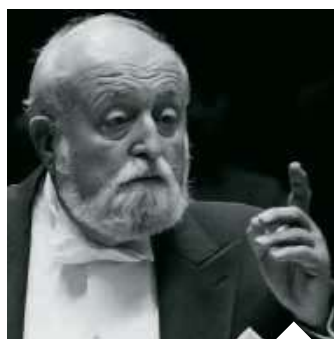
Jan Krenz, jeden z najwybitniejszych polskich mistrzów batuty wszech czasów, i śpiewaczka Joanna Cortés.

Świat zasmuciło odejście wybitnego kompozytora muzyki filmowej Ennia Morricone, a także muzyków: Little Richarda, Ellisa Marsalisa, Jimmy’ego Cobba, Lee Konitza, Kenny’ego Rogersa, Gordona Haskell, Eddiego Van Halena i Marie Fredriksson z Roxette.

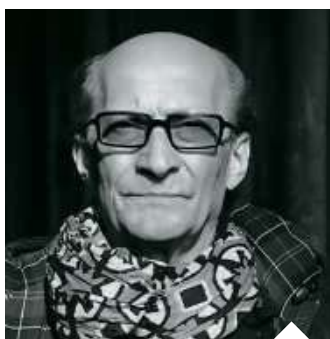
Pozostaną w naszej pamięci

W tym roku zmarli też: pisarze Jerzy Pilch i Wojciech Karpiński, poeta Mirosław Jerzy Gontarski, literaturoznawca Maria Janion, rysownik komiksów Bogusław Polch, rzeźbiarz Andrzej Pityński, malarz i grafik prof. Andrzej Strumiłło, grafik Henryk Płóciennik, tancerka Ewa Głowacka, tancerz Witold Zapała, konserwator zabytków prof. Władysław Zalewski, architekt Andrzej Grzybowski.

Odeszli: pisarka amerykańska Mary Higgins Clark, rysownik Albert Uderzo (znany m.in. z serii o Asteriksie), Terry Jones (jeden z autorów filmów z serii „Monty Python”), pisarz Carlos Ruiz Zafón.



Krzysztof Penderecki
| fot. Facebook/d



Wojciech Pszoniak
| fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska



Andrzej Strzelecki
| fot. Facebook/d



Piotr Szczepanik
| fot. Wojciech Pacewicz/PAP

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
11 PUBLICYSTYKA
12 O SZTUCE
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15-16 SPORT



fot. mat. pras./d

„FORREST GUMP” \ Historia życia Forresta, chłopca o niskim ilorazie inteligencji z niedowładem kończyn, który staje się miliarderem i bohaterem wojny w Wietnamie. W tle ostatnie pół wieku w dziejach Ameryki. Genialna rola Toma Hanksa!

SOBOTA / 31.10

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:35 Rok w ogrodzie 08:00 Rok w ogrodzie extra 08:15 wojsko-polskie.pl 08:40 Pełnosprawni - mag. 09:10 Komisarz Alex (123) - serial 10:05 Ojciec Mateusz (176) - serial 11:10 Zachodni szlak - western, USA 1967 13:20 Fascynujący świat: Singapur. Miasto przyszłości	07:40 Spiszmy się, jak na rolników przysłało! 07:55 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinny ekspres - mag. 12:00 Postaw na milion - teleturniej 12:55 Anything Goes. Ale jazda! - pr. rozryw. 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Rodzinka.pl (139) - serial 15:50 Czerwona królowa (8) - serial 16:50 Słowo na niedzielę 17:00 Nabożeństwo Święta Re-formacji z parafii ewangelicko-augsburskiej w Łędzinach	07:25 Kosmiczny wykop (9) - serial 07:40 Kosmiczny wykop (10) - serial 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Brzydula 2 (16) - serial 12:00 Brzydula 2 (17) - serial 12:30 Na Wspólnej (3112) - serial 13:00 Na Wspólnej (3113) - serial 13:30 Na Wspólnej (3114) - serial 14:00 Na Wspólnej (3115) - serial 14:20 MasterChef - pr. rozryw. 15:55 Top Model - reality show 17:25 MądrzeJEMY z Katarzyną Bosacką - mag. 17:55 Szaf Mat - pr. poradnikowy 18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Druhny - komedia romantyczna, USA 2011, wyk. Kristen Wiig, Rose Byrne, Maya Rudolph. Annie zostaje druhną	05:25 Telezakupy TV Okazje 08:40 Scooby-Doo i miecz samuraja - film animowany, USA 2009 10:10 Ewa gotuje 10:40 Nasz nowy dom - reality show 11:40 Bogaty dom - biedny dom - reality show 12:40 Rolnicy. Podlasie (9) - dok. 13:45 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (17) - dok. 14:15 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (18) - dok. 14:45 Budowlancy (18) - dok. 15:15 Budowlancy (19) - dok. 15:45 Więzienie (52) - dok. 16:15 Więzienie (53) - dok. 16:45 Więzienie (54) - dok. 17:15 Więzienie (51) - dok. 17:45 Chłopaki do wzięcia (141) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (142) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Bez skrpułów (1) - serial 21:00 Bez skrpułów (2) - serial 22:05 Twoja Twarz Brzmi Znajomo - pr. rozryw. 00:10 Czarny świt - film sensacyjny, USA 2005, reż. Alexander Gruszynski, wyk. Steven Seagal, Tamara Davies. Jonathan Cold, były agent CIA, pomaga terrorystom zdobyć broń jądrową. Zamachowcy planują przeprowadzić atak na Stany Zjednoczone. 02:20 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:15 Mag. filmowy Piotra Goćka 09:45 Koniec systemu 10:20 Republika sztuki 10:50 Kulisy manipulacji 11:15 Telezakupy 11:30 10.04.2010. Fakty 11:45 Za siódmą górą 12:00 Telezakupy 12:15 Polska na dzień dobry 14:10 Telezakupy 14:25 Mag. filmowy Piotra Goćka 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 15:35 Specjaliści od wszystkiego 15:55 Telezakupy 16:10 Kulisy manipulacji 16:40 Na pomoc! 17:00 Otwartym tekstem 17:35 Bajka w Telewizji Republika 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 Film na sobotę - Niezłomne kobiety z Kandhamal 19:35 Flotylla na straży Niepodległej - dok. 19:50 Uwaga na zdrowie 20:00 Mag. filmowy Piotra Goćka 20:35 Ocalenie Ojczyzny 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:25 Geopolityczny tygiel 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Rozmowa ściśle jawna 23:35 Poland Daily - Culture 23:45 Poland Daily - History 23:55 Poland Daily - Travel	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte młodych 08:55 Słowo życia 09:00 Głos serca 09:40 Lusaka Bauleni 10:00 Informacje dnia 10:15 Retrospekcja 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Życie z pasją 13:20 Ocali od zapomnienia 13:30 Msza święta 14:30 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 14:35 Inwazja pogan: Halloween - cukierek albo psikus 15:30 Wierzę w Boga 16:00 Beatyfikacja Ks. Michaela McGivney'a, założyciela Rycerzy Kolumba 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 22:45 Ks. Michael McGivney. Błogosławiony proboszcz 23:15 Głos serca 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia
PO POŁUDNIU	14:15 Z pamięci 14:25 Okrasa łamie przepisy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Koronawirus. Szpital 15:55 Rolnik szuka żony - pr. rozryw. 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:30 Ludzie i bogowie (7) - serial 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:00 Oredzie abp. Wojciecha Polaka, Prymasa Polski	16:50 Słowo na niedzielę 17:00 Nabożeństwo Święta Re-formacji z parafii ewangelicko-augsburskiej w Łędzinach 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:35 Przyjaciele na zawsze - pr. rozryw. 19:35 Lajki! 20:00 Ameryka da się lubić - pr. rozryw. 21:00 The Voice of Poland 11. Bitwa (13) - widowisko 23:20 Muzyka, taniec, zabawa 00:20 Ponad wszystko - film obyczajowy, USA 2017, wyk. Amanda Stenberg, Nick Robinson. Maddy cierpi na rzadką chorobę - niedobór odporności, który zmusza ją do unikania kontaktu z otoczeniem. Od lat nie wychodzi z domu. Wszystko zmienia się, kiedy jej sąsiadem zostaje przystojny Olly. Gunman: Odkupienie - film sensacyjny, Francja/Hiszpania/USA/Wielka Brytania 2015	22:40 Ciemniejsza strona Greya - melodramat, Chiny/USA 2017, wyk. Dakota Johnson, Jamie Dornan, Eric Johnson. Podczas gdy Christian walczy ze swoimi wewnętrzными demonami, Ana mierzy się z gniewem i zazdrością jego byłej uległej. 01:05 Szubienica - horror, USA 2015			
WIECZOREM	20:10 Pogoda 20:15 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (179) - serial 21:35 Papillon. Motylek - dramat biograficzny, Czechy/USA/Hiszpania 2017, wyk. Charlie Hunnam 23:55 Cudowny chłopak - dramat obyczajowy, Hongkong/USA 2017, wyk. Jacob Tremblay, Owen Wilson, Izabela Vidovic 02:00 Rytm serca - dramat obyczajowy, Polska 1977					

NIEDZIELA / 1.11

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie - Łagiewnikach 08:00 Tydzień 08:30 Zakochaj się w Polsce 08:50 Wszyscy Święci z Montmartre 09:00 Kariera Nikodema Dyźmy (7) - serial 10:05 Stulecie Winnych (8) - serial 10:55 Msza święta z Jasnej Góry 11:55 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 12:45 Rwanda 2020. Misje na wzgórzach 13:10 BBC w Jedyńce: Jedna planeta. Siedem kontynentów 14:25 Z pamięci 14:35 Testimonium Veritatis. 7 cnót według Papieża i Prymasa 15:45 Pejzaż bez ciebie - Wojciech Młynarski 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Komisarz Alex (179) - serial 18:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:00 Pogoda 20:15 Ludzie i bogowie (8) - serial 21:15 Rolnik szuka żony - pr. rozryw. 22:15 Zakochana Jedyńka: 41 dni nadziei - dramat przygodowy, Hongkong/Islandia/USA 2018 00:00 Papillon. Motylek - dramat biograficzny, Czechy/USA/Hiszpania 2017	07:55 Pytanie na śniadanie 11:15 Spisz się, rolniku 11:20 Wspomnienie - zostawili swój ślad 11:35 Człowiek w żelaznej masce - film kostiumowy, Wielka Brytania/USA 1998, wyk. Leonardo DiCaprio, Gabriel Byrne, Gérard Depardieu, Jeremy Irons. Początek lat 60. XVII wieku. Król Ludwik XIV rządzi Francją w sposób despotyczny. Angażuje kraj w wojny, które rujnują skarb królewski. Trzej muszkieterowie mają zamiar uwolnić z Bastylii brata bliźniaka Ludwika XIV, Filipa, i posadzić go na tronie. 14:00 Familiada - teleturniej 14:30 Wspomnienie - zostawili swój ślad 14:40 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Wspomnienie - zostawili swój ślad 15:30 Znachor - dramat obyczajowy, Polska 1981 17:45 Wspomnienie - zostawili swój ślad 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Na dobre i na złe (786) - serial 19:25 Wspomnienie - zostawili swój ślad 19:30 Na sygnale (277) - serial 20:00 Ponad wszystko - film obyczajowy, USA 2017 21:45 Czysta jak ta - muzyka 23:50 Wzgórze nadziei - melodramat, USA 2003 02:30 Błękitny Grom - film sensacyjny, USA 1983	07:25 Nowa Maja w ogrodzie 07:55 Akademia ogrodnika 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Kobieta na krańcu świata - dok. 12:00 Brzydula 2 (18) - serial 12:30 Brzydula 2 (19) - serial 13:00 Brzydula 2 (20) - serial 13:30 Co za tydzień 13:55 Kosmiczny wykop (11) - serial 14:10 Kosmiczny wykop (12) - serial 14:25 Największe polskie katastrofy (1) - dok. 15:30 Jurassic World - film SF, USA 2015, wyk. Chris Pratt, Bryce Dallas Howard, Irrfan Khan 18:00 Totalne remonty Szelągowskiej - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 MasterChef - pr. rozryw. 21:30 Królestwo kobiet (3) - serial 22:35 Sherlock Holmes: Gra cieni - film kryminalny, USA 2011, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr., Jude Law, Noomi Rapace, Jared Harris. Genialny detektyw Sherlock Holmes i jego oddany przyjaciel Dr John Watson ponownie łączą swoje siły, by pokonać największego zbrojnicę świata - profesora Moriarty'ego. 01:10 Ciemniejsza strona Greya - melodramat, Chiny/USA 2017	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Smerfy: Legenda Smerfnej Doliny - film animowany, USA 2013 09:05 Księga życia - film animowany, USA 2014 11:15 Spider-Man - film przygodowy, USA 2002 13:50 Kevin sam w domu - po raz czwarty - komedia, USA 2002 15:40 Twoja Twarz Brzmi Znajomo - pr. rozryw. 17:40 Nasz nowy dom - reality show 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Państwo w państwie - pr. publ. 20:00 Forrest Gump - komediodramat, USA 1994, reż. Robert Zemeckis, wyk. Tom Hanks, Robin Wright, Gary Sinise, Mykelti Williamson. Forrest Gump, człowiek z wrodzoną łagodną odmianą autyzmu, na skutek licznych zbiegów okoliczności i darów losu bierze udział w najważniejszych wydarzeniach swej epoki i zdobywa spory majątek. 23:05 Poszukiwacze zaginionej Arki - film przygodowy, USA 1981, reż. Steven Spielberg, wyk. Harrison Ford, Karen Allen, Paul Freeman 01:45 Kingsman: Tajne służby - komedia sensacyjna, Wielka Brytania 2014	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie 08:05 Studnia 08:45 Ocalenie Ojczyzny 09:06 W punkt 10:06 Studio prasowe 11:00 Salonik polityczny 12:00 Polityczna kawa 13:00 Agro Info 13:15 Telezakupy 13:40 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 14:00 Telezakupy 14:30 Studnia 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 15:35 Rozmowa ściśle jawna 15:55 Telezakupy 16:20 Moja droga do wolności 16:30 Telezakupy 16:45 Salonik polityczny 17:35 Bajka w Telewizji Republika 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 W punkt 20:10 Polityczna kawa 21:10 Geopolityczny tygiel 21:30 Magazyn filmowy Piotra Goćka 22:00 Poland Daily 22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewiczza 23:30 Poland Daily - Culture 23:40 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily 00:10 Poland Daily - Weather 00:15 Magazyn filmowy Piotra Goćka 00:45 Geopolityczny tygiel	08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:25 Świat na każdy dzień 08:30 Z Parlamentu Europejskiego 09:00 Spotkania z ekologią 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 09:30 Msza święta 10:40 Cuda Jezusa 11:30 Przyjaciele i bohaterowie 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wieść - to też Polska 13:30 Papież Polak do Rodaków 14:10 Brat naszego Boga 15:25 Siewca nadziei 16:00 Informacje dnia 16:30 Jeden Kościół, wielu świętych 17:00 Zostań żołnierzem RP 17:15 Nie bójmy się mówić o raku 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Opowieści biblijne 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Kolory świętości 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Retrospekcja 21:45 Sanktuarium Maryi Matki Słowa w Kibeho w Rwandzie 22:40 Procesja dziejów 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach



LECHISCI CHORUJĄ BEZOBJAWOWO

KORONAWIRUS \ Przeprowadzone w czwartek w rywalizującej w piłkarskiej ekstraklasie Lechii Gdańsk testy na obecność koronawirusa dały w kilku przypadkach wynik pozytywny. Osoby zainfekowane zostały odizolowane od drużyny, ale czują się dobrze i w większości nie mają objawów.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 31 PAŹDZIERNIKA-1 LISTOPADA 2020

SPORT

15

PIŁKA NOŻNA \ 60 lat temu na przedmieściach Buenos Aires urodził się Diego Maradona

Geniusz XX-wiecznego futbolu

30 października 1960 roku w Lanús pod Buenos Aires urodził się Diego Armando Maradona. Argentyńczyk w czasach swojej kariery uchodził za najlepszego piłkarza wszech czasów. Geniusz z XX w. w nowym stuleciu został zdetronizowany przez Leo Messiego i Cristiana Ronaldo – piłkarzy, których „Boski Diego” podziwiał i uwielbiał.



Maradona w internetowej ankiecie zorganizowanej przez FIFA został wybrany na najlepszego piłkarza XX w. | fot. Demian Alday Estevez/EFE/Forum

Artur Szczepanik

El Diego, jak siebie nazwał w autobiografii zatytułowanej „Yo soy El Diego”, to mistrz świata z 1986 r. i wicemistrz z 1990 r., 91-krotny reprezentant Argentyny, uczestnik 21 meczów w czterech mundialach. Mistrz Argentyny z Boca Juniors (1987), mistrz Włoch z Napoli (1987 i 1990), z tym samym klubem zdobywca Pucharu Włoch (1987) i Pucharu UEFA (1989).

Dla drużyny narodowej zdobył 34 gole, ale prawdopodobnie najsłynniejsze z nich uzyskał w tym samym meczu – w ćwierćfinale mistrzostw świata w 1986 r. z Anglią. Wów-

czas trafił na 1:0, pokonując bramkarza Petera Shiltona lewą ręką. Jak później komentowano, widział to cały świat, ale nie widzieli tego sędziowie. Sam Argentyńczyk, mówiąc o tej bramce, wypowiedział słynną w świecie futbolu frazę: „To była ręka Boga”.

Gol na 2:0 to już zupełnie inna historia. Trafienie to było kwintesencją talentu Maradony. Otrzymał on piłkę w okolicach linii środkowej, sztuczką techniczną zmylił dwóch rywali, później na pełnej prędkości mijał kolejnych, w tym bramkarza, i trafił już do pustej bramki. Straty Anglików zmniejszył potem Gary Lineker, ale spotkanie zakończyło

się wynikiem 2:1 dla Albicelestes.

Były kapitan Argentyny w ojczyźnie nazywany jest El Pibe d'Oro (Złoty Chłopak), ale tak jak jedni go wielbią, tak przez innych jest znienawidzony jako megaloman i oszust boiskowy.

Argentyńczyk przeszedł klasyczną drogę kariery latynoskiego piłkarza, ze slumsów Buenos Aires do sławy, zbytku i luksusów. Ale właśnie sława i pieniądze zakłóciły równowagę ducha Maradony. Jego czwarte mistrzostwo świata, w 1994 r. w USA, zakończyły się dla niego przedwcześnie. W niesławie opuszczał USA złapany na dopingu (efedryna) i zdyskwalifikowany przez FIFA na dwa lata.

Odtąd staczał się po równi pochyłej. Nadużywał narkotyków, m.in. kokainy, objadał się, utył monstrualnie, zrujnował sobie zdrowie. Aż przyszło najgorsze, 4 stycznia 2000 r. powalił go atak serca, lekarze z trudem uratowali mu życie. Kilkanaście miesięcy trwały kuracje odwykowe, głównie na Kubie, bowiem piłkarz chwalił się przyjaźnią samego przywódcy tego kraju Fidela Castro.

Wiosną 2005 r. Maradona stracił 33 kg wagi. Odchudzony i odrodzony odnosił sukcesy jako gospodarz telewizyjnego talk-show „La Noche del 10” („Wieczór z dziesiątką”), do którego zaprosił jako pierwszego gościa rywala do tytułu najlepszego piłkarza wszech czasów, Brazylijczyka Pelégo.

W niedawnym wywiadzie dla „France Football”, w odpowiedzi na pytanie o wymarzony prezent na 60. urodziny, Maradona zażartował: – Chciałbym powtórzyć „rękę Boga” w meczu z Anglią, ale tym razem prawą ręką.

W obronie kościołów

FELIETON KIBICA \ Ostatni tydzień minął pod znakiem barbarzyńskich ataków na miejsca dla nas święte – kościoły, kapliczki, pomniki naszych narodowych bohaterów. Lewackiej dziczy udało się zmanipulować sporą część młodzieży i pod przykrywką protestów związanych z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego realizuje się program międzynarodówki, który przerabiano już w innych krajach Europy.



ks. Jarosław Wąsowicz SDB

Każdy, kto śledzi uważnie manifesty, wulgarne hasła i zachowania środowisk lewackich, może się od razu zorientować, że nie o orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w tym wszystkim chodzi. To rzeczywiście jest wojna. Wojna przeciwko fundamentom naszej cywilizacji.

Jednak warto w tych dniach odnotować oddolne i spontaniczne działania wielu środowisk, które podjęły się obrony kościołów przed barbarzyńcami. I nie są to „bojówki Kaczyńskiego”, jak próbują przedstawić to opozycja i współpracujące z nią media. Wśród pierwszych, którzy zareagowali na przestępcze akty wandalizmu, znalazły się wspólnoty Żołnierzy Chrystusa, Wojowników Maryi czy Rycerzy Jana Pawła II. Jeszcze nie tak dawno zaatakowani przez jezuicki Deon.pl, który bał się ich „żelaznych” różańców...

Szybko zareagowali młodzież narodowa i kibice, zaraz potem NSZZ „Solidarność” i kluby „Gazety Polskiej”. Zupełnie różne środowiska, na co dzień niekiedy nawet antagoni-

stycznie do siebie nastawione. W takich chwilach, kiedy chodzi o sprawy zupełnie fundamentalne, trzeba jednoczyć się wokół wspólnych wartości.

Dodać też należy, że kibice jednoznacznie oddzielili sprawę obrony kościołów od polityki. Bo nie o politykę w tym wszystkim chodzi. Jeśli ktoś będzie chciał budować jakikolwiek kapitał na wydarzeniach, które mają miejsce na naszych ulicach, prędzej czy później srogo się rozczaruje.

Wszystkim tym obrońcom naszego dziedzictwa należą się ogromne brawa i wsparcie. Trudno jest w tym czasie pandemii zbiorowo gromadzić się przed naszymi świątyniami. Wiemy, jaki przeżywamy czas, a zbiorowe protesty mogą się tylko przyczynić do jeszcze większego rozprzestrzeniania się pandemii. Lewackie bojówki i opozycja, która rozpętała histerię, świadomie chcą doprowadzić do jeszcze większego kryzysu covidowego.

My musimy pamiętać, że nie można narażać bliskich, z którymi przebywamy w naszych domach na co dzień. Ale warto tych, którzy jednak mimo ograniczeń zdecydowali się stanąć czoła barbarzyńcom, wesprzeć modlitwą. Ona jest bardzo ważna.

KONDOLENCJE

Ze smutkiem przyjmą wiadomość o śmierci

Atili Szalaia

(1950–2020)

Wielkiego przyjaciela Polski

Węgierskiego dziennikarza, pisarza, tłumacza, dyplomaty

Polska stała się jego drugą ojczyzną, którą pokochał w czasie, gdy była inspiracją dla dobrych i wolnych ludzi na całym świecie

Współpracownika antykomunistycznej opozycji, publikującego poza zasięgiem cenzury

Autora dziennika „Na polskiej ziemi”

Uchonorowanego Nagrodą „Świadek Historii”

dr Jarosław Szarek

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9 GOSPODARKA

11 PUBLICYSTYKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14 PROGRAM TV

15-16

SPORT

FORMUŁA 1 \ Kimi Räikkönen i Antonio Giovinazzi zostają na przyszły sezon w zespole Alfa Romeo Racing Orlen

Ten team to dla niektórych druga rodzina

Fin Kimi Räikkönen i Włoch Antonio Giovinazzi będą reprezentowali zespół Alfa Romeo Racing Orlen w przyszłorocznym sezonie Formuły 1. Räikkönen i Giovinazzi przedłużyli swoje kontrakty z włoskim zespołem, którego barwy reprezentują także w tym roku. Kierowcą testowym Alfy Romeo jest Robert Kubica.

Artur Szczepanik

Przedłużenie współpracy z dwójką kierowców zostało zapowiedziane tuż przed startem Grand Prix Imola 2020, podczas którego samochód wyścigowy C39 pojawi się w odnowionej grafice nadwozia stworzonej przez Alfa Romeo Centro Stile.

Antonio Giovinazzi, pierwszy od ośmiu lat włoski kierowca, który zapewnił sobie stabilną pozycję za kierownicą samochodu Formuły 1, w bieżącym sezonie zaliczył wiele dobrych występów w poszczególnych wyścigach. Team z Italii zawsze stawiał na włoskich kierowców, tak było od 1950 r., kiedy w F1 zwyciężał Nino Farina za kierownicą alfy romeo gran premio tipo 158 „Alfetta”.

– Przez ostatnie dwa sezony Alfa Romeo Racing Orlen była moim domem w Formule 1 i cieszę się, że współ-



Räikkönen, Giovinazzi i Kubica w barwach Alfa Romeo Racing Orlen | fot. mat. pras./d

praca ta może trwać jeszcze przez kolejny rok – powiedział Giovinazzi. – Zespół pokłada we mnie dużo wiary, a ja zrobiłem wszystko, co w mojej mocy, by odwdziżyć się za to zaufanie ciężką pracą i zaangażowaniem.

Osiągnęliśmy sporo dobrych wyników i czuję, że wykonaliśmy swoją robotę, aby osiągnąć postępy w zespole. Ale droga przed nami jest jeszcze długa i chcemy wspólnie osiągnąć znacznie więcej – dodał włoski kierowca.

Jeden z najbardziej doświadczonych kierowców w historii Formuły 1, Kimi Räikkönen, także będzie nadal reprezentował włoski team. 41-letni Fin, mistrz świata z 2007 r., wielokrotnie demonstrował w tym sezonie swoje wielkie

umiejętności, choćby podczas ostatniego Grand Prix Portugalii, kiedy po starcie w trakcie pierwszego okrążenia wyprzedził 10 bolidów i z 16. miejsca znalazł się na szóstym.

– Alfa Romeo Racing Orlen to dla mnie więcej niż tylko zespół, to druga rodzina. Wiele osób, które towarzyszyły mi podczas mojego debiutu w Formule 1 w 2001 r., nadal tu jest, a wyjątkowa atmosfera tego zespołu jest dla mnie dodatkową motywacją, by kontynuować karierę w przyszłym roku, który będzie już moim 19. sezonem. Nie byłoby mnie tutaj, gdybym nie wierzył w ten projekt. To zespół, który ceni ciężką pracę bardziej niż słowa, a ta postawa pasuje do mojego stylu – skomentował Fin.

Dzięki przedłużeniu współpracy z kierowcami zespół Alfa Romeo Racing Orlen udowadnia, że w przyszłym sezonie nadal chce się rozwijać i poprawiać swoje wyniki.

Podczas Grand Prix Imola 2020 Alfa Romeo zaprezentuje specjalną grafikę nadwozia bolidu C39. Przedstawić ona będzie włoską flagę na górnej części pokrywy silnika i tylnym skrzydle. Logo przygotowane z okazji 110. rocznicy powstania marki Alfa Romeo pojawia się w widocznym miejscu także na pokrywie silnika wraz z napisem „Welcome back, Imola”. Ten ikoniczny tor jest bowiem symbolem Formuły 1 we Włoszech.

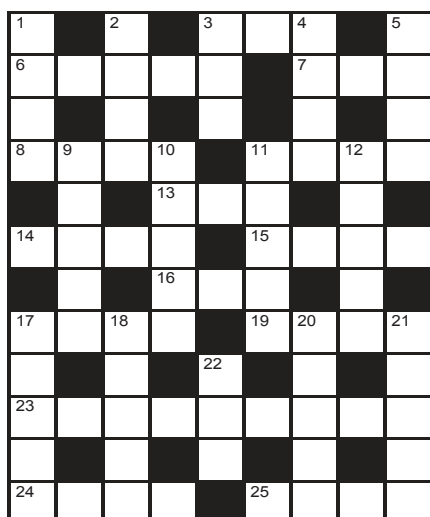
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 3) Os dla chemika
- 6) rozpoznanie wojskowe w terenie
- 7) Grande, rzeka
- 8) na nim narciarze
- 11) sądowe dokumenty
- 13) serialowy kosmita
- 14) niegodziwiec, łobuz
- 15) część wyścigu
- 16) ceglana ściana
- 17) pasie owce na hali
- 19) „... zbrodni” – amerykański serial kryminalny
- 23) zabezpiecza okno
- 24) do odwadniania gruntu
- 25) czerwona planeta

9) gród Priama

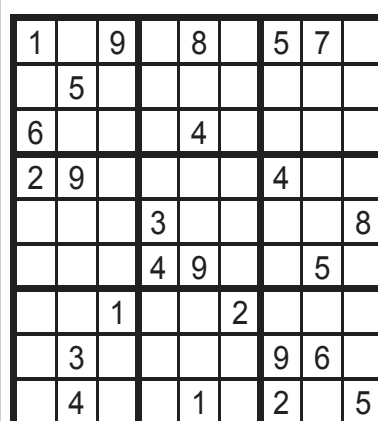
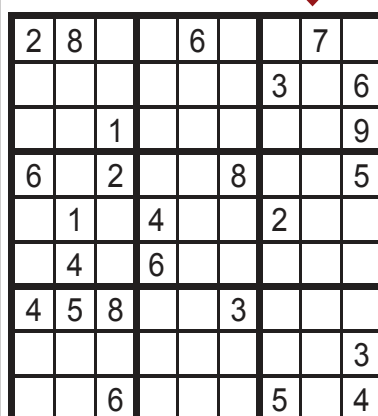
- 10) pasza dla zwierząt
- 11) duży szwindel
- 12) bita droga
- 17) jasny kolor włosów
- 18) ojczyzna Pinocheta
- 20) szyderstwo, drwina
- 21) przejście na wyższe stanowisko
- 22) czeskie „tak”



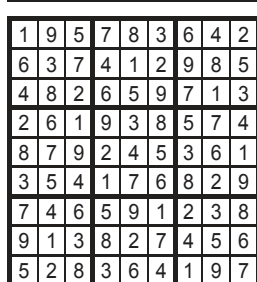
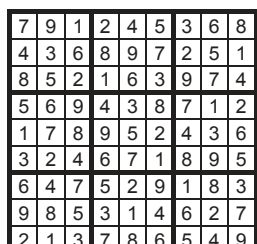
PIONOWO

- 1) leczy rany
- 2) daw. iluzjon
- 3) do radości lub młodości
- 4) panuje nocą
- 5) dolna kończyna

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska
codziennie**

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Olga Doleśniak-Harczuk
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH ZADUSZKOWE WSPOMNIENIA



Honorowi obywatele Wrocławia

Cmentarz pw. św. Wawrzyńca to miejsce spoczynku wielu znanych mieszkańców Wrocławia | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

W listopadowej zadumie powinniśmy pamiętać nie tylko o swoich najbliższych, lecz także o zasłużonych obywatelach naszych miast, miasteczek i wsi. Dzisiaj przypominamy tych, którzy byli związani z Wrocławiem.

Janusz Gajdamowicz

Rok 2020 to czas okrągłych rocznic, wspomnień i ważnych dat. 75 lat temu Ziemia Zachodnie i Północne, długo nazywane też Ziemiami Odzyskanymi, po wielu wiekach oraz po okrutnej i wyniszczającej II wojnie światowej powróciły do Polski. Kolejną tegoroczną cezurą stała się wymowna 40. rocznica powstania Solidarności, z perspektywy czasu będąca początkiem drogi do wymarzonej przez wszystkich wolności, a ta przyniosła powrót samorządów, do których pierwsze wybory odbyły się dokładnie 30 lat temu. Pochylając się nad tymi datami, w przeddzień święta Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego, wspominamy tych, których nie ma już z nami, a którzy z całych sił zaangażowali

się w te wielowymiarowe działania. Są wśród nich m.in. laureaci tytułu Civitate Wratislaviensi Donatus, czyli honorowi obywatele Wrocławia.

Honorowe obywatelstwo jest nadawane przez władze Wrocławia, aby wyróżnić osoby szczególnie zasłużone dla miasta. – Gdy w 1990 r. przywrócono w Polsce samorządność, władze miejskie w 1993 r. zdecydowały się na nadawanie honorowych obywatelstw w formie tytułu Civitate Wratislaviensi Donatus. Z 36 osób uhonorowanych w ten sposób w latach 1993–2020 nie żyje już 19 osób, a pamiętajmy, że kilkakrotnie tytuł ten przyznano pośmiertnie – mówi Kamilla Jasińska z Ośrodka „Pamięć i Przyszłość”, przewodnicząca Komisji Pamięci Towarzystwa Miłośników Wrocławia, i dodaje, że aż 14 honorowych obywateli Wrocławia spoczywa poza stolicą Dolnego Śląska.

Wśród nieżyjących już laureatów tytułu Civitate Wratislaviensi Donatus jest m.in. wyróżniony jako pierwszy w 1993 r. Alfred Jahn (1915–1999) – geograf, geomorfolog i polarnik, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, który spoczął na cmentarzu św. Wawrzyńca we Wrocławiu. Tam także jest pochowany Wojciech Dzieduszycki (1912–2008) – aktor, śpiewak, dyrygent, dziennikarz, działacz kulturalny i inżynier, który w 2006 r. – sześć lat po przyznaniu honorowego obywatelstwa – zrzekł się tytułu. Wąskie alejki tej jednej z najstarszych w mieście nekropolii, położonej przy ul. Bujwida, to także miejsce pochówku wielu zasłużonych mieszkańców miasta oraz radnych wielu kadencji.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

EPIDEMIA

Zapowiedzi wojewody

W ciągu 10 kolejnych dni zwiększymy w regionie liczbę łóżek covidowych, najprawdopodobniej do 2,3 tys. – zapewnił wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski. Obecnie w dolnośląskich szpitalach jest ponad 1,7 tys. miejsc dla chorych na COVID-19, z tego ponad tysiąc jest zajętych. Obremski wskazał, że w ostatnim czasie nałożył obowiązek opieki nad chorymi na COVID-19 również na szpitale powiatowe. Podkreślił też, że w regionie będzie rozszerzana sieć izolatoriów.

Dyrektor dolnośląskiego NFZ

Łukasz Sendek poinformował, że w sanatoriach powstaną izolatoria z miejscami dla 1,2 tys. osób. Będą one przyjmowały przede wszystkim pacjentów z regionów wałbrzyskiego i jeleniogórskiego. Na północy regionu – we Wrocławiu i w Legnicy – izolatoria mają powstawać w hotelach. Z kolei jak poinformował Maciej Bluj, pełnomocnik wojewody, ruszyły już pierwsze prace przygotowujące szpital polowy przy ul. Rakietowej. Temat jest konsultowany z Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym. Placówka ma być czynna do końca listopada, a przyjmując ma ok. 400 pacjentów.

(jw, PAP)



fot. Janusz Wójcik/Gazeta Polska



WSPIERAJ SENIORA

JEDLINA-ZDRÓJ \ Gmina przystąpiła do programu Wspieraj Seniora, adresowanego do osób powyżej 70. roku życia, które w czasie epidemii pozostają w domu i nie są w stanie zaopatrzyć się w podstawowe artykuły. W szczególnych przypadkach z programu mogą skorzystać osoby poniżej 70. roku życia. Akcję koordynuje Ośrodek Pomocy Społecznej.

fol. mat. pras./d

OŚWIADCZENIE DZIAŁACZY ANTYKOMUNISTYCZNYCH

Ekstremiści przekroczyli prawa i wolności innych ludzi

Działacze opozycji antykomunistycznej oraz osoby represjonowane z powodów politycznych na Dolnym Śląsku podpisali się pod oświadczeniem, w którym wyrażają swój sprzeciw wobec form obecnego protestu.

Janusz Wolniak

Piszą w nim o swojej dezaprobaty wobec niespotykanego do-tychczas poziomu agresji, wulgaryzmów i nienawiści oraz napaści fizycznej na księży i uczestników nabożeństw ze strony osób sprzeciwiających się orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ochrony życia poczętego.

„Eskalując agresję w przestrzeni publicznej i dokonując aktów profanacji i niszczenia kościołów oraz zakłócając wiernym uczestnictwo we mszy św., lewacy ekstremiści przekroczyli prawa i wolności innych ludzi” – piszą byli opozycjoniści.

W oświadczeniu podkreślają oburzenie brutalnością, z jaką

protestujący występują przeciw narodowym tradycjom, rodzinie, trwałości małżeństwa, dzieciom nienarodzonym, uznając te działania za niezgodne z porządkiem zapisanym w konstytucji, demokracji i praworządności. Działacze uważają też, że używanie przez protestujących nazistowskiego i pogańskiego symbolu błyskawicy jest dowodem niskiego poziomu intelektualnego oraz braku jakiejkolwiek znajomości historii u organizatorów protestów.

Akcentują także fakt nadużywania i przekraczania granic wolności: „Środowiska lewackie otwarcie mówią, że to jest wojna, której celem jest przebiegunowanie świata wartości poprzez rewolucję obyczajową i światopoglądową. Kiedyś komuniści wypowiedzieli wojnę

„Eskalując agresję w przestrzeni publicznej i dokonując aktów profanacji i niszczenia kościołów oraz zakłócając wiernym uczestnictwo we mszy św., lewacy ekstremiści przekroczyli prawa i wolności innych ludzi” – piszą byli opozycjoniści

swojemu narodowi, dzisiaj robią to lewacy i tzw. opozycja totalna. To dzięki Solidarności, która zawsze miała oparcie w Kościele katolickim, mamy dzisiaj w Polsce wolność, w tym wolność do protestów i zgromadzeń, prawo do wyrażania swoich postulatów i poglądów. Jednak każda wolność ma swoje granice i tą granicą są prawa i wolności innych obywateli, zwłaszcza prawo do swobodnego wyznawania swojej wiary” – czytamy.

Opozycjoniści oczekują zdecydowanych działań ze strony organów państwa, gdyż jak piszą, „żaden obywatel, w tym ludzie wierzący, których jest w naszym kraju zdecydowana większość, nie mogą czuć się w Polsce zagrożeni przez brutalne ataki lewackich ekstremistów”.



Wzywają też osoby odpowiadające za eskalację protestów, za tolerowanie, przyzwolenie i zachęcenie do aktów nienawiści do osób wierzących do opamiętania.

„Za czasów komunistycznej dyktatury zawsze mogliśmy liczyć na pomoc Kościoła, dzisiaj Kościół potrzebuje naszej

MPK



fol. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Nie pędź na cmentarz!

MPK Wrocław apeluje do wszystkich, którzy będą odwiedzali groby swoich bliskich: uważajmy, gdzie i kiedy przechodzimy przez torowisko! Jesienią, gdy szybciej zapada zmrok i pogarsza się widoczność, a nawierzchnia jest śliska, jedno nieuwważne wkroczenie na tory może skończyć się tragicznie. MPK rozpoczęło też wiele działań nastawionych na zwiększenie szeroko rozumianego bezpieczeństwa przewoźników.

– Cmentarze są pełne osób, które dokądś się spieszyły. Dbajmy o swoje bezpieczeństwo – apeluje Krzysztof Bala-wejder, prezes MPK Wrocław.

Spółka patrzy na bezpieczeństwo całościowo. O bezpieczeństwo w ruchu dba, szkoląc kierujących i nieustannie podnosząc ich kwalifikacje. Zbliżając się do torów, pamiętajmy, że tramwaj jest bardzo ciężki, z pasażerami może ważyć nawet 50 ton. Jego droga hamowania jest długa. O ile z prędkości 50 km/h samochód może wyhamować na odcinku 10 m, to tramwaj potrzebuje aż – uwaga – 50 m! Podczas jesiennej i zimowej aury, gdy szyny są mokre, droga hamowania może wydłużyć się aż do 80 m.

..... (jw. MPK)

ZADUSZKOWE WSPOMNIENIA

Honorowi obywatele Wrocławia

Honorowi obywatele Wrocławia spoczywają na miejskich cmentarzach, ale też na nekropoliach położonych w różnych miejscach Polski i świata. W uroczystość Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny podążamy ich śladami.

W 1994 i 1995 r. uhonorowano kolejno Tadeusza Różewicza (1921–2014) – związanego przez wiele lat z Wrocławiem poetę, dramaturga, prozaika i scenarzystę oraz Henryka Tomaszewskiego (1919–2001) – tancerza, mima, choreografa, reżysera teatralnego, twórcę Teatru Pantomimy we Wrocławiu. Obaj spoczęli na cmentarzu przy świątyni Wang w Karpaczu. W 1998 r. honorowym obywatelem Wrocławia został Jerzy Grotowski (1933–1999) – reżyser teatralny, teoretyk teatru i pedagog, twórca i kierownik Teatru Laboratorium, który zgodnie ze swoją wolą został skremowany, a następnie jego prochy rozrzucono na świętej górze Arunaćala w południowych Indiach.

Na cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu spoczywa dwóch honorowych obywateli Wrocławia: Jerzy Woźniak (1923–2012) – lekarz pulmonolog, żołnierz Armii Krajowej,

działacz opozycji antykomunistycznej, wieloletni prezes Zarządu Okręgu Dolnośląskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej oraz Eugeniusz Get-Stankiewicz (1942–2011) – związany z Akademią Sztuk Pięknych we Wrocławiu (wcześniej PWSSP) wybitny wrocławski artysta grafik, rzeźbiarz, rytownik i plakacista.

Spośród trojga wrocławian, którzy zginęli w 2010 r. w katastrofie smoleńskiej i pośmiertnie otrzymali tytuł Civitate Wratislaviensi Donatus, we Wrocławiu pochowana jest tylko Aleksandra Natalli-Świat (1959–2010) – polityk i ekonomistka, posłanka na Sejm RP V i VI kadencji. Jerzy Szmajdziński (1952–2010) – polityk, poseł na Sejm PRL i poseł na Sejm RP I, II, III, IV, V i VI kadencji, minister obrony narodowej w latach 2001–2005 oraz wicemarszałek Sejmu RP VI kadencji spoczywa w Warszawie na cmentarzu w Wilanowie, zaś

Kwaterna Smoleńska na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie stała się miejscem spoczynku Władysława Stasiaka (1966–2010) – historyka, urzędnika państwowego i samorządowego, szefa Kancelarii Prezydenta RP.

W Warszawie spoczywają także inni honorowi obywatele Wrocławia. W Alei Zasłużonych na cmentarzu Wojskowym na Powązkach pochowano Kornela Morawieckiego (1941–2019) – legendarnego założyciela i przywódcę Solidarności Walczącej, dzięki której Wrocław stał się symbolem walki z komunizmem, Karola Cyryla Modzelewskiego (1937–2019) – historyka, profesora nauk humanistycznych i działacza opozycji demokratycznej w okresie PRL oraz Władysława Bartoszewskiego (1922–2015) – historyka, publicystę, działacza społecznego i dyplomatę, żołnierza Armii Krajowej i polityka.



MAZOWSZE SADOWNICTWEM STOI

STATYSTYKA \ Urząd Statystyczny w Warszawie opublikował dane dotyczące rolnictwa na Mazowszu. Najważniejszą specjalizacją mazowieckiego rolnictwa jest produkcja sadownicza i ogrodnicza. Zbiory owoców stanowią 44 proc. produkcji.

fot. Wikipedia/d



RSS DLA RADOMIAN

SŁUŻBA ZDROWIA \ Radomski Szpital Specjalistyczny ponownie został wyznaczony do obsługi pacjentów z COVID-19. Znajduje się tam 200 łóżek covidowych. Dyrektor placówki wraz z władzami miejskimi zdecydował, że będzie ona przyjmowała chorych tylko z regionu.

fot. Radomski Szpital Specjalistyczny



lemii

fot. Twitter/d

przygotowywać do udziału w niebieskiej radości poprzez Eucharystię, którą nam Pan Jezus zostawił. W tym czasie szczególnie, gdy z jednej strony przeżywamy kolejny już rok związany z Eucharystią, a z drugiej odczuwaliśmy, jak chyba nigdy wcześniej, tęsknotę za mszą św. i komunią św. podczas obostrzeń na początku tego roku.

Jak powinien zachować się wierzący, by jak najgodniej przeżyć ten dzień?

Z jednej strony zadbać o powagę, której dni te wymagają, gdy wspominamy zmarłych. Z drugiej zaś strony nie powinniśmy pograżać się w smutku, ale prosić Boga o głęboką wiarę w życie wieczne. Tej wiary nam wszystkim szczególnie teraz potrzeba.

Niezwykle ważne jest również skorzystanie z odpustu, który możemy uzyskać w tych dniach. Zwykle Kościół dawał nam taką możliwość w czasie oktawy Wszystkich Świętych. Ze względu na obostrzenia spowodowane pandemią COVID-19 Penitencjaria Apostolska wydała dekret, który daje możliwość uzyskania odpustu za zmarłych przez cały listopad. W dokumencie czytamy: „Osoby starsze, chore i ci wszyscy, którzy z poważnych powodów nie mogą opuścić domu, na przykład ze względu na zakazy gromadzenia się licznych wiernych w miejscach świętych, będą mogli uzyskać odpust zupełny, łącząc się duchowo z tymi wiernymi, którzy pobożnie nawiedzają miejsca święte, oraz wykluczając wszelkie przywiązanie do ja-

kiegokolwiek grzechu i mając intencję, kiedy to tylko będzie możliwe, spełnić trzy zwyczajne warunki”.

Jak wytłumaczyć zwłaszcza osobom starszym, że muszą odwiedzić groby bliskich na cmentarzu w inne dni lub że będą musiały zostać w domach w kolejnych dniach?

Chyba najlepszym sposobem będzie otoczenie ich najbardziej szczerą i pełną miłości opieką. Wytłumaczymy seniorom, że czynimy tak z miłości do nich, że bardzo nam zależy na ich życiu, zdrowiu, że są nam potrzebni. Z największą delikatnością można również zaproponować, że to my zaopiekujemy się grobami najbliższych, sprzątniemy, zadbamy o kwiaty, zapalimy znicze.

KOMUNIKACJA

Koronawirus zamyka połączenia

Polonus nie pojedzie z Warszawy – przynajmniej nie wszędzie. Przewoźnik autokarowy zawiesza część połączeń od 2 listopada. Przyczyną jest koronawirus. Przewoźnik przekazał, że już wstrzymał sprzedaż biletów na wszystkie kursy. Od 2 listopada zabraknie części połączeń autobusowych Warszawy z Tarnobrzegiem, Stalową Wolą, Olsztynem, Mrągowem i Giżyckiem. Dzień później na trasy nie wyjadą autobusy do Bartoszyc, Krynicy-Zdroju, Kudowy-Zdroju i Stalowej Woli. Przewoźnik gwarantuje zwrot 100 proc. ceny wcześniej kupionego biletu. Jednocześnie przypomina, że w związku z wprowadzonymi obostrzeniami może być zajęte 50 proc. miejsc siedzących w autobusie. Ponadto

będąc na pokładzie autokaru, należy mieć zasłonięte usta i nos, a czekając na przystanku, trzeba zachować bezpieczną odległość pomiędzy innymi pasażerami. Pasażer, który będzie miał objawy choroby, takie jak kaszel, duszność, wysoka temperatura, nie będzie mógł skorzystać z przewozu autokarem. Jednocześnie Polonus zapewnia, że regularnie dezynfekuje i ozonuje pojazdy za pomocą profesjonalnych urządzeń. Sytuacja epidemiczna jest wciąż monitorowana i działania firmy są do niej dostosowywane na bieżąco. Aktualne informacje można znaleźć na stronie firmy oraz na profilu Polonusa w mediach społecznościowych.

.....
(oprac. nkk)

ŚWIĘTA

Niech te dni będą bezpieczne

Przed nami święto Wszystkich Świętych oraz Dzień Zaduszny. Pomimo trwającego stanu epidemii, jak co roku, jak szacuje mazowiecka policja, na drogach będzie można zaobserwować wzmożony ruch samochodowy. Policjanci po raz kolejny rozpoczęli akcję „Znicz”. Kierowcy muszą się spodziewać wzmożonych kontroli policyjnych. Jak przypominają funkcjonariusze, ten czas jest także szczególnie dla kierowców. Wyzwania, z którymi muszą się zmierzyć w tym okresie, to m.in. duże natężenie ruchu i utrudnienia wynikające z wprowadzonych okresowo rozwiązań organizacji ruchu drogowego, jak też zmienne warunki atmosferyczne. Wcześniej zapadający zmrok, opady deszczu, mgła, mokra i śliska nawierzchnia, często też leżące na jezdni liście mogą powo-

dować utrudniania dla kierujących. Niekorzystne warunki atmosferyczne i krótszy dzień sprawiają, że piesi na drodze są słabiej widoczni. Korzystanie z drogi, w zmieniających się warunkach drogowych, wymaga zwiększonej uwagi jej użytkowników. Policja będzie kontrolowała przestrzeganie ograniczeń prędkości i eliminowała z ruchu drogowego kierowców będących w stanie po spożyciu alkoholu. Przypomnijmy ubiegłoroczne statystyki ze świątecznego weekendu, który przypadał na dni 31 października – 3 listopada. Na mazowieckich drogach doszło do 21 wypadków, w których zginęły cztery osoby, a 25 zostało rannych. Policja zatrzymała 70 nietrzeźwych kierowców.

.....
(oprac. nkk)



PRZEŁOŻONY START

SZACHY \ W najbliższy weekend miały wystartować rozgrywki III ligi dolnośląskiej szachów. Jednak ze względu na obecną sytuację związaną z COVID-19 oraz ograniczenia wielu klubów, start sezonu 2020/2021 został wstrzymany do odwołania. Przypominamy, że w tych rozgrywkach miał wystąpić WOK Wałbrzych oraz mistrz IV ligi wałbrzyskiej Gambit MDK Świdnica.

fot. Wikipedia/d

KOSZYKÓWKA



Bieg wydarzeń sprawił, że przed szansą doprowadzenia do dogrywki stanęła Agata Dobrowolska, lecz w swojej trzypunktowej próbie chybiła celu

W Sosnowcu Ślęza poniosła pierwszą porażkę w sezonie | fot. Slezawroclaw.pl/d

Z Sosnowca na tarczy

Koszykarki Ślęzy Wrocław poniosły pierwszą porażkę w sezonie 2020/2021, ulegając w wyjazdowym meczu CTL Zagłębie Sosnowiec 76:79. O losach spotkania przesądziła wysoko przegrana trzecia kwarta.

Bartłomiej Górski

Pierwsze punkty w spotkaniu zdobyła Anna Jakubiuk, ale dość szybko inicjatywę przejęły gospodynie – najpierw trafiła Jessica January, chwilę potem dwa oczka dołożyła Martyna Czyżewska. Ślęza starała się dotrzymać kroku, wykorzystując od samego początku Stephanie Jones, lecz udane akcje amerykańskiej skrzydłowej nie wystarczyły, żeby prowadzić na starcie meczu wyrównaną walkę z Zagłębiem. Pod drugiej stronie parkietu akcją 2+1 przeprowadziła Czyżewska, po chwili złe podanie Jakubiuk przechwyciła Sydney Wallace i bez problemu zdobyła punkty z kontry na 11:5. Stephanie Jones dołożyła dwa oczka z linii rzutów osobistych, ale gospodynie miały odpowiedź w postaci udanych akcji Katariny Vučković i Martyny Stasiuk.

Po stronie żółto-czerwonych do odrabiania strat zabrała się Sug Sutton, najpierw nie myląc się z dystansu, a następnie celnie rzucając z półdystansu. Wciąż jednak zawodziła defensywa, co przełożyło się na łatwe punkty January i Wallace. Rozgrywająca CTL Zagłębia trafiła także na 21:15 po 1,5 minuty błędów i niecelnych rzutów z obu stron. Trzypunktowym trafieniem skontrowała Julia Tyszkiewicz, ale już w kolejnym posiadaniu Mar-

tyna Stasiuk rozmontowała obronę IKS i dograła piłkę do Czyżewskiej, która trafiła na 23:18.

Gospodynie miały odpowiedź na każdą próbę zrywu Ślęzy. Wrocławianki bynajmniej nie złożyły broni. Ofensywa dyrygowana przez Sutton przyniosła dwa punkty Jakubiuk i trójkę Dudašovej, a na 1:12 przed końcem amerykańska rozgrywająca sama przymierzyła za trzy, zmniejszając straty do jednego punktu – 77:76. W kolejnej akcji jedna z zawodniczek Ślęzy poślizgnęła się, ułatwiając zadanie Jessice January, która trafiła z piątego metra na 79:76. Trener Arkadiusz Rusin poprosił o czas, rozrysował akcję i mógł tylko liczyć na realizację ze strony swoich podopiecznych. Bieg wydarzeń sprawił, że przed szansą doprowadzenia do dogrywki stanęła Agata Dobrowolska, lecz w swojej trzypunktowej próbie chybiła celu. Okazję do dobitki miała Julia Tyszkiewicz, która przytomnie wyszła za linię 6,75 m i sama oddała rzut, przy którym wydawała się faulowana. Gwizdki milczały – ostatecznie zamiast przewinienia zapisano blok Sydney Wallace, a piłka nie znalazła drogi do kosza. Losy spotkania były przesądzone.

79:76

CTL Zagłębie
Sosnowiec
– Ślęza Wrocław

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE



Srebro na początek

Pancerzystka Cuprum Lubin została wicemistrzynią kraju w wyścigu na 500 m. Złoty medal na tym dystansie wywalczyła inna reprezentantka Polski Karolina Bosiek.

Pierwszy dzień rywalizacji w Arenie Lodowej był bardzo udany dla Bosiek. 20-letnia łyżwiarka nie tylko triumfowała w tym wyścigu na 500 m, lecz także była druga na 3000 m. Sporym zaskoczeniem był sukces podopiecznej trenera Wiesława Kmiecika na najkrótszym dystansie, na którym z dobrym czasem 38,93 wyprzedziła dwie typowe sprinterki Kaję Ziomek (Cuprum Lubin) i Andżelikę Wójcik (AZS AWF Katowice).

Ziomek przyznała, że dopiero pierwszy poważny start w tym sezonie pokazał, jak panczeniści tęsknili za tego typu rywalizacją. – To dziwne uczucie wrócić do takiego porządnego ścigania. W czasie przygotowań nie czułam, jak bardzo mi tego brakowało – powiedziała panczenistka z Lubina.

W innych konkurencjach pierwszego dnia 35. mistrzostw Polski w łyżwiarstwie szybkim na dystansach złote krawki zdobyli Magdalena Czyżyszczon (AZS AWF Katowice), Artur Nogal i Szymon Palka (obaj Stoczniovec Gdańsk).

Zawody w Tomaszowie Mazowieckim są dla naszych czołowych panczenistów pierwszym poważnym sprawdzianem formy po blisko ośmiu miesiącach przerwy w startach, spowodowanej pandemią koronawirusa.

(bg)

LOTNISKO WARSZAWA RADOM WMUROWANO KAMIEŃ WĘGIELNY

Epidemia niestrasza radomskiemu lotnisku

Terminal ma być przygotowany na przyjęcie 3 mln pasażerów rocznie | fot. PPL/d

Kolejny krok ku odlotom samolotów z Portu Lotniczego Warszawa Radom im. Bohaterów Radomskiego Czerwca 1976 r. zrobiony. Wmurowano kamień węgielny pod terminal pasażerski lotniska. Zostały podpisane kolejne umowy z wykonawcami prac.

Natalia Karcz-Kaczkowska

W czwartek odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę terminala pasażerskiego. Jedyne, na co miała wpływ epidemia koronawirusa, to liczba gości uczestniczących w uroczystości, która, jak podają organizatorzy wydarzenia, była mocno ograniczona. Pod aktem erekcyjnym podpisali się: minister Marcin Horała, eurodeputowany Adam Bielan, poseł Marek Suski, kierownik Delegatury Mazowieckiego UW Krzysztof Murawski, prezes PPL Stanisław Wojtera, diecezjalny duszpasterz służb mundurowych ks. Gabriel Marciniak, podpułkownik Piotr Jabłoński i prezes firmy MirBud SA, wykonawcy terminalu, Jerzy Mirgos. Co wiemy na temat obiektu? Jak informuje Przedsiębiorstwo Państwowe Porty Lotnicze, będzie on

miał powierzchnię 30 tys. mkw. i znajdzie się tam 30 stanowisk check-in, 9 punktów kontroli bezpieczeństwa oraz po 8 stanowisk kontroli dokumentów przy wylotach i przylotach. Ponadto w budynku będzie 10 bramek wylotowych i trzy karuzele do odbioru bagażu. Znajdzie się tam także duża strefa komercyjna z punktami gastronomicznymi i handlowymi. I jak podkreśla inwestor, będzie to najnowocześniejszy terminal w Polsce. Wiadomo też, ilu pasażerów rocznie w pierwszym okresie funkcjonowania będzie mógł obsłużyć. Mowa jest o 3 mln podróżnych. I co ważne i od dawna podkreślane, w razie gdy zajdzie taka potrzeba, obiekt będzie mógł być rozbudowany w taki sposób, aby obsłużyć nawet 9 mln pasażerów rocznie. Przypomnijmy, że najważniejszym powodem, dla którego radomskie lotnisko jest przebudowywane, a w zasadzie prawie bu-

dowane na nowo, jest kwestia konieczności odciążenia warszawskiego Lotniska Chopina. Chodzi głównie o loty czarterowe i niskokosztowe. Spowodowane jest to tym, że na stołecznym lotnisku trzeba zwolnić miejsce dla pasażerów tranzytowych, których liczba szybko rośnie. – Nie można myśleć tylko chwilą bieżącą – trzeba planować strategicznie, na dekady i pokolenia. Aby przyszłość była lepsza, należy budować, tworzyć nowe rzeczy. Takie jak lotniska w Radomiu czy Centralny Port Komunikacyjny – powiedział cytowany w komunikacie prasowym nowy prezes PPL Stanisław Wojtera. W czwartek na lotnisku zostały również podpisane umowy na budowę dróg kołowania oraz płyt postojowych wraz z infrastrukturą techniczną po wschodniej stronie lotniska. Przetarg wygrała Korporacja Budowlana Doraco sp. z o.o.

PROTESTY

Oni rzucają obraźliwe słowa, one się za nich modlą

Już ponad tydzień w całym kraju trwają protesty w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego ws. aborcji. Protestujący w tym czasie niejednokrotnie dopuścili się przerywania nabożeństw i dewastacji miejsc symboli ważnych dla wielu Polaków. Dochodzi również do niszczenia elewacji budynków należących do Kościoła. Działania te nie ominęły również murów klasztoru Karmelitanek Bosych w Warszawie. Na zdjęciach, które zostały zamieszczone na profilu klasztoru w mediach społecznościowych, widać klasztorne mury przy ul. Wolskiej, a na nich wulgarne napisy pod adresem kleru oraz Prawa i Sprawiedliwości. Trzeba dodać, że mury są świeżo po remoncie. Karmelitan-ki na ataki wandalizmu zareago-

wały modlitwą. „Modlimy się za tego, kto to zrobił” – napisały. Jednocześnie wskazały, że modlą się również za „Polskę, za Kościół, o życie zgodne z wartościami Ewangelii, o ochronę każdego ludzkiego życia”. Zacytowały także słowa modlitwy: „Jezu, »Ty – rozpoznany czy nierozpoznany – znajdź drogę do każdego z nas, wskaż nam właściwe drogi ku sobie nawzajem« (z modlitwy o pokój KEP)”. Takich aktów wandalizmu w całym kraju było dużo więcej. W poprzednią niedzielę w podobny sposób zostały zdewastowane mury wielu kościołów w całym kraju. W wielu miejscach dewastowano pomniki Jana Pawła II. Zniszczono również pomnik Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego, umieszczając na nim numer telefonu inicjatywy Aborcja bez Granic i zawieszono tęczową flagę, a protestujące kobiety stały i siedziały na pomniku.

(oprac. nkk)



Źródło: Facebook/d



KORONAWIRUS \ Z komunikatu PPIS w Warszawie wynika, że zgodnie z danymi z wczoraj na terenie stolicy (stan na godz. 13) w ciągu doby liczba osób objętych kwarantanną domową wzrosła o 930, izolacją domową o 1082, a nadzorem epidemiologicznym o 33. Hospitalizowanych z powodu podejrzenia COVID-19 przybyło 64 osób. Liczba przypadków z wynikiem dodatnim wzrosła o 1053.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

PŁOCK

Chciał wysadzić blok, okazał się niepoczytalny

Z uwagi na niepoczytalność podejrzanego Prokuratura Okręgowa w Płocku skierowała do sądu wnioski o umorzenie postępowania wobec 47-letniego Krzysztofa P., któremu w 2019 r. przedstawiono zarzuty, dotyczące przygotowań do wysadzenia bloku mieszkalnego w tym mieście.



fot. Policja.gov.pl/d

Jak poinformowała rzeczniczka płockiej Prokuratury Okręgowej Iwona Śmigielska-Kowalska, we wniosku o umorzenie śledztwa wobec Krzysztofa P. wniesiono jednocześnie o jego umieszczenie w zakładzie zamkniętym.

– Został skierowany wniosek do Sądu Rejonowego w Płocku o umorzenie postępowania karnego wobec stwierdzenia niepoczytalności podejrzanego, co do której biegli nie mieli wątpliwości. Wniesiono przy tym o zastosowanie wobec podejrzanego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie zamkniętym z uwagi na stwierdzenie niepoczytalności zagrażającej bezpieczeństwu – powiedziała Śmigielska-Kowalska.

Krzysztof P. został zatrzymany w listopadzie 2019 r. w wyniku wspólnej akcji CBŚP i ABW przeprowadzonej w Płocku. W ramach wszczętego wówczas śledztwa przedstawiono mu zarzuty, że bez wymaganej zgody wyprodukował i gromadził substancje wybuchowe wytworzone sposobem domowym, które mogły spowodować niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach, a także że miał w swoim mieszkaniu materiały wybuchowe, których właściwości i sposób przechowywania mogły doprowadzić do ich eksplozji.

– Jak zaznaczono we wniosku do sądu o umorzenie postępowania, podejrzanym w czasie popełnienia czynów, z powodu przejawiania utrwalonych zaburzeń depresyjnych, nie mógł rozpoznać ich znaczenia i pokierować swoim postępowaniem – dodała rzeczniczka płockiej Prokuratury Okręgowej.

Prowadzone tam śledztwo miało związek z wydarzeniami z 15 listopada 2019 r., gdy policja ewakuowała na pięć godzin mieszkańców bloku przy ul. Kossobudzkiego w tym mieście, gdzie mieszkał 47-letni Krzysztof P., a także znajdujące się w pobliżu przedszkole i szkołę – w sumie ponad 430 osób. Ewakuację przeprowadzono z uwagi na konieczność bezpiecznego dla ludzi usunięcia odkrytych w mieszkaniu mężczyzny niebezpiecznych materiałów i substancji chemicznych. Substancje takie, mogące służyć do wyrobu materiałów wybuchowych, zabezpieczono też na działce, z której korzystał Krzysztof P.

Tego samego dnia, już po wywiezieniu z bloku niebezpiecznych materiałów i chemikaliów, rzecznik Komendy Głównej Policji Mariusz Ciarak ujawnił, że w mieszkaniu Krzysztofa P. była duża liczba materiałów wybuchowych i były one przygotowane do detonacji.

..... (PAP)

Dynamiczny wzrost zakażeń i zbliżający się dzień Wszystkich Świętych wzbudzają niepokój u wielu osób wierzących. Co roku 1 listopada wierni gromadzą się na cmentarzach, zapalają znicze, wspominają najbliższe osoby, które odeszły już do wieczności. Ze względu na pandemię koronawirusa to ważne święto będzie wyglądało inaczej niż dotychczas – cmentarze będą zamknięte. O tym, co jest najważniejsze w przeżywaniu uroczystości Wszystkich Świętych oraz dlaczego nieobecność na cmentarzu nie powinna się wiązać z dyskomfortem dla wierzących, mówi ks. RAFAŁ BURNICKI, salezjanin, duszpasterz akademicki UKSW, w rozmowie z ANNA GĘBALSĄ-BEREKETS.

Księżu, o czym przypominają nam uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny?

Przede wszystkim o tym, że to nasze życie ziemskie jest tylko pielgrzymką, która zmierza do wieczności. W te dni w wyjątkowy sposób przeżywamy bliskość ze wszystkimi świętymi – tymi znanymi z imienia i nazwiska, ale też ogromną liczbą świętych nam bliżej nieznanym. Są to także dni, które nam przypominają o naszych bliskich. Mamy okazję pomyśleć o nich, powspominać, a jako chrześcijanie pomodlić się o życie wieczne dla nich.

W tym roku 1 listopada będzie nieco inny. Sytuacja epidemiologiczna jest wyjątkowa. Jak przeżyć to święto w dobie pandemii?

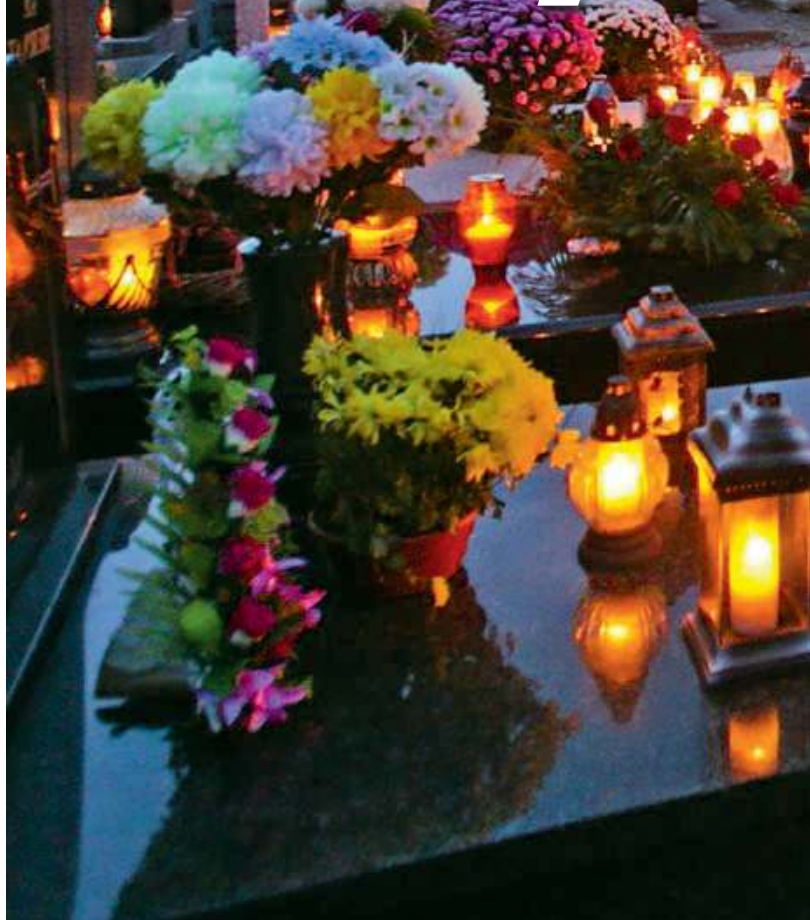
To pierwsza taka sytuacja w życiu zdecydowanej większości z nas, gdy nie mamy możliwości uczestniczenia w tych świętach w taki sposób, jak przywykliśmy do tej pory. Mamy obostrzenia i zalecenia, które uniemożliwiają wielu z nas wzięcie udziału w uroczystościach, we mszy św. na cmentarzu czy nawet odwiedzenie grobów naszych najbliższych w pierwsze dni listopada. Odwiedzmy groby w innym terminie, co może także nam pomóc głębiej przeżyć ten czas: z dala od zgiełku i hałasu.

Myślę, że w tym czasie powinniśmy bardziej docenić wartość osobistej modlitwy, wspomnień o naszych zmarłych w gronie rodzinnym i osób najbliższych. Ten rok jest wyjątkowy. Miejmy nadzieję, że kolejne będą już spokojne.

Co jest najważniejsze w przeżywaniu tego święta i czy brak obecności na cmentarzu po-

WYWIAD

Uroczystość Wszystkich Świętych w dobie pandemii



winien się wiązać z dyskomfortem dla wierzących?

Najważniejszym przesłaniem jest ufność w to, że istnieje rzeczywistość wieczna. Nasze życie bowiem nie kończy się tu na ziemi, ale się zmienia. Istnieje taka granica, za którą już nie będzie bólu, cierpienia oraz chorób.

Kolejnym przesłaniem tych dni jest to, że mamy wielu orędowników w niebie. Są tam nasi patroni, ulubieni święci. Jako ludzie wierzący wyznajemy prawdę o świętych obcowaniu. Czasami nam się wydaje, że z naszymi problemami, bólami, cierpieniem, czy w ogóle w różnych życiowych sprawach, jesteśmy pozostawieni sami sobie. Wtedy warto pamiętać o świętych, którzy wstawiają się za nami.

Warto też pamiętać o tym, że już tutaj na ziemi mamy się

\\ Myślę, że w tym czasie powinniśmy bardziej docenić wartość osobistej modlitwy, wspomnień o naszych zmarłych w gronie rodzinnym i osób najbliższych. Ten rok jest wyjątkowy. Miejmy nadzieję, że kolejne będą już spokojne \\



MAZOWSZE SADOWNICTWEM STOI

STATYSTYKA \ Urząd Statystyczny w Warszawie opublikował dane dotyczące rolnictwa na Mazowszu. Najważniejszą specjalizacją mazowieckiego rolnictwa jest produkcja sadownicza i ogrodnicza. Zbiory owoców stanowią 44 proc. produkcji.

fot. Wikipedia/d



RSS DLA RADOMIAN

SŁUŻBA ZDROWIA \ Radomski Szpital Specjalistyczny ponownie został wyznaczony do obsługi pacjentów z COVID-19. Znajduje się tam 200 łóżek covidowych. Dyrektor placówki wraz z władzami miejskimi zdecydował, że będzie ona przyjmowała chorych tylko z regionu.

fot. mat. pras./d



lemii

fot. Twitter/d

przygotowywać do udziału w niebieskiej radości poprzez Eucharystię, którą nam Pan Jezus zostawił. W tym czasie szczególnie, gdy z jednej strony przeżywamy kolejny już rok związany z Eucharystią, a z drugiej odczuwaliśmy, jak chyba nigdy wcześniej, tęsknotę za mszą św. i komunią św. podczas obostrzeń na początku tego roku.

Jak powinien zachować się wierzący, by jak najgodniej przeżyć ten dzień?

Z jednej strony zadbać o powagę, której dni te wymagają, gdy wspominamy zmarłych. Z drugiej zaś strony nie powinniśmy pograżać się w smutku, ale prosić Boga o głęboką wiarę w życie wieczne. Tej wiary nam wszystkim szczególnie teraz potrzeba.

Niezwykle ważne jest również skorzystanie z odpustu, który możemy uzyskać w tych dniach. Zwykle Kościół dawał nam taką możliwość w czasie oktawy Wszystkich Świętych. Ze względu na obostrzenia spowodowane pandemią COVID-19 Penitencjaria Apostolska wydała dekret, który daje możliwość uzyskania odpustu za zmarłych przez cały listopad. W dokumencie czytamy: „Osoby starsze, chore i ci wszyscy, którzy z poważnych powodów nie mogą opuścić domu, na przykład ze względu na zakazy gromadzenia się licznych wiernych w miejscach świętych, będą mogli uzyskać odpust zupełny, łącząc się duchowo z tymi wiernymi, którzy pobożnie nawiedzają miejsca święte, oraz wykluczając wszelkie przywiązanie do ja-

kiegokolwiek grzechu i mając intencję, kiedy to tylko będzie możliwe, spełnić trzy zwyczajne warunki”.

Jak wytłumaczyć zwłaszcza osobom starszym, że muszą odwiedzić groby bliskich na cmentarzu w inne dni lub że będą musiały zostać w domach w kolejnych dniach?

Chyba najlepszym sposobem będzie otoczenie ich najbardziej szczerą i pełną miłości opieką. Wytłumaczymy seniorom, że czynimy tak z miłości do nich, że bardzo nam zależy na ich życiu, zdrowiu, że są nam potrzebni. Z największą delikatnością można również proponować, że to my zaopiekujemy się grobami najbliższych, sprzątniemy, zadamy o kwiaty, zapalimy znicze.

KOMUNIKACJA

Koronawirus zamyka połączenia

Polonus nie pojedzie z Warszawy – przynajmniej nie wszędzie. Przewoźnik autokarowy zawiesza część połączeń od 2 listopada. Przyczyną jest koronawirus. Przewoźnik przekazał, że już wstrzymał sprzedaż biletów na wszystkie kursy. Od 2 listopada zabraknie części połączeń autobusowych Warszawy z Tarnobrzegiem, Stalową Wolą, Olsztynem, Mrągowie i Giżyckiem. Dzień później na trasy nie wyjadą autobusy do Bartoszyc, Krynicy-Zdroju, Kudowy-Zdroju i Stalowej Woli. Przewoźnik gwarantuje zwrot 100 proc. ceny wcześniej kupionego biletu. Jednocześnie przypomina, że w związku z wprowadzonymi obostrzeniami może być zajęte 50 proc. miejsc siedzących w autobusie. Ponadto

będąc na pokładzie autokaru, należy mieć zasłonięte usta i nos, a czekając na przystanku, trzeba zachować bezpieczną odległość pomiędzy innymi pasażerami. Pasażer, który będzie miał objawy choroby, takie jak kaszel, duszność, wysoka temperatura, nie będzie mógł skorzystać z przewozu autokarem. Jednocześnie Polonus zapewnia, że regularnie dezynfekuje i ozonuje pojazdy za pomocą profesjonalnych urządzeń. Sytuacja epidemiczna jest wciąż monitorowana i działania firmy są do niej dostosowywane na bieżąco. Aktualne informacje można znaleźć na stronie firmy oraz na profilu Polonusa w mediach społecznościowych.

.....
(oprac. nkk)

ŚWIĘTA

Niech te dni będą bezpieczne

Przed nami święto Wszystkich Świętych oraz Dzień Zaduszny. Pomimo trwającego stanu epidemii, jak co roku, jak szacuje mazowiecka policja, na drogach będzie można zaobserwować wzmożony ruch samochodowy. Policjanci po raz kolejny rozpoczęli akcję „Znicz”. Kierowcy muszą się spodziewać wzmożonych kontroli policyjnych. Jak przypominają funkcjonariusze, ten czas jest także szczególnie dla kierowców. Wyzwania, z którymi muszą się zmierzyć w tym okresie, to m.in. duże natężenie ruchu i utrudnienia wynikające z wprowadzonych okresowo rozwiązań organizacji ruchu drogowego, jak też zmienne warunki atmosferyczne. Wcześniej zapadający zmrok, opady deszczu, mgła, mokra i śliska nawierzchnia, często też leżące na jezdni liście mogą powo-

dować utrudniania dla kierujących. Niekorzystne warunki atmosferyczne i krótszy dzień sprawiają, że piesi na drodze są słabiej widoczni. Korzystanie z drogi, w zmieniających się warunkach drogowych, wymaga zwiększonej uwagi jej użytkowników. Policja będzie kontrolowała przestrzeganie ograniczeń prędkości i eliminowała z ruchu drogowego kierowców będących w stanie po spożyciu alkoholu. Przypomnijmy ubiegłoroczne statystyki ze świątecznego weekendu, który przypadał na dni 31 października – 3 listopada. Na mazowieckich drogach doszło do 21 wypadków, w których zginęły cztery osoby, a 25 zostało rannych. Policja zatrzymała 70 nietrzeźwych kierowców.

.....
(oprac. nkk)



ŚWIĄTEK Z DRUGIM NEGATYWNYM WYNIKIEM TESTU NA COVID-19

TENIS \ Drugi test na COVID-19 przeprowadzony u Igi Świątek dał wynik negatywny. Nie oznacza to jednak, że teraz tenisistka może w spokoju myśleć o przygotowaniach do nowego sezonu – zaplanowanie ich utrudniają obostrzenia stosowane w różnych krajach w związku z pandemią. W pierwotnych planach sprzed kilku dni pojawiały się testy w Austrii oraz późniejsze treningi w Nicei i Dubaju. Teraz wszystko stało się pod znakiem zapytania.

fot. Wikipedia/d

PIŁKA NOŻNA



Luquinhas po przebyciu COVID-19 w przyszłym tygodniu wróci do treningów | fot. mat. pras./d

Maksymalnie wykorzystany czas

Chcę, aby Legia była różnorodna pod względem taktycznym, ustawienia, sposobu gry – przyznał trener warszawskiej drużyny Czesław Michniewicz. W poniedziałek jego piłkarze zagrają w zaległym meczu ekstraklasy na wyjeździe z Wartą Poznań.

Artur Szczepanik

Pierwotnie wczoraj Legia miała zagrać mecz 1/16 Pucharu Polski z Widzewem Łódź. We wtorek spotkanie zostało jednak odwołane. W pierwszoligowym zespole zanotowano bowiem kilka przypadków koronawirusa. Zamiast spotkania była więc konferencja prasowa Czesława Michniewicza przed zaległym poniedziałkowym meczem z Wartą w Grodzisku Wlkp.

– Skorygowaliśmy szybko plany, wiedząc o tym, że mecz z Widzewem się nie odbędzie – zdradził Michniewicz. – Maksymalnie wykorzystaliśmy ten czas. Dzień wcześniej mieliśmy informację z Łodzi, że jest duży problem z piłkarzami Widzewa, niewielu ich zostało, większość jest na kwarantannie. Chcieliśmy zagrać, bo wiemy, że mecz zostanie wciśnięty między inne gry. Spotkań w tygodniu jest bardzo wiele, a to zawsze powoduje kłopoty, bo zawodnicy, którzy są nawet lekko kontuzjowani, nie mogą wziąć czasami udziału w dwóch–trzech meczach – wystarczy, że wypadną na tydzień. Musimy sobie z tym poradzić, to było niezależne od nas. Szybko zmieniliśmy plan, zaczęliśmy inny mikrocykl. Skupiliśmy się na pracy, której efekty – mam nadzieję – będą widoczne w meczu z Wartą w Grodzisku Wielkopolskim – powiedział trener Legii.

Pierwotnie mecz Warta–Legia miał się odbyć 4 października. Powodem jego odwołania było wykrycie przypadków zakażenia koronawirusem u piłkarzy Zielonych.

COVID-19 regularnie utrudnia funkcjonowanie również Legii. Z jego powodu od zespołu odsunięci byli ostatnio Bra-

zyliczyk Luquinhas i Bartosz Kapustka. Obaj przejdą badania kardiologiczne.

– Na dziś 14 zawodników oraz trzech bramkarzy jest zdolnych do treningów i nie narzeka na żadne dolegliwości. Liczymy, że z każdym dniem piłkarzy gotowych do zajęć będzie przybywało. Spodziewamy się, że w przyszłym tygodniu – jeśli wszystko się dobrze ułoży – Luquinhas wróci do treningów, ale czy to będzie poniedziałek, środa... Trudno powiedzieć. Na pewno będziemy walczyli z czasem, żeby był gotowy na maksymalną liczbę minut przeciwko Lechowi Poznań. Bo to dla nas bardzo ważny mecz, a Luquinhas – bardzo ważny piłkarz – przyznał Michniewicz.

W kontekście problemów kadrowych jeszcze bardziej szkodliwe okazało się zachowanie Rémy'ego. Francuski obrońca został w środę odsunięty od zespołu, bo został przyłapany na imprezowaniu – na Instagramie jeden z jego znajomych opublikował zdjęcie piłkarza z roznegliżowanymi dziewczętami. Takie zachowania nie tylko w czasie pandemii są w Legii zabronione.

– Rémy nie może brać udziału w treningach, musi przejść 10-dniową kwarantannę. W tym czasie na pewno będzie miał spotkanie z dyrektorem sportowym, być może nawet z menedżerem – nie wiem dokładnie, jak ta sytuacja będzie się dalej rozwijała. Oczekujemy od zawodników profesjonalizmu, poświęcenia. Sami przestrzegamy tych reguł, które w tych czasach są niezbędne – powiedział szkoleniowiec.

Michniewicz został trenerem Wojskowych nieco ponad miesiąc temu. Piłkarze wciąż są na początku adaptacji do preferowanego przez niego stylu gry.

– Mówię to od mojego pierwszego dnia pracy w Legii – chcę, aby Legia była różnorodna pod względem taktycznym, ustawienia, sposobu gry. Nad tym właśnie pracujemy – podkreślił.

W tabeli obrońcy tytułu są na szóstym miejscu z sześcioma punktami straty do prowadzącego Rakowa Częstochowa i jednym spotkaniem rozegranym mniej.

Mecz Warty z Legią w poniedziałek o godz. 18.

BOKS

Viedas rywalem Wrzesińskiego

Meksykanin Luis Ángel Viedas (26-9-1, 9 KO) będzie rywalem broniącego tytułu międzynarodowego mistrza Polski wagi lekkiej Damiana Wrzesińskiego (20-1-2, 6 KO) na gali Tymex Boxing Night 14, która odbędzie się 21 listopada w Szydłowcu. Pochodzący ze Złotowa w Wielkopolsce 33-letni Wrzesiński od siedmiu lat walczy w gronie profesjonalistów i dziś należy do liderów Tymexu, prowadzonego przez Mariusza i Marcela Grabowskich oraz Mariusza Koniecznińskiego. Jego rywal w Szydłowcu – Viedas, zresztą podobnie jak Wrzesiński, przeboksował prawie 150 rund na ringach zawodowych. Viedas jest niepokonany od sześciu lat, wygrał 14 walk z rzędu, ale jeszcze nie boksował na wyjeździe. Walczył m.in. z José Luisem Araizą, byłym pretendentem do tytułu regionalnego WBO. Podczas gali w Szydłowcu na Mazowszu pojedynki stoczy m.in. były międzynarodowy mistrz kraju kategorii półśredniej Łukasz Maciec (25-3-1, 5 KO). Pięściarz z Lublina podpisał nowy kontrakt i po dwuletniej przerwie wraca na ring.

PIŁKA RĘCZNA

Nowy Brazylijczyk w Orlen Wiśle

Dwudziestoczteroletni Brazylijczyk Leonardo Dutra Ferreira przeszedł wszystkie badania medyczne oraz sprawnościowe i w piątek podpisał kontrakt do końca sezonu z Orlen Wisłą Płock.

Mimo trudnej sytuacji cały czas patrzymy, co się dzieje na rynku. Jakiś czas temu pojawiła się możliwość pozyskania Leo Dutry, którego już wcześniej obserwowaliśmy. Skontaktowaliśmy się z jego klubem oraz menedżerem i doszliśmy do porozumienia w sprawie umowy – powiedział dyrektor sportowy SPR Wisły Płock Adam Wiśniewski. „La Bestia”, bo taki nosi przydomek Leo Dutra, ma 184 cm wzrostu i waży 92 kg. Może występować na pozycji lewego lub środkowego rozgrywającego. Nie jest wykluczone, że znajdzie się w składzie Orlen Wisły w najbliższym ligowym spotkaniu 11 listopada. Wcześniej grał w hiszpańskim zespole Incarlopsa Cuenca. Zadowolony z transferu jest trener Xavi Sabaté. – To bardzo silny zawodnik, o innej charakterystyce niż ci, których obecnie mamy w składzie. Na pewno będzie dla nas dużym wsparciem – powiedział szkoleniowiec Orlen Wisły. Leo Dutra w hiszpańskiej Liga ASOBAL grał od sezonu 2017/2018, po opuszczeniu Brazylii, gdzie występował w Esporte Clube Pinheiros. Wyrobienie sobie marki w Hiszpanii nie trwało długo. Już w pierwszym sezonie zdobył 168 bramek w 29 meczach. Łącznie w swoich trzech pierwszych sezonach w Liga ASOBAL zaliczył 64 występy i 394 trafień. W tym sezonie jego dorobek na hiszpańskich parkietach to 32 bramki w pięciu spotkaniach.

(asz)

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

31 PAŹDZIERNIKA
-1 LISTOPADA 2020



#PodejrzaneZnatury

Mroczny strażnik... cnoty

#PodejrzoneZnatury

Mroczny strażnik... cnoty

Ofiarą Halloween padł całkowicie niewinny zwierzak, którego zaczęto przedstawiać jako wcielenie zła.

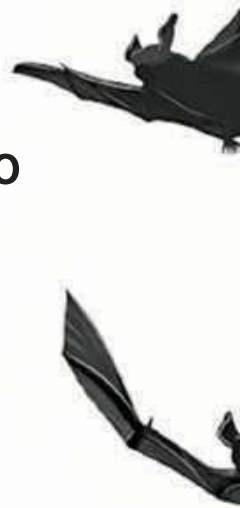
dr Natalia **Osten-Sacken**, zoolog

Zbliża się nieubłagane najciemniejsza i najsmutniejsza pora roku, gdy dni stają się coraz krótsze, a światło dzienne cieszy tylko przez kilka godzin. Wraz z tym czasem nadchodzi też Wszystkich Świętych, dzień bardzo ważny dla wszystkich katolików, niezależnie od szerokości geograficznej. Na każdym kontynencie święto to obchodzone jest nieco inaczej, często miesza się je z lokalnymi wierzeniami, tradycjami i zabobonami. Niektóre z tych tradycji są jednak całkiem nowe, bardziej komercyjne niż skłaniające do zadumy i całkowicie przetworzone przez popkulturę. Przykładem takiej zupełnie nowej tradycji jest amerykańskie Halloween, które nie tylko wytworzyło nieznane wcześniej obyczaje, lecz także stworzyło własną symbolikę, nieodłącznie już z nim kojarzoną. I właśnie ofiarą tego nowego obyczaju padł całkowicie niewinny zwierzak, którego zaczęto przedstawiać jako wcielenie zła, zębata postrach dzieci i Drakulę we własnej osobie. Tymczasem jedynymi przewinami tego stworzenia jest jego tajemniczy tryb życia, bezszelestny lot i zamiłowanie do nocnych wybieczek. Nie jest ono groźne dla człowieka, gdyż większość wszystkich gatunków jest owadożerna, powinno być raczej traktowane z szacunkiem i atencją, ponieważ odgrywa ważną rolę na przykład w ograniczaniu populacji komarów. Ponadto gatunki mieszkające

w innych rejonach świata i odżywiające się nektarem zapylają wiele gatunków roślin, przez co mogą być sprzymierzeńcami miejscowych rolników. Na przykład agawa, którą wykorzystuje się do produkcji tequili, jest zapylana właśnie jedynie przez te latające ssaki! Czy zgadli Państwo o jakich zwierzętach mowa? Oczywiście o nietoperzach!

Ponieważ zwierzęta te są nie tylko nieszkodliwe, lecz także bardzo pożyteczne, powinny cieszyć się taką samą sympatią, jak ptaki zamieszkujące nasze ogrody, które przecież chętnie dokarmiamy i wieszamy dla nich skrzynki lęgowe. Mając to na uwadze, należy chronić nietoperze spędzające dzień bądź hibernujące w naszych zabudowaniach, jeśli mamy u siebie nietoperze, nie niepokójmy ich i pozwólmy im w spokoju odpocząć. W przypadku, gdy konieczne staje się np. przeprowadzenie remontu, zadbajmy, aby zostały przeniesione przez specjalistę, który znajdzie im zastępczą kryjówkę. Na takie działania konieczne jest pozwolenie regionalnego dyrektora ochrony środowiska, ponieważ, co należy wiedzieć, wszystkie gatunki nietoperzy podlegają ścisłej ochronie. Oprócz samego przyzwolenia na korzystanie z naszych budynków, możemy pomóc nietoperzom także czynnie. Jeśli chcemy, aby zamieszkały w naszym ogrodzie, można powiesić specjalne skrzynki lęgowe, w których będą mogły w spokoju spędzać dni, a nawet

Nietoperze są nie tylko nieszkodliwe, lecz także bardzo pożyteczne. Powinny cieszyć się taką samą sympatią, jak ptaki zamieszkujące nasze ogrody, które przecież chętnie dokarmiamy i wieszamy dla nich skrzynki lęgowe.





utworzyć kolonię rozrodczą i odchować młode. W wyszukaniu odpowiedniej skrzynki na pewno pomogą zainteresowanym pracownicy najbliższego leśnictwa, gdyż to właśnie leśnicy w Polsce prowadzą najwięcej badań i programów ochronnych dla tych ssaków. Nie wahajmy się także udostępnić im naszych piwnic i loszków na zimowe miesiące. Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o jednym powodzie, dla którego optaca się zezwolić nietoperzom na korzystanie z naszej gościny. Po opuszczeniu kolonii rozrodczej zwierzęta te zostawią nam bardzo cenny prezent, czyli swoje guano, a jest to jeden z najlepszych nawozów na świecie, zawierający ogromne ilości azotu. Po odpowiednim rozcieńczeniu (1:4) sprawi, że nasze

kwiaty i inne rośliny użytkowe będą rosły jak na drożdżach. Nie bez przyczyny w różnych zakątkach świata są nawet specjalne sezony na zbieranie tego cennego surowca. A co z przesądem, że nietoperze wplątują się we włosy? Ludzka głowa, niezależnie, czy z bujną fryzurą, czy też jej brakiem, jest dla nich dużą przeszkodą, którą są w stanie szybko wychwycić za pomocą echolokacji. Jak twierdzą etnolodzy, mit o nietoperzach wplątujących się we włosy może pochodzić od historyjek opowydanych młodym pannom, aby wieczorami nie wymykały się potajemnie na schadzki! Tak więc kochajmy nietoperze, gdyż wszelkie zarzuty pod ich adresem to zwykłe pomówienia. **N**

#NaturaUzdrowia

Jesienią moc ziół znajdziesz w ich korzeniach

Działają przeciwzapalnie i przeciwbólowo, oczyszczają, poprawiają trawienie, regenerują i wzmacniają. Dzisiaj zachęcamy do jesiennych poszukiwań korzeni ziół. W roli głównej żywokost, a także perz, mniszek i pokrzywa.

Justyna **Pietrzykowska**,
fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej
medycyny chińskiej

Nazywany polskim żeń-szeniem żywokost lekarski był już lekiem naszych babci, a nawet prababek. O jego zaletach pisano już w starogreckich i starorzymskich księgach medycznych. To roślina wieloletnia, która rośnie szczególnie na podmokłych łąkach i pastwiskach lub w sąsiedztwie cieków wodnych. Zazwyczaj osiąga wysokość ok. 60 cm, a jej najcenniejszą częścią leczniczą jest korzeń o kształcie palowym, który jest mocno rozbudowany i tkwi głęboko w ziemi. Wykopuje się go najczęściej jesienią, dokładnie myje i kroi na kawałki, a następnie suszy, np. w specjalnych suszarkach (dehydratorach) lub ciepłym piekarniku. Korzenia żywokostu możemy także używać do produkcji maści i balsamów – wówczas potrzebujemy jego świeżej postaci. Najcenniejsze są jego właściwości gojące, a to wszystko za sprawą alantoiny, której zawiera nawet do 2,5 proc. Na uwagę zasługują także liczne polisacharydy i związki fenolowe oraz glikopeptydy o udokumentowanym naukowo działaniu przeciwzapalnym.





Żywokost był jedną z ulubionych roślin św. Hildegardy

Roślinę tę ceniono z uwagi na przyspieszanie procesu gojenia ran oraz złamań kości. Lekarz Nerona i Wespazjana – Dioskurides – wykorzystywał ją do leczenia ran legionistów, a ojciec medycyny nowożytnej Paracelsus zalecał na trudno gojące się i ropiejące rany. Święta Hildegarda z Bingen nazywała ją w swoich księgach rośliną umacniającą i zespalającą.

Współcześnie żywokost to antidotum na bolące stawy, ale stosowany w formie olejów, maści, żelów i okładów znajduje szerokie zastosowanie w różnych stłuczeniach, zwichnięciach, kontuzjach, obrzękach, bólach kręgosłupa i zaawan-

sowanych stanach zwyrodnieniowych. Badania naukowców z USA potwierdzają wysoką skuteczność preparatów z żywokostu jako leku przeciwzapalnego i przeciwbólowego.

Na obolałe stawy najlepszy balsam z żywokostu

To znakomity lek do masażu i okładów na obolałe stawy, mięśnie oraz w przypadku urazów. Możemy go stosować kilka razy dziennie, ale po 4–6 tygodniach należy zrobić przerwę. Do jego przygotowania potrzebujemy: 1 szklanki świeżo utartych korzeni żywokostu oraz 1,5 szklanki rozpuszczonego smalcu gęsiego. Składniki mieszamy i przekładamy do słoika, który umieszczamy w garnku z wodą. Wodę powoli doprowadzamy do wrzenia, ciągle mieszając drewnianą łyżką zawartość słoika. Gotujemy maksymalnie 15 min, zdejmujemy z ognia, odstawiamy na noc, a na drugi dzień po lekkim podgrzaniu smalec odcedzamy, wyciskając przez gazę resztki korzeni. Zlewamy gotową maść do małych słoiczków, które po przestudzeniu przechowujemy w lodówce.

Perz to bogactwo biopierwiastków, głównie krzemu

O korzeniach perzu, mniszka i pokrzywy niejednokrotnie już pisaliśmy. Dzisiaj tylko przypominamy o ich cennych właściwościach leczniczych, ponieważ jest idealny czas, aby je zbierać, przetwarzać i trzymać w ziołowej domowej apteczce. Kłącze perzu to ogromne źródło potasu i krzemu. Ponadto w jego składzie chemicznym znajdziemy związki cukrowe, np. fruktany i inulinę, oraz alkohole cukrowe – inozytol i mannitol. Zawiera także witaminę C i karoten. Perz jest skutecznym środkiem pobudzającym przemianę materii, stąd jego niezastąpiona rola w kuracjach dla osób z nadwagą i otyłością. Zawartość inuliny zmniejsza wchłanianie cukrów w jelicie cienkim, dlatego kłącza perzu powinny używać osoby chorujące na cukrzycę. Najcenniejsze działanie perz ma jednak w schorzeniach nerek. Badania naukowe potwierdziły, że kwas glikolowy i mannitol zwiększają przesączania kłębuszkowe w nerkach, powodując zwiększenie wydalania moczu, a tym samym usuwanie szkodliwych produktów przemiany materii. Ponadto leki z zawartością kłącza perzu stwarzają w nerkach środowisko niesprzyjające do wytrącania się kamieni i piasku. Kłącze perzu jest także nieocenione dla panów z problemem przerostu prostaty. Łatwo przyswajalna krzemionka także poprawia elastyczność i uszczelnia naczynia krwionośne. Roślina ta poprawia pracę wątroby, trzustki, pomaga w usuwaniu zapań, a także usuwa nadmiar wody, likwidując obrzęki.

Wino z perzem na poprawę metabolizmu

Oczyści organizm ze złogów zmagazynowanych w tkance tłuszczowej oraz poprawi trawienie, obniży ciśnienie krwi spowodowane niewydolnością nerek oraz oczyści wątrobę. Do jego przygotowania potrzebujemy: 1 szklanki sproszkowanego korzenia kłączy perzu, 1 szklanki świeżo utartego selera oraz 1 l białego wina (najlepiej wytrawnego). Wszystkie składniki ze sobą łączymy w dużym słoju i odstawiamy w ciepłe miejsce na ok. 3 tygodnie i codziennie potrząsamy naczyniem. Następnie odcedzamy, przelewamy do ciemnej butelki i przechowujemy w lodówce. Stosujemy po 1 małym kieliszku 15 min po obiedzie. Oso-

by z dużą otyłością mogą także wypić dodatkowy kieliszek po kolacji. Dla chorych na cukrzycę i otyłość wskazane jest spożywanie chleba, którego składniki są następujące: po 1/2 kg mąki razowej i pszennej (najlepiej pełnoziarnistych), po 100 g płatków owsianych, siemienia lnianego, idealnie zmielonych kłączy perzu, zaczyn z drożdży oraz trochę soli kłodawskiej. Wszystkie składniki łączymy, pozostawiamy do wyrośnięcia i pieczemy jak każde ciasto drożdżowe. Aby chleb był pulchny, do piekarnika podczas pieczenia wstawiamy małe naczynie z wodą.

Korzeń mniszka w walce z nowotworem

Korzeń mniszka od dawna jest składnikiem wielu sprawdzonych mieszanek ziołowych stosowanych przy uporczywych zaparciach i jest on dużo bardziej bezpieczny niż popularny senes. Wiele badań naukowych wskazuje na działanie mniszka w walce z nowotworami. Roślina ta dostarcza nam drogocenne trójterpeny, flawonoidy i kwasy fenolowe, które znajdują się w korzeniach, ale też w jej liściach. Stąd zalecamy w kuracjach stosować naprzemiennie wyciągi z korzeni oraz herbatki z liści i kwiatów.

Korzeń pokrzywy przyjacielem dojrzałego mężczyzny

Pokrzywa zawiera witaminę C w ilości 10 razy większej niż cytryna, witaminy z grupy B oraz witaminę K i prowitaminy A. Jest źródłem karotenów, chlorofilu, a także znajdziemy w niej wapń, krzem, siarkę, potas, żelazo i magnez. Pokrzywa jest stosowana od wieków w medycynie ludowej, np. u Niemców i Rosjan był zwyczaj gotowania wiosennych pędów, a wywar miał służyć regeneracji organizmu po zimie. Sok z pokrzywy oczyszcza krew z trujących złogów, m.in. z cholesterolu. Z pokrzywy można też robić nalewkę wzmacniającą wypadające włosy oraz likwidującą łupież, a także zapobiegającą siwieńniu włosów. W starożytności nasiona pokrzywy gotowane w czerwonym winie z dodatkiem rodzynek miały poprawiać potencję u mężczyzn. Pokrzywa ma działanie moczopędne, ściągające, przeciwbiegunkowe, a ponadto jej liście lub korzenie przyjmowane w postaci naparu lub wywaru są szczególnie skuteczne w zatrzymywaniu krwotoków z płuc, nosa, układu pokarmowego i nerek. Jednak najcenniejsze zastosowanie korzeń pokrzywy ma w przypadku leczenia przerostu prostaty. Ponadto działa on oczyszczająco na stawy i nerki oraz pęcherz moczowy.

Środki ostrożności

Z uwagi na zawartość alkaloidów pirolizydynowych żywokost należy stosować tylko zewnątrz, ponieważ możemy uszkodzić wątrobę. Kłącze perzu z uwagi na silne działanie moczopędne nie zaleca się przy niedrożności dróg moczowych oraz obrzękach spowodowanych niewydolnością nerek i serca. Mniszka lekarskiego nie powinno się stosować przy niedrożności dróg żółciowych i ropniaku woreczka żółciowego. Spożywając pokrzywę, należy zastosować środki ostrożności szczególnie w przyjmowaniu leków na cukrzycę, gdyż może ona nasilić ich działanie. Należy ją odstawić przy występowaniu skąpomoczu oraz na tydzień przed planowanym zabiegiem chirurgicznym i tydzień po jego wykonaniu, z uwagi na ryzyko wystąpienia krwawień pooperacyjnych. Nie jest wskazana w ostrej niewydolności serca i nerek oraz u kobiet ze zdiagnozowanymi cystami na jajnikach. **N**

ZAMÓW DOWOLNĄ PRENUMERATĘ ZYSKAJ DO 15% RABATU

NA ZAKUPY W SKLEPIE GAZETY POLSKIEJ

Sprawdź naszą ofertę na stronie
prenumerata.swsmedia.pl



**RABAT ZALEŻY
OD OKRESU
PRENUMERATY!**

**PRENUMERATA
KWARTALNA**



5%

RABATU

**PRENUMERATA
PÓŁROCZNA**



10%

RABATU

**PRENUMERATA
ROCZNA**



15%

RABATU

Start promocji od 19.10.2020 r. Kupony rabatowe są przydzielane za prenumeraty zakupione do 30.11.2020 r.



GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NONE PANSTWO

Wejście na stronę www
przez kod QR.
Zeskanuj kod aplikacją
do odczytu
kodów QR w telefonie.



Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: **82 1240 5963 1111 0010 3867 3017**
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

Śmierć cywilizacji czy cywilizacja śmierci?

Piotr Łuczuk

Co łączy jeden z najstynniejszych musicali ostatnich lat (broadwayowski „Hamilton”) z rozłożonymi na całe dziesięciolecia działaniami środowisk LGBT, protestami spod znaku czerwonej błyskawicy i realnym ryzykiem upadku zachodniej cywilizacji? Czas... A w zasadzie chęć wyczekania odpowiedniego momentu na działanie i atak.

Od co najmniej dwóch tygodni media społecznościowe zdominował jeden temat – i nie jest to koronawirus. Chodzi o falę protestów w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej. Relacje z manifestacji, filmy i zdjęcia, a nawet stylizacje części uczestników na bohaterki kontrowersyjnego serialu „Opowieść podręcznej” widział zapewne każdy, kto przynajmniej raz w tygodniu korzystał z Facebooka, Twittera, a w szczególności Instagrama. Nie jest żadną tajemnicą, że spór pomiędzy zwolennikami pro-life oraz pro-choice trwa od dekad, jednak w ostatnich latach to działacze i sympatycy ruchów pro-life wystawiani są poza nawias, a internetowi celebryci i influencerzy niemal jednogłośnie stają po stronie działaczy pro-choice. Skąd taka nagła jednomyślność? Blogerki i blogerzy – kulinarni, technologiczni, modowi – wszyscy nagle stali się ekspertami w dziedzinach eugeniki, etyki, medycyny i kilku jeszcze innych. Taka moda? A może po prostu presja otoczenia? Nagle ze wszystkich zakamarków powychodzili dawno niewidziani (od czasu kampanii prezydenckiej) politycy, tacy jak Rafał Trzaskowski czy Szymon Hołownia, którzy również na całym zamieszaniu próbują zbijać polityczny kapitał.

W sierpniu na łamach „Niecodziennej” przypomniałem słynny manifest znany od 1987 roku pod tytułem „The Overhauling of Straight America”, a później w znacznie poszerzonej formie wydany w formie książkowej. Dokument ten nie tylko ujawniał prawdziwe cele całego ruchu LGBT, lecz także precyzyjnie wskazał mechanizmy, którymi należy się posłużyć, aby zdominować kulturę, kwestie społeczne oraz polityczne.

Scenariusz zakładał następujące działania:

1. O homoseksualistach mówić najgłośniejszym, jak tylko się da i możliwie najczęściej.
2. Gejów należy przedstawiać zawsze jako ofiary, a nie agresywnych rywali.
3. Obrońcom ruchu i jego ideałów należy dać poczucie słusznej sprawy.
4. Należy sprawić, by geje dobrze się prezentowali (aspekt celebrycko-kulturowy).
5. Należy sprawić, żeby przeciwnicy gejów prezentowali się wyjątkowo odrażająco.
6. Należy zdobyć fundusze na wszelkie zakrojone na szeroką skalę działania (nawet te wyglądające na oddolne inicjatywy).



Choć w dokumencie mowa była o gejach, dziś nie ulega wątpliwości, że tego typu mechanizmy z powodzeniem wykorzystuje całe środowisko LGBT i nie tylko...

Dlaczego dziś znowu o tym piszę? No właśnie takie skojarzenie naszło mnie podczas lektury najnowszej książki prof. Wojciecha Roszkowskiego pt. „Bunt barbarzyńców”. Muszę przyznać, że dawno nie czytałem nic równie wstrząsającego. Profesor Roszkowski zwraca uwagę, że cywilizacji zachodniej nie zagraża obecnie rozdarcie między zwolennikami rozwiązań „lewicowych” czy „prawicowych” lub między sensem takiej lub innej wiary, lecz bunt barbarzyńców, którzy negują wszelki sens życia i jakichkolwiek zasad postępowania, którzy godzą w podstawy egzystencjalne naszej cywilizacji. Dalej stwierdza – i trudno się z nim nie zgodzić – że w twarzy dość przeciętnej młodej kobiety, która z dumą niesie w metrze lub na ulicy torbę z napisem „No Rules” (brak zasad), można właśnie dostrzec koniec tej cywilizacji.

Na koniec pozostawiam dwa pytania (retoryczne) z tejże książki:

Pytanie 1

Jak to możliwe, by osobnik uważający się za kobietę, a będący mężczyzną i żądający depilacji swego organu płciowego w zakładzie dla kobiet trafił do sądu, a nie do zakładu psychiatrycznego?

Pytanie 2

Jak można wierzyć w postęp, skoro zwolennicy aborcji na życzenie nie chcą przyrzeć się obrazowi USG pokazującemu zabijanie ludzkiego płodu? Nie razi ich transmisja z eutanazji, a razi mordowanie nienarodzonego dziecka?

A dziś w „Niecodziennej Liście Przebojów” utwór z musicalu „Hamilton” pt. „Wait for it”. Fragmenty tekstu miejscami brzmią dość wymownie i... dwuznacznie. Wyjątkowo pasują do dzisiejszej, coraz trudniejszej rzeczywistości.

„Miłość nie dyskryminuje
Nie wybiera między grzesznikami a świętymi
Odbiera, odbiera i odbiera
A i tak nadal kochamy
Śmiejemy się i płacemy
I załamujemy się
I popełniamy błędy
I jeśli jest powód, by przy niej być
Chociaż tylu próbowało
To jestem gotowy na to poczekać
Jestem gotowy poczekać
[...]
Śmierć nie dyskryminuje
Nie wybiera między grzesznikami a świętymi
Odbiera, odbiera i odbiera
A i tak nadal żyjemy
Wznosimy się i upadamy
I załamujemy się
I popełniamy błędy
I jeśli jest powód, dla którego dalej żyję
Choć wszyscy, którzy mnie kochali, umarli
To jestem gotów poczekać
Jestem gotowy poczekać”. ^N

Posłuchaj utworu:



#NiecodziennyWehikułCzasu

Gwiazdor w gułagu

Bohdan Eugene Junod (1899–1943), szerokiej publiczności znany jako Eugeniusz Bodo, był najpopularniejszym aktorem II Rzeczypospolitej. Rozchwytywany przez filmowców, obiekt westchnień setek tysięcy Polek, czarował publiczność swoim scenicznym kunsztem, męską urodą i wspaniałym głosem, którym wykonywał największe szlagiery tamtych lat. Jego karierę przerwała wojna.

Łukasz Czarnecki

We wrześniu 1939 r. mieszkający w Warszawie Bodo zdecydował się na ucieczkę na wschód. Rozwój sytuacji nie napawał optymizmem, a aktor, przeczuwając, że wkrótce niemieckie zagony pancerne dotrą do stolicy, wolał nie czekać na ich przybycie. Doskonale zdawał sobie sprawę, że hitlerowcy będą chcieli zemścić się na nim za udział w pracach nad antyniemieckim filmem propagandowym „Uwaga szpieg!” i dowcipy o Hitlerze, które opowiadał z kabaretowej sceny w ostatnich przedwojennych tygodniach.

Tułaczy jazz

Amant ewakuował się do Lwowa, który po sowieckiej inwazji z 17 września wpadł w łapy czerwonych najeźdźców. Gdy uciły wystrzały armatnie, a Niemcy i radzieccy oficerowie podali sobie dłonie nad trupem Polski, Bodo znalazł się w zupełnie nowej rzeczywistości. Musiał znaleźć sobie miejsce w koszmarnym, w którym znienacka się obudził. W podobnych kłopotach znalazły się całe rzesze polskich artystów, z których wielu, podobnie jak nasz bohater, uciekło przed niemiecką nawałą do Lwiewo Grodu. Powoli zaczęło się tu w nowych warunkach organizować polskie życie kulturalne. Początkowo wydawało się, że sowiecki okupant przymyka oko na jego rozwój, ale późną jesienią zaczęły się pierwsze aresztowania i szykany. Eugeniusz znalazł pracę w sformowanym przez grupę zbiegłych artystów zespole Tea Jazz. Wraz z nim udał się na tournée po Kraju Rad. Grupa jeździła wszędzie i wzdłuż ZSRS, występując a to w teatrach największych sowieckich miast (w tym w Moskwie i Leningradzie), a to w zabitych deskami dziurach. Olbrzymie przestrzenie przemierzały pociągami, w którego zdezelowanych wagonach panowały urągające ludzkiej godności warunki. Artyści marzli, głodowali i spotykali się z szykanami ze strony podróżujących z nimi żołnierzy oraz czerwonych „menedżerów”.

Amerykański sen

Umęczony ciągłą wędrówką i śpiewaniem po rosyjsku Bodo zdecydował się wreszcie wrócić do Lwowa. Urodzony w Genewie, miał szwajcarskie obywatelstwo, dlatego postanowił skontaktować się z przedstawicielem kraju przodków i, korzystając z jego wpływów, uciec do USA. Gdy dotarł do stolicy Kresów, natychmiast przystąpił do działania. Pełen optymizmu poinformował przyjaciół o rychłym wyjeździe za ocean. Los miał jednak okrutnie z niego zakpić.

Szpieg, szpieg!

W momencie, kiedy Eugeniusz zaczął starania o opuszczenie ZSRS, nieświadomie podpisał na siebie wyrok. Na światło dzienne wyszło jego szwajcarskie obywatelstwo. To zainteresowało sowieckie służby bezpieczeństwa, które uznały za podejrzany fakt, że po Lwowie pęta się Szwajcar. Co on tu właściwie robił? Odpowiedź mogła być tylko jedna – szpiegował na rzecz imperialistów i faszystów!

26 czerwca 1941 r. do drzwi lwowskiego mieszkania naszego bohatera zapukali smutni panowie z NKWD. Bodo został aresztowany i wywieziony do Moskwy, gdzie wtrącono go do więzienia. Długo w nim nie zabawił, bo wkrótce przewieziono go do Ufy. Tu zaczęły się przesłuchania. Eugeniusza uparcie wypytywano o jego zagraniczne podróże. Śledczy wynajdywali przeciw niemu kolejne „dowody zbrodni”, w tym i fakt, że mówił biegle po rosyjsku. No bo po co Szwajcar uczyłby się rosyjskiego? Oczywiście po to, by lepiej wykonywać szpiegowską robotę! Prawdziwym pocatunkiem Almanzora okazało się jednak pismo polskiego ambasadora domagające się (było to po podpisaniu układu Sikorski-Majski) uwolnienia więźnia. NKWD zadało sobie pytanie: czemu Polacy chcą, by wydać im obywatela Szwajcarii? Odpowiedź, jaka nasunęła się Sowieta, dopiszcie sobie, Drody Czytelnicy, już sami.

Gwiazdor został skazany na pięć lat łagru i wiosną 1943 r. zesłany do obozu pracy w Kottlasie w obwodzie archangielskim. Wykończony dwuletnim śledztwem, na miejsce zsyłki dotarł de facto jako inwalida. 7 października 1943 zmarł. Tym tragicznym sposobem swój finał znalazła najwspanialsza aktorska kariera w dziejach polskiego kina. **N**

